

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 559

Poznań, środa dnia 3 grudnia 1930

Rok XXV

O współpracy państwa i Kościoła

Na uroczystości ingresu ks. biskupa śląskiego przedstawiciel ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, p. Franciszek Potocki (krakowski konserwatysta), wygłosił przemówienie, w którym złożył życzenia ks. biskupowi Adamskiemu i zarazem podkreślił, że nieodzowną jest współpraca wszystkich aktywnych sił twórczych, a w pierwszej linii Kościoła i państwa. Do tego dodał przedstawiciel ministerstwa pod adresem czynników kościelnych następujące uwagi krytyczne:

„Niestety niezawsze i nie wszędzie odpowiadano władzom państwowym wzajemnością za zaufanie, które one okazywały. Są smutne przykłady, że nie wszyscy chcieli nawet zrozumieć, że za zaufanie odpłaca się conajmniej lojalnością postępowania. Następstwem takiego stanu rzeczy nie może być nic innego, jak tylko szkoda, szkoda obopólna dla obu zainteresowanych stron. Historia zaś poucza, że taka właśnie szkoda zawsze powstawała. Ilekroć próbowano zapoznać jedną wspaniałą tradycję Kościoła, a mianowicie jego rozumienie dla rzeczywistych potrzeb państwa”.

Teza o konieczności współpracy Kościoła i państwa jest dla nas, obozu, stojącego na gruncie narodowym i katolickim, rzeczą samo się przez się rozumiejącą. Nie jesteśmy powołani do przemawiania w imieniu władz kościelnych w Polsce i duchowieństwa polsko - katolickiego jako całości, ale wolno nam niewątpliwie stwierdzić, że i dla czynników kościelnych w Polsce zasada, że współpraca Kościoła i państwa jest nieodzowną, nie ulega żadnej wątpliwości. Czynnik ten nie potrzebuje składać egzaminu „zrozumienia dla rzeczywistych potrzeb państwa”. Natomiast podkreślić należy, że chodzi nie o samą tylko zasadę współpracy, lecz o praktyczne warunki życia, stwarzające realną podstawę tej współpracy.

Przedstawiciel ministerstwa wystąpił z zarzutem pod adresem odnośnych czynników kościelnych, że nie odpowiadały władzom państwowym wzajemnością za zaufanie, że nie odpłaciły im nawet lojalnością. Zarzut ciężki. Odpowiedź nań nie do nas należy, chociaż, jako orientujący się w sytuacji katolicy świeccy, wiemy, co o niej sądzić. Odpowiemy natomiast na głosy konserwatywnej prasy „sanacyjnej”, która winę za to niezauważanie i za ową „niełojalność” zwała na... „wyborczą demagogię partyjną”, której „nie wszędzie oprócz się potrafili przedstawiciele naszego duchowieństwa”.

Jakie to przedziwne „uproszczenie” sprawy! Więc duchowieństwo nasze nie miało własnego sądu, sądu ze stanowiska zasad i interesów Kościoła? I wszystko zaczęło się dopiero od wyborów, i wszystkiemu winna „demagogia partyjna”? My tymczasem przypominamy sobie, że nie w okresie wyborów, ale już dnia 7 lutego b. r. (nie

Otwarcie austriackiego parlamentu

Wiedeń, 3. 12. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 3 po poł. zebrała się nowo wybrana Rada Narodowa na pierwsze posiedzenie. Trybuny i loże przepelnione. Posłowie chrześcijańsko - społeczni zjawili się swoim tradycyjnym zwyczajem z białymi gwoździkami, przypiętymi do surdutów; na czele ich kroczył dr. Seipel; posłowie socjal-demokratyczni mieli przypięte czerwone gwoździki. Członkowie klubu „Heimwehry” weszli na salę gromadnie w mundurach (szaro-zielone kurtki i kapelusze z koguciem piórami) i usiedli na prawicy. Przewodnictwo objął dotychczasowy wiceprezydent socjalde-

mokrata Eldersch, który zarządził przeprowadzenie aktu ślubowania poselskiego. Ślubowanie odbyło się w zupełnym spokoju. Następnie poseł Straffner (blok Schobera) zgłosił wniosek, ażeby ze względu na przesilenie gabinetowe odroczyć ukonstytuowanie się izby, a więc i wybór nowego prezydium do następnego posiedzenia. Wniosek ten przyjęto głosami bloku Schobera i socjal-demokracji przeciwko chrześcijańsko - społecznym i głosom Heimwehry. Najbliższe posiedzenie Rady Narodowej wyznaczono na dzień 4 bm.

Opublikowana nota niemiecka

i załączniki: plakaty przedwyborcze

Genewa, 3. 12. (Tel. wł.) Niemiecka nota, nadesłana do sekretarjatu Ligi Narodów a przekazana równocześnie wszystkim członkom Rady, została dziś opublikowana. Składa się ona z pisma do generalnego sekretarza i obszernego przedstawienia rzekomych aktów terroru.

W piśmie do generalnego sekretarza Ligi sir Erica Drummonda, rząd Rzeszy stwierdza, że zasłały akty terroru wyraźnie naruszają zobowiązania, wynikające z konwencji genewskiej z 15 maja 1922 roku. Rząd Rzeszy, który w myśl art. 72 ust. 2 zwraca uwagę Radzie Ligi na zasłałe fakty, prosi generalnego sekretarza o spowodowanie

wstawienia tej sprawy już na porządku przyszłego zgromadzenia Rady.

Nota sama dzieli się na trzy części i zawiera „udokumentowane” przedstawienie całokształtu zagadnienia. W pierwszej części rząd Rzeszy omawia rzekome ograniczenie praw wyborczych mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku, w drugiej cytuje zasłałe akty terroru, w trzeciej reasumuje całość i wyciąga pewne wnioski.

Jako dwa załączniki przesłano plakaty przedwyborcze wydane przez Związek Powstańców Śląskich oraz drugi przez Związek Obrony Kresów Zachodnich.

Litwa zmienia front polityczny?

Gotowość do rokowań z Polską — Sensacyjny wywiad b. prezydenta Griniusia

Warszawa, 3. 12. (Tel. wł.) Poseł litewski w Berlinie Sidzikaukas otrzymał od swego rządu polecenie zawiadomienia posła polskiego w Berlinie, że Litwa gotowa jest rozpocząć dnia 15 grudnia w Berlinie rokowania z Polską w sprawie załatwienia zajęć pogranicznych.

W kołach politycznych Kowna panuje przesvědzenie, że rokowania polsko - litewskie wybiegną daleko poza ramy porządku dziennego, ponieważ w opinii litewskiej nastąpił jaskrawy zwrot w kierunku złagodzenia napięcia stosunków pomiędzy Polską a Litwą. Zmianę tę należy przypisać zastrzeżeniu się stosunków litewsko-niemieckich.

mówiąc o dawniejszych enuncjacjach), pojawił się komunikat, nie takiego czy innego stronnictwa politycznego i nawet nie organizacji kapłanów „Unitas”, lecz konferencji ks.ks. arcybiskupów w Warszawie, który mówił między innymi:

„Od pewnego bowiem czasu poczęły się ujawniać w kwestjach, dotyczących młodzieży szkolnej, niepokojące dążności czynników, wpływających na kształtowanie się ducha naszej młodzieży. Dążności te objawiają się w wystąpieniach działaczy z kół Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych, zdradzające niedwuznacznie zamiary wyrzucenia ze szkół wpływu religijnego. Te same tendencje, sprzeciwiające się religijnemu wychowaniu młodzieży, uwydatnił wyższy kurs nauczycielski, t. zw. Pedagogium w Warszawie.

„Ostatnio konferencja, zwolana w styczniu rb. do Łowicza przez Towarzystwo Kultury i Oświaty, subwencjonowane ogromną sumą z Banku Gospodarskiego Krajowego, i przemowy osób z

B. prezydent Litwy dr. Grinius u dzielił we wtorek prasie kowieńskiej wywiadu na temat konferencji polsko - litewskiej. Oświadczył on m. in., że Litwie dawniej groziło niebezpieczeństwo jedynie ze strony Polski. — Dzisiaj jednak sytuacja się zmieniła i niebezpieczeństwo grozi Litwie ze strony Niemiec. Ponieważ Niemcy są ściśle związane z Rosją sowiecką, przeto Litwa powinna się zwrócić w stronę Polski. W tej chwili Litwa ma najwięcej szans utrzymania spokoju i zapewnienia sobie bezpieczeństwa przy pomocy Polski. Raz na zawsze należy skończyć z liczeniem na pomoc Niemiec i Rosji. (w)

dziedziny szkolnictwa, na tej konferencji wygłoszone, ujawniły zapastrywania, religijnemu wychowaniu młodzieży oraz religii katolickiej tak wrogi, że wywołały powszechny głos oburzenia.

„Niestety, także niektóre zarządzenia samego ministerjum w. r. i o. p. wskazują na to, że i w tych najwyższych sferach współczesnych i oświatowych panuje niedocenianie potrzeby religijnego wpływu na wyrobienie ducha młodzieży. Wskazywano np. na mieszanie w szkołach dzieci innowierczych z dziećmi katolickimi, na wprowadzanie nauczycieli innowierczych jako nauczycieli - wychowawców dzieci katolickich, na obniżanie liczby godzin nauki religii. Szczególnie niepokojąco działały pewne oświadczenia p. ministra w. r. i o. p. co do roli religii w wychowaniu młodzieży. Ponadto w dziedzinie moralnej zatrwodziło polecenie przez ministerjum w. r. i o. p. pisarza, znanego ze swych zgubnych poglądów na moralność prywatną i publiczną, jako prelegenta dla młodzieży.

„Objawy takie dowodzą, że państwo- we czynniki wychowawcze dążą do na-

dawania szkolnemu wychowaniu cech, jeśli nie bezreligijności, to religijności mglistej i symultanizmu wyznaniowego.

„Episkopat polski, będąc głównym opiekunem dusz młodzieży, odczuwa w szczególności sposób niebezpieczeństwa, z takich prądów płynące, i potępia je, jako niweczące moralność chrześcijańską, a nawet podstawy trwałości państwowej”.

Pytamy: czy to „wyborczą demagogia partyjną”?

Albo weźmy odezwę episkopatu naszego z 9 sierpnia r. b., a więc także jeszcze przed rozwiązaniem zeszłego parlamentu, — odezwę, która, zwrócona przeciwko antyreligijnej działalności lewicowo - „sanacyjnego” Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych, głosiła między innymi:

„Tej walce, przez odpowiedzialne czynniki Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych, tak niedwuznacznie wypowiedzianej religijności w szkole, jest naszym pasterskim obowiązkiem się przeciwstawić.

„Przeto w imieniu całego episkopatu Polski, my, komisja przez tenże episkopat wybrana, postulaty, jak i wzmiankowanym zjeździe krakowskim Związku nauczycielskiego wypowiedziano, piętnujemy jako bezbożne i wrogię wierze, Kościołowi Katolickiemu, a zgubne dla narodu i państwa. Profestujemy przeciwko temu, aby w takim duchu wpłymano na nasze nauczycielstwo i aby usiłowano w takim duchu prowadzić młodzież szkolną. Młodzież nasza należy naprzód do rodziców, potem do Kościoła, a wreszcie do państwa. Ponieważ rodzice, Kościół i państwo zgodnie wymagają, by nauczycielstwo młode pokolenie wychowywało w duchu religijnym, nauczycielstwo całe do tego zastosować się jest obowiązane”.

Znowuż „partyjna demagogia wyborcza”, prawda? Dodamy, że mimo tego płomiennego protestu naszego episkopatu B. B. wprowadził do nowego parlamentu cały szereg liderów wspomnianego Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych z pp. Nowakiem i Smulikowskim na czele.

Czy potrzebne jeszcze dalsze dokumenty i dowody? Jest też oczywiście nie „zasługa” B. B., ale „wina” „wyborczej demagogii partyjnej”, że B. B. wprowadził do Sejmu i Senatu jeszcze innych jawnych wrogów Kościoła Katolickiego: Żydów, masonów i socjalistów z B. B. S., i jest znowuż nie „zasługa” B. B., lecz „wina” nasza, że za „jedynką” opowiedziały się entuzjastycznie wszystkie sekty, które prowadzą walkę podjazdową przeciwko Kościołowi Katolickiemu, założoną na szeroka skalę, naszych ziem zachodnich i Poznania nie wyłączając.

Wobec tego wszystkiego, o ile o nas chodzi, wolimy pozostać w obozie „niełojalnych”. Tak rozumiana „niełojalność” leży w dobrze zrozumianym interesie nie tylko Kościoła, ale i państwa.

Zwolnienie posła Lewandowskiego

Gniezno, 3. 12. (Tel. wł.) Dziś w południe o godz. 12 wypuszczony został na wolność poseł B. Lewandowski, trzymany w więzieniu od 2 listopada b. r.

U początku

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Warszawa, 2 grudnia.

Za tydzień powinien się już zebrać parlament, a dotąd niema jeszcze dekretu p. Prezydenta, zwolującego oba ciała na sesję. Jest właściwością obecnego systemu otaczanie wszystkiego największą tajemnicą. Może to wyglądać nie do wiary, ale dosłownie — nikomu poza kilku najbliższymi tajemniczymi — nie wiadomo, kto sesję parlamentu otworzy, podobnie jak nieznane są nikomu zamierzenia rządowe.

Klasykiem przykładem nieświadomości rzeczy jest obecne przesilenie. — Dzienniki codziennie podają takie czy inne szczegóły, dotyczące mających nastąpić zmian w rządzie, lecz w istocie rzeczy są to tylko domysły, przypuszczenia, kombinacje, wysnuwane na podstawie pogłosek i zaszyfrowanych półsłów. Nie sądzicie, by w lepszej sytuacji znajdowała się prasa rządowa! Jej wolno tylko to donieść, co im wskażą, co uznają za pożądane do ogłoszenia. Słynne zapowiedzi krytyczne niektórych pism prorządowych, a przede wszystkim prasy czerwonej i „Kurjera Porannego” miały za powód tylko to jedno: by... im wolno było ogłaszać pogłoski! Kierował nimi wzgląd czysto utylitarny: — wzgląd na czytelnika i chęć przeciwdziałania rosnącemu nieustannie nakładowi prasy opozycyjnej! To były kulisy odgrywania się i „usamodzielniania” prasy prorządowej.

Przesilenie obecne dokonywa się w obrębie pp. Sławka i Schaetzla. Opo wiadano już dawniej, że czynnik decydujący dał mu do zrozumienia, że powinien poszukać „nowych ludzi”. Więc szuka.

Trochę światła na przyszłość rzuca wywiad prof. Makowskiego, który może być poinformowany z grubszą o zamierzeniach. Twierdzi on, że sesja obecna będzie krótka i poświęcona przede wszystkim budżetowi. Należy tedy przypuszczać, że na sesję rząd wniesie budżet na r. 1931-2 i będzie się starał przeprowadzić go w terminie konstytucyjnym, t. j. do 1 kwietnia. Wobec większości parlamentarnej niema żadnej wątpliwości, że zamiar swój wykona. Inna rzecz, czy w toku debat rząd sam nie zmieni wniesionego przez się budżetu. Wiadomo przecie choćby z wywiadów dotychczasowego premiera, że minister skarbu występował w obronie budżetu najbardziej oszczędnościowego.

Kwestja konstytucji na sesji budżetowej poruszana nie będzie. To było do przewidzenia. P. Makowski wręcz oświadcza, że właściwie sprawa ta nie jest sprawą nagłą, że nasamprzód

trzeba będzie ustalić zasady przyszłego projektu rewizji Konstytucji. Ostatni wywiad p. premiera, dotyczący Konstytucji, nie daje wcale obrazu, jak on sobie ją wyobraża. Wyraźnie jednak w nim zaznaczył, iż projekt, złożony przez B. B. w poprzednim Sejmie, niezupełnie mu odpowiada. Tak samo prof. Makowski, który przecie należał do współautorów projektu B. B., teraz oświadcza, iż projekt poprzedni musi być poddany przeróbce. Przypuszcza tedy, iż albo będzie zwołana specjalna sesja parlamentarna w lecie dla rewizji Konstytucji, albo też — co jest prawdopodobniejsze — stanie się ona przedmiotem obrad dopiero na jesieni przyszłego roku. (Jeżeli do tego dojdzie wogóle — Red.).

Nie są to żadne rewelacje. Ktokolwiek bezstronnie przyglądał się taktyce B. B. w minionym Sejmie, jak słamażarnie odnosił się on do rewizji Konstytucji, ten nie mógł mieć żadnych złudzeń i na przyszłość. Taktycznie B. B. uważa za wiele ważniejsze, by potrafił poczynić odpowiednie szczyby na terenie politycznym i dokonać dalszej parcelacji grup politycznych. Narazie podczas wyborów zlikwidował on B. B. S., a zwolnienicy tej partii, wybrani z listy B. B., faktycznie nie mają prawa tworzyć żadnej samodzielnej grupy parlamentarnej. Stąd też wynika paradoksalna sytuacja, że organ B. B. S. „Przedświt” atakuje klub B. B., zarzucając mu bezprogramowość i mozaikowość, a tymczasem w łonie tegoż B. B. zasiadają i p. Smulikowski, dawny prezes klubu B. B. S., i p. Wojtek - Malinowski, kierujący organizacją zawodowców B. B. S., i p. Pączek, doniedawna redaktor „Przedświtu”, i p. Bobrowski, jeden z czołowych przedstawicieli tej grupy, i p. Moraczewska, żona patrona B. B. S.-u!

Zlikwidowano przy wyborach ciszakowców, jako odrębną grupę, która posiadała pewne, acz bardzo już osłabione wpływy polityczne i zawodowe w dzielnicy zachodniej, i w okręgu łódzkim. Zarówno p. Ciszak, jak i pp. Waszkiewicz i Fichna muszą iść lojalnie pod komendę. Zlikwidowano całkowicie grupę Związku Chłopskiego czyli stapińczyków, utraciwszy samego Stapińskiego, który mandatu nie otrzymał. Zlikwidowano frondę Stronictwa Chłopskiego, która zrobiła swoje. Teraz zaś przez swoich zaufanych dobierają się do klubu Stronictwa Chłopskiego, który wyszedł z listy „centrolewu” i tam podkopują się w celu rozbitcia klubu i odciążenia pewnej grupy chłopskiej. Chodzi narazie o rozczłonkowanie tych formacji, które się dadzą jeszcze sparcelować. H. W.

cia personalne. Jak wiadomo, kierownikiem propagandy B. B. jest pos. plk. Koc. Bez jego wiedzy i decyzji nie dzieje się nic na terenie wydawniczym, uzależnionym od czynników decydujących.

Otóż z ramienia nowych potentatów ma kierownictwo polityczne concernu prasy „czerwonej” przejąć redaktor „Gazety Polskiej” plk. M. edziński. Sama zaś „Gazeta Polska” ma przejść do zakładów drukarskich prasy „czerwonej”, pono nawet ma przebrać się w pismo popołudniowe „dla konkurencji” z „Kurjerem Warszawskim”.

Do redakcji pism „czerwonych” wchodzi Wojciech Stępczyński jako publicysta. Dotychczasowy redaktor

„Expressu Porannego” p. Zygm. Augustyński ma od 1 stycznia ustąpić całkowicie z składu redakcji.

Pono ma być wznowiony tygodnik „Głos Prawdy”, a dla konkurencji ze „Światowidem” ma się ukazywać od Nowego Roku nowy tygodnik ilustracyjny „Panorama”.

Organ radykałów lewicowych „Tydzień”, redagowany przez p. Stanisława Thugutta, przestaje wychodzić, gdyż drukarnia odmówiła dalszego druku... „z wyższych względów”. Nie chce się narażać na kłopoty, jakie przechodziło „ABC”. A „Tydzień” znalazł się akuratnie w takiej samej sytuacji, co dawniej „ABC”, gdy nikt go nie chciał drukować...

Rząd p. Tardieu w ogniu walki

Dalsze następstwa skandalu Oustrica

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Paryż, w grudniu.

Opozycja francuska powinna z radości zacieierać ręce. Afera krachu finansowego, dymisja ministra Pérela oraz dwóch podsekretarzy stanu, pp. Lautier i Falcoz, dostarczyła jej materiału do przypuszczenia zwartego ataku na rząd p. Tardieu. Żeby zaś jeszcze lepiej odegrać rolę „oskarżyciela publicznego”, stanęła ona w obronie moralności. Pozornie też mogłoby się wydawać, iż dopięła swego. Sprzymierzonym zastępom radykałów i socjalistów, udało się rozdmuchać ostatni skandal finansowy. Uczyniono również zadość ich żądaniu, gdy powołano do życia parlamentarną komisję i rewizyjną mającą całą sprawę szczegółowo zbadać.

A tymczasem w miarę, jak ona się rozwija, nastroje zaczynają po części się zmieniać. Jakkolwiek bowiem w czasie ostatnich burzliwych posiedzeń w Izbie, dawny „kartel” odżył w murach pałacu burbońskiego, to jednak element radykalno-socjalistyczny nie przeważa pomiędzy 33 komisarzami parlamentarnymi, wybranymi do komisji rewizyjnej. Na uwagę zasługuje fakt, że przywódca francuskiego marksizmu, p. Léon Blum, oraz kilku potentatów radykalnych w niej się nie znaleźli. Przeciwnie. Na czele komisji stoi p. Marin, prezes prawniczej Unji Republikańsko-Narodowej.

Gdy przywódca radykałów p. Daladier oświadczył, że na giełdzie podawano sobie z rąk do rąk listę protektorów bankiera Oustric i że na liście tej figurowały aż 32 nazwiska różnych posłów, zdenerwowana Izba domagała się wymienienia ich. Lecz od tego czasu lista zmniejszyła się do 2 podsekretarzy stanu, którzy ustąpili, natomiast inne nazwiska pozostają nieznanne. W związku z tem kursują pogłoski, że większość skompromitowanych nie należy do obozu narodowego, ale do opozycji. To też teraz właśnie większość wraz z swoim przywódcą, p. Tardieu, domaga się przeprowadzenia ankiety aż do końca...

Mówi się więc w różnych kołach, że jeden z senatorów, finansujący pewne lewicowe pisma, znajdowałby się w dosyć delikatnej sytuacji; mówi się również o jednym z byłych ambasadorów w Rzymie; mówi się, że były minister Pérel za rady adwokackie otrzymywał od bankiera Oustric 20—30000 frs. miesięcznie, ale wogóle czego się nie mówi? Najbliższa przyszłość wykaże, czy moralność opozycji jest rzeczywiście nieskalana.

Dla uzupełnienia tego szkicu, należy nadmienić, iż jednym z członków Izby, którzy najenergiczniej domagali się utworzenia komisji badawczej, był p. Filip Delabarre, poseł radykalno-socjalny, który miał już do czynienia z policją z powodu oszustw i wydawania fałszywych weksli. Kilku innych jego przyjaciół z lewicy, także podobno nie pogardzało udziałem w intratnych stowarzyszeniach. Chodzą pogłoski, że poseł Landry, który w sposób niezmiernie perfidny zaatakował p. Tardieu, nie był również tak bezinteresowny, za jakiegoby chciał uchodzić. Należy on do lewicy radykalnej, której głosy, mogą łatwo przeważać na szali zwycięstwa lub porażki rządu. Ostatnie zaś wystąpienie p. Landry, które mogło wywołać przesilenie gabinetowe, miało być spowodowane faktem, że w swoim czasie poseł ten został zawieszony w nadziejach otrzymania z rąk p. Tardieu teki ministerjalnej, która przypadła w udziale ministrowi Piétri, pochodzącemu również z Korsyki.

Ta jednak „vendetta” polityczna, o podłożu osobistym, mogła drogo kraj kosztować. Skoalizowane siły radykalno-socjalistyczne wykorzystały mo-

ment pewnego wahania się Izby. Po interwencji p. Landry, pp. Blum oraz Daladier, nie omisszali przypuścić jeszcze bardziej perfidnego szturm. Energia jednak p. Tardieu, jego lojalność wobec dwóch podsekretarzy stanu, których nie chciał zastąpić zanim o sprawie ich nie wypowie się komisja śledcza, wreszcie rzucenie przeciwnikom prawdy w oczy, że dla manewrów politycznych powołali do życia kartel i to z pomocą komunistów, wywołało w Izbie duże wrażenie. Dodać należy, że opozycja nie atakuje p. Tardieu jako człowieka, ale tylko jako szefa znieuwidzonej większości narodowej, której go wprost zazdrości. Obecny prezes ministrów jest ogólnie uważany, i to zarówno ze względu na swoje zdolności polityczne, jak i ze względu na swój prawy, lojalny charakter, za jednego z pierwszorzędných mężów stanu współczesnej Francji.

Afera Oustrica, jest niezawodnie bardzo przykra. Wykorzystując fakt, że rząd otrzymał ostatnio tylko 14, a potem 24 głosy większości, opozycja twierdzi, że utrzymał się on jedynie głosami posłów-ministrów, a więc, że nie posiada już autorytetu „moralnego” i że nawet w szeregach obecnej większości panuje pewne zdezorientowanie. Wytwarzanie tego rodzaju nastrojów ma naturalnie na widoku wpływ na opinię publiczną. Żeby zaś wyrzucić jeszcze większy na nią naciśk, lewica głosi na prawo i lewo nieuniknioną konieczność przesilenia gabinetowego.

W tych warunkach przedwczesne, ale naprawdę „nieuniknione” prognozyki ministerjalne, zaczynają obiegać kuluary Izby i sale redakcyjne. Nerwowość radykałów wzrasta. Złościwa, a może — nie najgorzej poinformowana osobistość, stawiają im nie wesole horoskopy, utrzymując, iż następcą p. Tardieu będzie tenże... p. Tardieu, w najlepszym razie p. Poincaré, o ile nie obaj razem. Niepokój opozycji jest zatem uzasadniony. To też może zabrać już ona teraz swego porwywu w obronie moralności, a raczej swej potrzeby skandalu. T. Briares.

Czy umorzenie spraw b. posłów opozycyjnych?

Katowicka „Polonia” notuje pogłoskę, że na ostatnim posiedzeniu rady ministrów zastanawiano się nad projektem „amnestji” dla aresztowanych w okresie wyborczym b. posłów. Według tego doniesienia — w orędziu p. Prezydenta na otwarciu sesji sejmowej — przedstawiona będzie wszystkim propozycja umorzenia wszystkich spraw, wszczętych przez władze prokuratorskie przeciw działaczom opozycji.

Posiedzenie państw. komisji wyborczej

Skarga o unieważnienie mandatu p. Liebermana.

Warszawa, 3. 12. (Tel. wł.) Na dzisiaj w południe zostało zwołane posiedzenie państwowej komisji wyborczej, która dokona zmiany w spisie posłów, wybranych z list państwowych i okręgowych. Należy tutaj dodać, że poseł Podoski z B. B. cofnął skargę do Sądu Najwyższego o unieważnienie mandatu p. Liebermana. Ustalenie spisu członków Senatu nastąpi w nadchodzący piątek. (w)

„BACZ. BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM”

Sugestje włoskie po wyborach w Polsce

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Rzym, 1 grudnia.

Prasa faszystowska, omawiając wyniki wyborów w Polsce, wskazuje również na sukces Stronictwa Narodowego i wzmożenie się jego wpływów oraz znaczenia w masach. „Pravica narodowa — pisze, „Corriere della Sera” z dnia 22 listopada — niemal podwoiła liczbę swych posłów. Jest to jedyne stronictwo, które prawdziwie zasługuje na tę nazwę zarówno co do liczby jak i wartości ludzi, którzy do niego należą”.

Różnice między prawicą narodową a obozem Piłsudskiego — widzi korespondent głównie w dziedzinie polityki zagranicznej t. j. „antyniemieckości prawicy” i „antyrosyjskości Piłsudskiego”.

Pozatem duże wrażenie — jak wogóle wszędzie zagranicą — zrobiło tu głosowanie na Pomorzu i na Śląsku. Polskość Pomorza i Śląska, tych dwu prastarych dzielnic, wystąpiła w pełnym świetle.

W związku z porażką Niemców w Polsce, medjolański „Corriere della Sera” z dnia 19 bm. ogłosił artykuł, datowany z Rzymu p. n. „Zasada autorytetu”, który nosi cechy sugestji sfer politycznych stolicy. W pierwszej części pisze korespondent o „autorytecie Piłsudskiego”, „ale, dodaje „Polska będzie przechodziła przez dalsze kryzysy zanim ostatecznie się nie ustali”. Stwierdziwszy, że porażki Niemców nie można przypisać gwałtom wyborczym — doradza Polsce i Niemcom, by szukały porozumienia na gruncie współzycia i współpracy żywiołów mniejszościowych. „My jako Włosi serdecznie pragniemy, żeby się to stało. Poza wszelką generalną rewizją granic, o której się dyskutuje na dalszą metę, porozumienie niemiecko-

polskie, albo przynajmniej początek istotnego zbliżenia byłby pożyteczny, celem złagodzenia napięcia w tej części Europy, a jeszcze więcej, celem uwolnienia Polski od opieki francuskiej, która w swej rycerskości i dumie aż nadto widocznie z tego powodu cierpi”.

Otóż co do opieki francuskiej nad Polską to jest to refren, który nie schodzi ze szpalt prasy i z ust polityków włoskich. Ale dość trudno dziś wytłumaczyć naszym przyjacielom włoskim, że ani przyjaźń francuska dla Polski nie posuwa się do protekcji, czy mandatu, o czem się tu z przekąsem mówi, ani że Polacy nie mają powodu do tych cierpień, o które ich tu posadzają. W gruncie rzeczy jest to swoisty punkt widzenia włoski. W konkluzji autor korespondencji stwierdza, że porażka mniejszości narodowych niemieckich, przyczyniwszy się do rozprószenia niepewności i obaw w Polsce, mogłaby pomóc do wznowienia dobrych stosunków z Niemcami, „a tem samem do swobody ruchów polityki niemieckiej, co miałooby duże znaczenie dla Europy wogóle”.

Sugestje powyższe wymagałyby obszerniejszego komentarza. Wrócimy do nich przy innej sposobności. Narazie zaznaczamy, że nie tyle wnikające one w istotne położenie rzeczy nad Wisłą, ile raczej odzwierciedlają obecne stosunki włosko-francuskie. S. M.

Zmiany w prasie

Donosiliśmy już wczoraj, że warszawska prasa „czerwona” ma być przejęta przez B. B., który wykupił ma 51 proc. jej udziałów. W związku z tem nastąpić mają różne przesunie-

Wyłom z pod zależności dominjalnej Anglii

zapowiada stanowczy protest kanadyjskiego premiera Bennetta przeciwko oświadczeniom angielskiego ministra dominjów

London, 3. 12. (PAT.) Wystąpienie ministra dominjów Thomasa, który w ubiegłym tygodniu na posiedzeniu parlamentu nazwał program premiera Kanady Bennetta humbugiem, spowodowało niezwykle ostre oświadczenie Bennetta, zamieszczone dzisiaj w prasie. W oświadczeniu tem znajdując się następujące zdania:

„Jest rzeczą pożałowania godną, że muszę odpowiadać na podobne oświadczenia, jak to, które złożone zostało w parlamencie przez ministrów dominjów. Oczekiwałem, że świadomość daleko idących następstw, które musi nieodwołalnie wywołać oświadczenie ministra Thomasa, skłoni rząd brytyjski do wycofania się z tego stanowiska. Ponieważ rząd nie zrobił tego, a tem samem potwierdził opinię Tho-

masa, który w wyrażeniach zwykle nieużywanych i obraźliwych popęcił propozycje, poczynione przezemnie w imieniu rządu Kanady”. Przedstawiając dokładnie swoje intencje gospodarcze, Bennett kończy:

„O ile to wystąpienie zapowiada, jakim będzie stanowisko Wielkiej Brytanii na przyszłej konferencji imperjalnej, mającej się odbyć w roku przyszłym w Ottawie, to mam mało nadziei, aby porozumienie, jakie Kanada ustali w zgodzie z innymi dominjami, obejmować mogło wogóle Wielką Brytanję”.

Nigdy jeszcze niezależność dominjum od Wielkiej Brytanii nie była tak zdecydowanie sformułowaną, jak w tem oświadczeniu Bennetta, które wywołało zrozumiałą sensację.

Demonstracje antykatolickie w Anglii

London, 3. 12. (Tel. wł.) Wczoraj doszło do demonstracji antykatolickich w Liverpoolu. Tłum złożony z około 200 osób uniemożliwił arcybiskupowi dojazd do klasztoru Notre Dame, gdzie miał dokonać rozdania nagród. Szyby w oknach budynku klasztornego wybili demonstranci kamieniami. Kilka chwil później wielki

tłum przeszkodził przewiezieniu ruchomości z jednego budynku do drugiego. Samochód ciężarowy zatrzymano, zmuszając szofera do powrotu ze swym ładunkiem. Miejscowy proboszcz, obrzucony został kamieniami. Przy nadejściu policji demonstranci się rozproszyli.

Przy „Okrągłym stole”

radzi się w dalszym ciągu nad zawikłanymi problemami indyjskimi

London, 3. 12. (PAT.) Konferencja „Okrągłego Stółu” rozpatrywała zagadnienia, związane z konstytucją Indji. Cztery z tych punktów, a mianowicie: elementy składowe federalnego prawodawstwa, liczba izb prawodawczych federalnych, zakres uprawnień i sprawa odpowiedzialności egzekutywy federalnej, zostały odesłane do podkomisji dla spraw stosunków federalnych. Kwestje kompetencji prowincjonalnego prawodawstwa i odpowiedzialności prowincjonalnych egzektyw zostały przekazane 2-giej podkomisji. Trzecia ma się zająć rozpatrzeniem środków do zastosowania

dla zapewnienia zgodnej współpracy z mniejszościami narodowymi i religijnymi i ochrony ich specjalnych potrzeb. Sprawy sił obronnych, Trybunału Najwyższego i jego jurysdykcji i stosunku federalnych i prowincjonalnych egzektyw do tronu zostały odesłane do czasu wypowiedzenia się co do nich podkomisji.

London, 3. 12. (Tel. wł.) Wobec oświadczenia delegacji Burmy, wypowiadającej się za odłączeniem Burmy od Indji, konferencja „Okrągłego Stółu” postanowiła wyłonić specjalną komisję do załatwienia tej sprawy.

Era zgody między amerykańskimi demokratami i republikanami

W walce z depresją gospodarczą i komunizmem

Waszyngton, 3. 12. (Tel. wł.) Z onegdajszego posiedzenia Kongresu można było wywnioskować, że między republikanami i demokratami nastąpiła era zgody, która potrafa przynajmniej tyle, ile potrzeba będzie dla przyjęcia zarządzeń, mających na celu walkę z depresją gospodarczą oraz bezrobociem. Porozumienie pomiędzy prezydentem Hooverem a senatorem Józefem Robinsonem, leaderem demokratów, osiągnięte w niedzielę, zostało przyjęte przez większość demokratów

i republikanów jako zapewnienie, że partje polityczne nie będą miały prawa wtrącania się do ustanawiania środków, mających zapobiec katastrofie gospodarczej.

Wystąpienia komunistów, które miały miejsce onegdaj przed Kapitolem, nie zrobiły w kongresie wrażenia. W Izbie niższej złożono projekt ustawy, przewidującej zupełny zakaz imigracji z Rosji. Jak słychać, jest to jedno z zarządzeń, mających na celu zwalczanie ruchu komunistycznego.

Zapytanie pod adresem Polski

na posiedzeniu angielskiej Izby Gmin w sprawie akcji przeciw dumpingowi sowieckiemu

London, 3. 12. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin minister górnictwa Shinwell, zapytywany o położenie w przemyśle węglowym, oświadczył: Mogę jedynie powiedzieć, iż dziś popołudniu zebrała się konferencja delegatów górników szkockich, celem zastanowienia się nad środkami, mogącymi zapewnić ogólne podjęcie pracy w oczekiwaniu na rokowania, które doprowadzą do stałego porozumienia.

W dalszym ciągu tegoż posiedzenia minister handlu Graham, odpowiadając na zapytanie jednego z deputowanych, czy posiada jakieś informacje co do akcji, podjętej przez Polskę i Czechosłowację przeciwko dumpingowi sowieckiemu, oświadczył, iż nie wie nic o tem, aby jakaś akcja ze strony Polski i Czechosłowacji skierowana była specjalnie przeciwko importowi z Rosji sowieckiej.

Kandydatura Stahlberga na prezydenta Finlandji

Ostry sprzeciw lappowców

Helsingfors, 3. 12. (Tel. wł.) Socjal-demokraci wystawili kandydaturę prof. Stahlberga uwiecznionego — jak wiadomo — niedawno przez lappowców, na stanowisko prezydenta. W związku z tem organ lappowców „Ajansasa” zamieszcza artykuł w stanowczym tonie. Lappowcy uważają —

pisze dziennik — że wysunięcie tej kandydatury zagroza porządkowi wewnętrznemu kraju. Pismo zwraca się do partji mieszczańskich z zapytaniem, czy nie zdają one sobie sprawy, że w życiu politycznym Finlandji nie ma miejsca na żarty. Partje mieszczańskie, kończy pismo, powinny pamiętać, że ruch lappowców, kierowany zdrowym instynktem, nie da się sprowadzić ani o jeden krok z drogi, prowadzącej do zamierzonych celów.

Jeszcze rozmowy

Warszawa, 3. 12. (Tel. wł.) P. Piłsudski odbył wczoraj wieczorem konferencję z p. Sławkiem a następnie długą rozmowę z kierownikiem ministerjum skarbu p. Matuszewskim. (w)

Moraczewski na nowej posiadzie

Warszawa, 3. 12. (Tel. wł.) B. minister Moraczewski przyjął stanowisko prezesa Centrali Zrzeszeń Zawodowych, organizowanych przez B. B. S. (w)

Emigracja do Peru

Warszawa, 3. 12. (PAT.) D. 9 b. m. wyjeżdża z Warszawy 8 partja emigrantów osadników, udających się do Peru. Emigranci wyjadą z Warszawy do Havru, skąd na okręcie angielskim „Alban” udadzą się w dalszą podróż.

Proces działaczy „Selrobu”

Lublin, 2. 12. (PAT.) W wyniku rozprawy, która odbyła się wczoraj przed sądem okręgowym w Zamościu przeciwko 6 działaczom Selrob-Jedność, oskarżonym o działalność wywrotową pod przykrywką Selrob-Jedności, sąd skazał Procia Stefana, Woźniaka Włodzimierza, Kozaka Feliksa na 6 lat ciężkiego więzienia każdego oraz Fiodoreczuka Jakóba, Marczuka Włodzimierza, Daciuka Andrzeja — każdego na 4 lata ciężkiego więzienia zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Obrona zapowiedziała apelację.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.8875 zł, w Gdańsku na Warszawie 8.923 zł.

Kurs mark i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 marek niem. w dewizach 212.31 do 212.61 zł, gotówką 211.91 zł; za 100 guldenów gd. w dewizach 172.89 zł do 173.15 zł, gotówką 172.55 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 3. 12. 1930 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 694,5 gr. (118,2 f. w. h.); b) pszenicy 744 gr. (126,4 f. w. h.); c) jęczmienia przemiałowego 667 gr. (113,1 f. w. h.); d) owsa 568,5 gr. (78,1 f. w. h.).

„Ceny orientacyjne” parytet Poznań

Zyto	18,50—19,00
Usposobienie spokojne.	
Pszonica	25,00—26,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień przemiałowy	18,75—21,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Usposobienie spokojne.	
Owies	18,75—20,00
Usposobienie stałe.	
Mąka żytnia wł. work. 65%	32,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	44,50—47,10
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	11,50—12,50
Otręby pszenne	13,00—14,00
Otręby pszenne (grube)	14,50—15,50
Rzepak	41,00—43,00
Groch Victoria	27,00—32,00
Ziemniaki jadalne	2,00—2,30
Słoma prascwana	2,10—2,50
Siano luźne	7,00—7,40
Siano pras. nadnoteckie	7,80—8,40
Ogólne usposobienie spokojne.	

Uwagi: Obrotów na odmiennych warunkach: 60 tonn żyta, 35 tonn pszenicy, 30 tonn jęczmienia i 30 tonn owsa. Ziemniaki fabryczne bez obrotów. Sytuacja w dalszym ciągu bez zmiany.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 3. 12. 1930 r.

Dzisiejsza giełda była więcej ruchliwsza i miała nastroj utrzymany. Zauważono większą chęć do zawierania transakcji.

Z papierów państw. płacono za 5 proc. poz. konwers. 50 proc. oraz za poz. inwestycyjną 98 proc. Z papierów lokacyjnych Pozn. Ziem. Kredyt. oddawano 8 proc. listy dolarowe (stare) po 91 proc. (przy dew. 8,90) i 6 proc. listy żytnie po 18— (za 1 ctr. mtr.), natomiast w większym popycie były 4 proc. listy zast. konw. po 39—39½%.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 159.— i robiono transakcje Bankiem Związku po 70.—

Z akcji przemysłowych zwykował Herzfeld, którego poszukiwano po 29.—, natomiast osłabiał się R. May, który był w oddaniu po 49.—. Poza tem handlowano w mniejszych ilościach Lubań—Wronki po 50.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu).

5% Pożyczka konwersyjna 50% P	
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt.	
9½% O.	
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt.	39—39½% P.
(Kurs w złotych).	
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 18.— O.	
4% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 98.— P.	
Akcje bankowe:	
(Kurs w złotych za 1 akcje).	
Bank Polski I. em 159.— P.	
Bank Zw. Spółek Zar. I em. zł. 70.— +	
Akcje przemysłowe:	
(Kurs w złotych za 1 akcje).	
Herzfeld-Victorius I—II em. zł. 29.— P.	
Dr. Roman May I em. zł. 49.— O.	
Tendencja utrzymana.	

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 3. 12. 1930 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.:			
Dewizy:			
trans.		sprzed.	kup.
Holandja	358,95	359,80	358,5
Nowy Jork	8,913	8,933	8,893
Nowy Jork kabel	8,922	8,942	8,902
Londyn	43,31½	43,42	43,21
Paryż	35,5½	35,14	34,97
Praga	26,45	26,11	26,39
Szwajcaria	172,80	173,23	172,37
Wiedeń	125,66	125,87	125,25
Włochy	46,76	46,88	46,64
Berlin	212,70		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% inw. seryjne sztuki	102,75
5% poz. konw.	50,50
3% poz. bud.	50,00
5% poz. kol. konw.	47,25

Akcje w złotych:

Bank Polski	159,00—158,50
Bank Zachodni	0,00—70,00
Sole Potasowe	0,00—92,00
Lilpop	0,00—24,00
Modrzejów	0,00—11,00
Ostrowieckie Zakłady	0,00—48,00
Starachowice	0,00—15,50

Tendencja niejednolita.

Komentarz.

Z papierów państw. słabsza pożyczka inwestycyjna, mocniejsza kolejowa konwersyjna. Dla listów zast. tendencja niejednolita, dla akcji również. Z bankowych słabszy Bank Polski, utrzymany Bank Zachodni. Sole Potasowe utrzymane. Z metalurgicznych utrzymany Lilpop, mocniejszy Modrzejów, słabsze Starachowice i Ostrowiec.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 3. 12. 1930 r.

Pszonica march. 75—76 kg.	261,00—262,00
Tendencja stała.	
Pszonica march. 74 kg.	246,00—247,00
Tendencja stała.	
Zyto march. 70—71 kg.	158,00—160,00
Tendencja mocna.	
Zyto meklemb. 70—71 kg. cif	
Berlin sprzed.	0,00—172,00
Tendencja mocna.	
Zyto meklemb. 70—71 kg. cif	
Berlin kup.	0,00—170,00
Tendencja mocna.	
Jęczmień march. brow. od st. załadowania	198,00—220,00
Tendencja mocna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	183,00—190,00
Tendencja mocna.	
Owies march. od st. załad.	140,00—147,00
Tendencja mocna.	
Mąka pszenna	29,25—37,00
Tendencja stała.	
Mąka żytnia przemiał do 60%	24,50—27,25
Tendencja mocna.	
Ospa pszenna	10,00—10,25
Tendencja zwykła.	
Ospa żytnia	9,00—9,50
Tendencja bardzo mocna.	
Groch Victoria	24,00—31,00
Groch jadalny	23,00—25,00
Groch pastewny	19,00—21,00
Peluszka	20,00—21,00
Bób polny	17,00—18,00
Wyka	18,00—21,00
Makuch rzepakowy	8,70—8,70
Małuch Iniany	15,00—15,30
Wyłoki suche paryt. Berlin	5,40—5,90
Śróty Soja	13,30—13,60

Ogólna tendencja niejednolita.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 3. 12. 1930 r.

Wyplaty na Warszawę	46,925—47,125
Noty wielkie	46,70—47,10

Prawda o deficycie Gdańska

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Gdańsk, w grudniu. Za kilka dni, 9. b. m., ma się zebrać nowy sejm gdański. Wciąż jeszcze nie jest wiadomo, jakie oblicze będzie posiadał przyszły senat, czyli rząd wolnego miasta. Czy będzie to nowy rząd nacjonalistyczny z udziałem hitlerowców, czy też władzę będą sprawowali nadal socjaldemokraci w połączeniu z centrowcami.

Hitlerowcy, w których cała prawica gdańska pokłada dotychczas bardzo wielkie nadzieje, wahają się i nie chcą powziąć decyzji. Zdają sobie sprawę, że, kładąc fundament pod pravicową koalicję i wstępując do senatu, biorą na siebie bardzo ciężką odpowiedzialność, przede wszystkim wobec radykalnie usposobionych wyborców, i podejmują się niemniej ciężkiego obowiązku podłożenia trudnościom finansowym, gospodarczym i społecznym, w które wprowadziły Gdańsk dotychczasowe rządy.

Z tych powodów hitlerowcy wahają się i według przypuszczeń udziału w rządzie nie wezwą. Wiedzą, że radykalny program i demagogiczne hasła nie dadzą się zastosować w ustroju administracyjnym, który oprócz wyłączonej pracy, wymaga jeszcze wiedzy i doświadczenia. Co innego wznoszenie okrzyków „Heil Hitler!“, a co innego układanie preliminarza i opracowywanie ustaw. A już najtrudniejsze zadanie, które stanęło przed przyszłym senatem, to sprawa wyszukania pieniędzy na pokrycie tegorocznego deficytu i dawnych długów.

Potrzeba w tym celu moc pieniędzy, przeszło 30 milionów złotych. Socjaldemokraci gdańscy, którzy dotychczas niechętnie przyznawali się do rezultatów swojej gospodarki, obecnie — celem odstraszenia hitlerowców od stworzenia nowej koalicji rządowej — ogłosili odnośne dane.

Senator dla spraw finansowych, dr. Kamnitzer i senator dla spraw handlowych, dr. Grünspan, obliczyli wobec przedstawicieli prasy, że deficyt w bieżącym roku skarbowym wynosić

będzie 9 milionów guldenów. Do tej sumy dodać trzeba jednomilionowy deficyt gminy miejskiej, oraz 6 milionów, potrzebnych na krótkoterminowe zobowiązania. Razem 16 milionów, zaś, jak obliczają niektóre dzienniki gdańskie, 18 milionów guldenów, czyli 31.250.000 złotych.

W rozważaniach nad przyczyną deficytu nie zapomniano o Polsce, której przypisano zmniejszenie dochodów z cel o 5,5 milj. guldenów. Gdańsk otrzyma 14 milj. guldenów, a spodziewał się prawie 20 milionów. Każdy przyzna, że trudno Polsce ściągać cła w takiej wysokości, żeby preliminarz wolnego miasta znalazł pokrycie. Wsparcia dla bezrobotnych kosztują o 2 miliony więcej, zaś dochody z podatków są mniejsze od spodziewanych.

Deficyt zawdzięczają gdańszczanie własnej gospodarce, która jest celowo — ze względów politycznych — rozrzutna i nieracjonalna. Gdańsk otrzymuje od Polski nieproporcjonalnie dużą część dochodów celnych i zużywa te pieniądze w sposób bardzo lekkomyślny. Urzędnicy w Gdańsku są wynagradzani po królewsku, znacznie lepiej od urzędników w Polsce i w Niemczech. Senat gdański i miasto Gdańsk wydatkują pieniądze na niepotrzebne i zbyteczne inwestycje, na wspieranie antypolskich organizacji, na kosztowną reprezentację i dziwią się potem, że jest deficyt. W innej administracji Gdańsk nie tylko nie dawałby deficytu, ale przynosił dochód, ponieważ obecnie, dzięki wpływom Polski, posiada ożywiony ruch portowy, handlowy i przemysłowy.

Gdańszczanie narobili długów i krzyczą, że Polska jest temu winna. Polska daje Gdańskowi nie tylko dużo pieniędzy, ale nadzwyczajne — ze szkoda dla Gdyni — warunki dobrobytu. Gdańsk udaje, że nie zna obecnej sytuacji podobnych kiedyś do niego pruskich miast portowych Szczecina i Królewca i zamiast całować rękę dobroczyńcy, płacze i narzeka. F o b.

czące rady zarządzającej są analogiczne do postanowień o kasach chorych. Rada zarządzająca jest organem uchwałodawczym zakładu ubezpieczeń społecznych, sprawuje ogólne kierownictwo działalnością zakładu, wykonuje nadzór nad czynnościami dyrektora i udziela mu dyrektyw w zakresie swej kompetencji. Rada zarządzająca obok innych funkcji zajmuje się wyborem członków komisji rentowej. Komisja rentowa składa się z przewodniczącego lub jego zastępcy, 2 przedstawicieli pracowników, jednego przedstawiciela pracodawcy. Komisja rentowa zakładu ubezpieczeń społecznych jest organem wykonyującym nadzór z ramienia rady zarządzającej nad czynnościami dyrektora w zakresie przyznawania świadczeń, udziału przez zakład. Regulamin czynności komisji rentowej uchwała rady zakładów ubezpieczeń.

(Dokończenie nastąpi).

Sprawa Bursy Rzemieślniczej

Wywiad z dyr. p. inż. Rydlewskim

Zwróciliśmy się do dyrektora naszej pozn. Bursy Rzemieśln. im. Staszica p. inż. Rydlewskiego, celem osiągnięcia pewnych informacji dotyczących tej tak ważnej dla polskiego rzemiosła placówki, których nam też chętnie udzielono, a z któremi dzielimy się z naszymi Czytelnikami.

Stow. „Bursa Rzemieślnicza“ powstało mniej więcej 7½ roku temu, z inicjatywy grona interesujących się młodzieżą rzemieślniczą obywateli.

Bursa wymieniona mieści się obecnie w tak zw. „Domu samotnych“ przy Rybakach. Wychowała dotąd ogółem 150 chłopców. Wśród wychowawców naszych było 58 sierot i półsierot, a 60 proc. rekrutowało się z rodzin, gdzie było od 5—11 rodzeństwa.

Wychowywano więc przede wszystkim dzieci najbiedniejsze, pozbawione zupełnie opieki, albo też pochodzące z rodzin ubogich. W samych początkach — mówię nam informator — wychowywaliśmy cały szereg chłopców polskich, pochodzących z Mandżurji, z dawnych, najdalej na wschód wysuniętych gubernij Rosji.

Obecnie mamy 42 wychowanków, lecz w projektach marzymy o podniesieniu tej liczby co najmniej do stu. Bursą naszą zajmuje się szereg osób, a 2 lata temu, odwiedził ją p. prezydent Mościcki, który wpisując się do złotej księgi przyrzekł nam pamięć i poparcie. Częstośmi gościmi są u nas m. i. hr. Zamojska, będąca opiekunką jednego z chłopców, również b. gorąco zajęła się jednym z naszych żona komendanta floty p. Unrużyna i cały szereg innych osób.

Dotychczasowe pomieszczenie dzierżawione od Magistratu m. Poznania za cenę 8 700 zł rocznie, okazało się jednak niewystarczającym i zmusiło zarząd Bursy do szukania nowego. Istniał zrazu projekt pomieszczenia Bursy w nowowbudowanym „Domu Rzemieślniczym“ lecz wskutek nieprzychylnego stanowiska władz jego, projekt ten upadł.

Trzeba tutaj dodać, że Stowarzyszenie „Bursy Rzemieślniczej“ jest instytucją wybitnie prywatną. Mimo to, interesuje się nią bardzo poważnie Min. W. R. i O. P., Minist. Pracy i Opieki Społecznej, Minist. Handlu i Przemysłu, starostwo, magistrat, kuratorjum szkolne itd.

Obecnie sprawa pomieszczenia przybiera więcej realne już wyniki. Stowarzyszenie posiada 27 320,88 zł „funduszu budowlanego“, nienaruszalnego. Mimo tych szczupłych zasobów, próbuje się stworzyć Bursę w własnym domu, mając jako poparcie zapewnione ewentualne kredyty miejskie. Znaleziono nawet do nabycia na własność obiekt za stosunkowo niską cenę, bo 130 000 zł przy ul. Wenecjańskiej. Jest to budynek po fabryce guzików. Warunki tej ulicy, szczególnie zdrowotne samego budynku, nie przemawiają jednak na korzyść tego budynku. Dążeniem przeciw naszemu jest, dać młodzieży po całodzienną pracę w warsztatach fabrycznych jak najwięcej słońca i światła.

Przy Bursie musiałby istnieć ogródek, ewentualnie boisko, czego tam nie ma. Z drugiej strony centra naszego przemysłu, nasze warsztaty, w których zatrudnieni są wychowankowie Bursy, znajdują się przeważnie w przeciwniejszej dzielnicy na Wildzie, tak, że i odległość Bursy nie przemawiałaby na jej korzyść.

Prócz tego projektowanem jest urządzenie warsztatów własnych, jak ślusarni, stolarni, elektrotechniczny,



gdzie młodzież mogłaby pracować poza godzinami dla własnej przyjemności i doksztalcenia się. Sam myślałem o założeniu warsztatu drobno-mechaników, optyków, gdzie rzuciłoby się odpowiednich fachowców.

Jak wiadomo, w całej Polsce i hen aż po Ural, niema w Europie wschodniej żadnych fabryk przyborów optycznych. Brak nam zupełnie fachowców w tej dziedzinie a bez fachowców trudno pomyśleć o zakładaniu fabryk. I tutaj właśnie leży obszerne pole pracy, dotąd jeszcze nie wykorzystane. To są oczywiście sprawy uboczne.

Otóż mówiłem — informuje nas dalej p. R. — że dysponujemy kapitałem 27 tys. zł. Sam budynek kosztuje 130 tys. zł a z przebudowaniem, odnowieniem i umeblowaniem, wyniosłoby jakich 160 000 zł.

Jeżeli chodzi o nową budowę własnego budynku, to jest wykluczonem myśleć o tem przy obecnych funduszach. Podobny pogląd ma również województwo, które nam tego odradza w obawie zapewne byśmy nie podzieliłi losu „Domu Rzemieślniczego“. Obecnie sprawą tą zajęła się Rada miejska, m. Poznania, która wyłoniła z siebie odpowiednią komisję, w skład której wchodzi m. in. przewodniczący p. inż. Hedinger, który okazał naszej sprawie b. dużo zainteresowania i któremu też posyłamy wszelkie dane i plan budynku dla orientacji.

Na tem kończymy rozmowę z p. inż. Rydlewskim, w nadziei jak najlepszych rezultatów. (in)

Min. komunikacji buduje własny gmach

Warszawa, 3. 12. (PAT). Ministerstwo komunikacji, mieszczące się w chwili obecnej w starej kamienicy na rogu ul. Nowy Świat i Alei 3 Maja, rozpocznie z wiosną budowę nowego gmachu, który powstanie na tyłach tej samej posesji i frontem będzie zwrócony do nowej uliczki pomiędzy Ministerstwem a jednym z pawilonów Muzeum Narodowego.

Polscy delegaci na posiedzenie Międzynarodowej Izby Handlowej

Warszawa, 3. 12. (PAT) Do Paryża wyjechali wczoraj na posiedzenie rady Międzynarodowej Izby Handlowej prezes Bogusław Herse, prezes Edmund Tropka, b. min. Hipolit Gliwiec, p. Wartalski oraz dyr. Rasiński. Tematem obrad będą zagadnienia kryzysu gospodarczego.

Krtani usta

odświeża miętowa guma do żucia

Wrigley

niezbędna dla sportowców, palaczy, mówców, śpiewaków itp.

Do nabycia wszędzie w cenie 30 i 75 gr.

R. KAŹMIERCZAK
Inowrocław, Królowej Jadwigi 29.

Pw 7407 4-5

Rano —
po obiedzie —
wieczorem
najlepiej smakuje
HERBATA LIPTONA

nw 5 758

Przy m'e solidne

ZASTĘPSTWA

sprzedają artykułów budowlanych poważna fi ma przemysłowo-handlowa, ustosunkowana w instytucjach państwowych, k. munalnych i u pp. architektów. Może dać zabezpieczenie hipoteczne. Łaskawe oferty do „PAR“ w Warszawie, ul. Bracka 17 dla Budownictwo.

Pw 7 222-62, 612

Dekret o organizacji ubezpieczeń społecznych

Dekretem p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 29 listopada 1930 (Dziennik Ustaw nr. 81, poz. 635) została uregulowana dziedzina obejmująca or-

ganizację i funkcjonowanie instytucji ubezpieczeń społecznych. Rozporządzenie rozpada się na sześć rozdziałów i 82 artykuły.

Kasy Chorych

Część pierwsza dekretu dotyczy organizacji kas chorych. Okręg kasy chorych obejmuje jeden lub więcej powiatów, przyczem liczba obowiązkowo ubezpieczonych w danej kasie winna wynosić co najmniej 10 tysięcy. W obrębie miasta może istnieć tylko jedna kasa. Organami kasy chorych są: rada zarządzająca, dyrekcja, komisja świadczeniowa, komisja rewizyjna i komisja rozjemcza. W kasach chorych, liczących nie więcej niż 100 tysięcy ubezpieczonych rada zarządzająca składa się z 12 lub 15 członków, wybranych w głosowaniu bezpośrednim, tajnym i powszechnym, przyczem jedną trzecią członków wybierają pracodawcy a dwie trzecie pracownicy. Przy liczbie ponad 100 tysięcy rada składa się z 22 członków; 10 wybierają pracownicy, 6 pracodawcy, a 6 członków wchodzi z nominacji. Przy wyborach do rady kasy, pracodawca rozporządza ilością głosów, zależną od ilości zatrudnionych przez niego osób, obowiązkowo ubezpieczonych, przyczem jednak liczba głosów nie może przekraczać 30. Rada zarządzająca jest organem uchwałodawczym kasy chorych, sprawuje ogólne kierownictwo działalnością kasy, wykonuje nadzór nad czynnościami dyrektora i udziela jej dyrektyw w zakresie swej kompetencji. Dekret reguluje szczegółowo zadania rady oraz sposób jej urzędowania, jak również wybór przewodnictwa.

Zakłady ubezpieczeń społecznych

Rozdział drugi dotyczy zakładów ubezpieczeń społecznych. Zakładami ubezpieczeń społecznych nazywa się instytucje oparte na przepisach ustawy z 28 grudnia 1887 o ubezpieczeniu robotników od wypadków (dz. u. p. austr. nr. 1 z r. 1888) ordynacji ubezpieczeniowej Rzeszy niemieckiej z 19 lipca 1911, ustawy z 28 lipca 1889 o urzędzeniu stosunków bractw górniczych, oraz rozporządzenia Prezydenta Rep. s 24

listopada 1927 o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Organami każdego zakładu ubezpieczeń społecznych są: rada zarządzająca, dyrektor, komisja rewizyjna, komisja rentowa. Rada zarządzająca składa się z 22 członków w tem 16 z wyboru i 6 z nominacji. Dziesięciu członków rady wybierają pracownicy a sześciu pracodawcy w głosowaniu tajnym i powszechnym. Postanowienia doty-

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Jak zostać kamienicznikiem w krótkim czasie?

Bardzo aktualnym, bardzo na czasie był referat p. dyr. Krauzego, p. t.: „Projekty budowlano - mieszkaniowe”, wygłoszony na zebraniu delegatów spółdzielni mieszkaniowych i budowlanych, odbytem w ramach zeszytowego sejmiku spółdzielczości. W jasnym i zwartym wykładzie, prelegent przedstawił zebranym rozmiary głodu mieszkaniowego w Polsce i poszczególne projekty jego zaspokojenia. Zważywszy, że kwestja ruchu budowlanego jest przedewszystkiem kwestją natury finansowej, referent szczególnie obszernie i wnikliwie omówił sposoby zdobycia odpowiednich środków finansowych, zatrzymując się — ze zrozumiałych względów — szczególnie długo przy omówieniu zagadnienia budownictwa spółdzielczego, opartego na kolektywnej, celowej oszczędności budowlanej. W przeddzień sejmowych debat nad projektem rządowym ustawy mieszkaniowej — warto uprzytomnić sobie to, na co wskazał w swym ciekawym referacie — p. dyr. Krauze.

Drogą celowej oszczędności zdołano stworzyć zagranicą fundusze, sięgające zawrotnych sum: około 7 milionów dolarów w Ameryce, a około 200 milionów funtów szterlingów w Anglii na budowę nowych mieszkań. Na czym polega ten cudowny wprost sposób gromadzenia zasobów pieniężnych na ożywienie ruchu budowlanego?

Kolektywny system oszczędności budowlanych zmierza do oddania swym członkom ze składowych przez nich oszczędności miesięcznych, w pewnej kolejności i w pewnym zgóry określonym okresie czasu, ściśle określonej drogą amortyzacji zwrotnej pożyczki, na budowę własnego domu wzgl. mieszkania we wspólnym domu, za zabezpieczeniem hipotecznym na pierwszym miejscu nieruchomości zbudowanej za pomocą takiego kredytu. Brzmi to bardzo skomplikowanie, mimo że — jak zresztą się przekonamy — sprawa jest dość prosta:

Jeżeli na budowę własnego domu mieszkalnego potrzebuje 20.000 zł, to oszczędzając miesięcznie 100 zł, potrzebną sumę zebrałby dopiero po 16 latach i 8 mies. Jeśli się zbierze 10 członków, których łączy wspólny cel pobudowania sobie własnego domu (przy 20.000 zł kosztów budowy), to każdy z nich musiałby przez wyżej podany okres 16 lat i 8 miesięcy oszczędzać po 100,— zł miesięcznie, ażeby marzenia swe w pełni zrealizować.

Jeżeli natomiast członkowie zechcą składać miesięcznie oszczędności systemem kolektywnym, natenczas już w 20-tu, a nie 200-stu miesiącach złożone przez nich oszczędności pokryłyby koszty budowy domu mieszkalnego, dla kolei pierwszego członka. Krocząc tą drogą dalej, ostatni z członków nie miałby w ten sposób żadnych coprawda korzyści, bowiem kosztem jego altruizmu, tylko poprzedzający go członkowie korzystaliby z dobroczynnych skutków kolektywnej oszczędności. Sądzić jednak trzeba, że grono członków będzie stale rosło, a wskutek tego i zasób akumulowanych kapitałów, umożliwi takim sposobem przyspieszenie terminu wypłaty dalszych kredytów.

Pozatem oszczędzający z chwilą uzyskania własnego już mieszkania, nie opłaca więcej czynszu za mieszkanie, zatem może pożyczkę odplacać większymi ratami, przyspieszając w ten sposób również termin zwrotu pożyczki, a zarazem i termin wypłaty kredytu budowlanego następnemu członkowi. Naogół, już w chwili oszczędzenia jednej trzeciej kwoty, oszczędzający będzie mógł potrzebny mu kredyt otrzymać.

Przy debatach nad ożywieniem ruchu budowlanego — opisana powyżej forma ożywienia zasługuje na specjalną uwagę i poparcie.

Krótkie informacje gospodarcze

— Do Pragi przybył w specjalnej misji poseł grecki w Warszawie, p. Langodakis, celem przeprowadzenia z rządem czechosłowackim rokowań w sprawie importu tytoniu.

— Bank of London & South America, należący do koncernu Lloyds Bank, wypłacił za rok operacyjny 1929/30 dywidendę w wysokości 5 proc., podczas gdy w poprzednich pięciu latach wynosiła ona stale 11 proc.

Sowiecka polityka gospodarcza

Eksport Sowieców, budzący obecnie tyle niepokojów w szeregu krajów i wywołujący specjalne nastawienie rynków w kierunku „paniki dumpingowej” — stoi niewątpliwie w ścisłym związku z szerszym planem polityki eksportowej Z. S. S. R., który obecnie jest realizowany w pewnym swoim fragmencie.

W Sowieciech przy istnieniu systemu monopoli handlu zagranicznego, w którym państwo występuje jako jedyny sprzedawca, trudno jest wyodrębnić elementy jego polityki handlowej z całokształtu polityki.

Zjawisko masowego eksportu towarów sowieckich, dokonywanego po cenach niesłychanie niskich, dających się porównać do cen dumpingowych wywołało w szeregu państw zarządzenia polityczno-gospodarcze o charakterze obronnym i jednocześnie spowodowało liczne dociekania co do motywów tej akcji.

Należy przyznać, że Sowiety swymi enuncjacjami mało się przyczyniły do oświecenia tych motywów. Zapatrywania Sowieców na swój „brosowoj eksport” (rzutowy eksport) są dalekie od zapatrywań ich odbiorców, określających tę akcję jako dumping. Sowiety stoją na stanowisku, że istotną cechą dumpingu nie jest ani jego masowość ani wysokość ceny, lecz sprawa kosztów produkcji. Jeżeli towar sprzedawany jest zagranicą poniżej własnych kosztów produkcji — zachodzi zjawisko dumpingu. Dowiódź zaś tego w odniesieniu do towarów sowieckich istotnie nikt nie może. Do tego celu bowiem musi istnieć: 1. kalkulacja wewnętrzna kosztów produkcji, 2. wspólny miernik wartości. Bez udziału tych elementów porównanie nie da się przeprowadzić.

Co się tyczy kalkulacji kosztów produkcji, to stanowią one tajemnicę państwa, podobnie jak mogą stanowić tajemnicę zwykłej firmy handlowej i wobec zupełnie odmiennego ustroju państwa sowieckiego, jedyne niemal producenta na swoim obszarze, wszelkie rozumowanie per analogiam, do stosunków istniejących w krajach o ustroju kapitalistycznym nie prowadzi do niczego, bo nie operuje elementami współmiernymi. Wspólny miernik wartości również nie istnieje, ponieważ waluta sowiecka ma wyłącznie obieg wewnętrzny i nie jest notowana na giełdach światowych, pozatem i wewnątrz kraju stanowi ona problematyczny miernik wartości, jako nie stosowany powszechnie — wobec faktu, że szereg towarów w Sowietach, podlega nie sprzedaży, a repartycji między obywatelami — niema zatem ceny.

Ta niewspółmierność porównania elementów gospodarstwa kapitalistycznego stanowi dla Sowietów teoretyczną podstawę do negacji w stosunku do stosowania przez świat kapitalistyczny terminu „dumping” — na określenie ich eksportu. Rzecz prosta, że poglądy tego rodzaju są ściśle akademickie i w swej materialnej treści nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż istota procesu produkcji na całym świecie jest ta sama, towar posiada te same składniki wartości, i że w istocie rzeczy tego rodzaju eksport Sowietów jest możliwy tylko dlatego, że czynnik wartości pracy ludzkiej, oceniany wyłącznie przez państwo, posiada elastyczność nieprawdopodobną w warunkach gospodarki kapitalistycznej.

Motywy, jakimi się państwo sowieckie kieruje w swej polityce eks-

portowej, mogą być zasadniczo wyrażone w drodze pewnych domysłów. Niewątpliwie obok celów czysto gospodarczych sowiecka polityka eksportowa kieruje się celami politycznymi. Za cel gospodarczy może uchodzić przedewszystkiem potrzeba szybkiego zdobycia walut zagranicznych na pokrycie zobowiązań, wynikłych z importu do Sowietów, dokonanego — w związku z inwestycjami przy realizacji „piatiletki” — w rozmiarach, przekraczających zdolność nabywcą Sowietów i powodujących stąd trudności w terminowym regulowaniu należności. Jedno zaś uchybienie w terminie może poderwać cały kredyt zagraniczny Sowietów, powodując groźne następstwa aż do konieczności rezygnacji z wykonania pięcioletniego planu. Szybkie zdobywanie gotówki przy tym systemie eksportu po niskich cenach jest niezawodne, gdyż nabywca nie zabiega wówczas o kredyt.

Wykonanie pięcioletniego planu jest obecnie jednym najywotniejszym zadaniem Sowietów, dla którego skłonne są one poświęcić nieograniczone straty w zasobach naturalnych majątku narodowego, oraz minimalny nawet dobrobyt ludności, aż do wpedzenia jej w głód i nędzę. Rozumowanie tu jest iście azjatyckie, nie liczące się absolutnie z wartością życia ludzkiego, nawet w gospodarzem tego słowa znaczeniu. Cóż z tego, że 10 milj. ludzi zgine z głodu czy wycieńczenia plan rozbudowy przemysłu sowieckiego zostanie wykonany. Przy tego rodzaju postawieniu sprawy jakakolwiek kalkulacja przemysłowa czy handlowa staje się czynnikiem, nie mającym żadnego praktycznego znaczenia.

Jeśli chodzi o cele polityczne w ogólnym znaczeniu tego słowa, jakie Sowiety chcą osiągnąć przy pomocy metod swego eksportu, to niewątpliwie chodzi im o wywołanie fermentu. Trzeba przyznać, że moment obrany jest dobrze. Kryzys światowy jest w pełni, przyczem zaatakowane są przedewszystkiem wielkie centra gospodarcze, jak Anglja, Stany Zjednoczone i Niemcy, gdzie miliony bezrobotnych stanowią podatny element do wywołania tego ruchu socjalno-politycznego, o który Sowietom chodzi. Dlatego też dumping sowiecki zaatakował przedewszystkiem te centra, słusznie rozumując, że są one tak związane z resztą krajów świata współzależnością, wynikającą z rozgałęzionych stosunków gospodarczych, że we wszystkich innych krajach akcja ta musi oddać rezonans.

Cele tych ataków są jasne. Przez dezorganizację cen na rynkach surowców przemysłowych i produktów rolnych wywołuje się zubożenie szerokich mas ludności, zatrudnionych przy ich produkcji, ograniczenie ich zdolności konsumpcyjnej, a tem samem niezadowolenie i nastroje do dążności w kierunku zmian politycznych. Takie nastawienie psychiczne największych mas ludności, o które chodzi w danym wypadku, stwarza niezmiernie dogodny pole do rozwijania agitacji komunistycznej, która ma stanowić tylko iskrę, rzuconą na bezekę prochu niezadowolonego.

Niewątpliwie polityka ta może pogłębić ferment natury socjalnej w szeregu państw kapitalistycznych.

Rozpoczynając jednak tę grę, Sowiety ryzykują załamanie się ich własnych planów — a zatem własną egzystencję.

T. N.

Z KRAJU

(k) **Protesty weksli.** Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w październiku r. zaprotestowano 448.984 weksle na sumę 114.853 tys. zł., podczas gdy w październiku roku ub. notowano 502.796 weksli na sumę 117.835 tys. zł. W porównaniu z wrześniem r. liczba weksli zwiększyła się o 7,7 proc., a suma złotych o 12,1 proc. Przeciętna wartość zaprotestowanego weksla wynosiła 256 zł. wobec 246 zł. we wrześniu. Sumy zaprotestowanych weksli najsilniej wzrosły w woj. wschodnich i zachodnich bo 18,3 proc., oraz centralnych 10,2 proc.; najniższy wzrost wykazują województwa południowe 8,9 proc.

(k) **Dzień oszczędności.** Rada zjazdów instytucji oszczędnościowych w Polsce w porozumieniu ze Związkiem Związków komunalnych kas oszczędności oraz z prezydium PKO — postanowiła wyznaczyć w roku bieżącym termin Dnia Oszczędności na 7 grudnia. W dniu tym rozplakowana zostanie w całym kraju odezwa do ludności, zwołująca do oszczędzania oraz afisze propagandowe, w dziennikach ukaza się artykuły omawiające znaczenie oszczędności zarówno dla jednostki, jak i dla całego społeczeństwa; o godz. 16,55 p. prezes rady zjazdów instytucji oszczędnościowych i PKO, dr. Henryk Gruber, wygłosi przez radio przemówienie, które transmitowane będzie równocześnie przez wszystkie stacje nadawcze w Polsce.

(k) **Obrady państwowej rady spirytusowej.** W dniu 28 bm. w sali konferencyjnej dyrekcji państwowego monopolu spirytusowego odbyło się doroczne posiedzenie państwowej rady spirytusowej. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z działalności dyrekcji za okres od 1. IX 1929 r. do 31. VIII. 1930 r. powzięto następujące uchwały: przyjęto kalkulację ceny nabywania spirytusu surowego na kampanję 1930/31 z pewnymi zastrzeżeniami w poszczególnych składnikach. Ustalono, że ilość spirytusu, jaką dyrekcja p. rady spirytusowej winna zakupić z produkcji krajowej w kampanji 1931/32 nie powinna być niższa od 48 milionów ltr. 100 proc. Na cele kontroli technicznej i pomocy naukowej w kampanji 1930/31 wyznaczono 740 tys. zł. Rada wyraziła pogląd, że preliminowana wpłata do skarbu państwa w wysokości 415 milj. zł., o ileby nie nastąpiła poprawa w zbycie spirytusu na cele konsumcyjne, jest za wysoka o conajmniej 10 proc. Uchwalono, aby ze względu na sytuację gospodarczą pozwolić na budowę nowych gorzelni nie udzielać, rozpatrzenie zaś podań o pozwolenie uruchomienia gorzelni dotychczas nieczynnych odroczyć do następnej sesji zwyczajnej Rady, t. j. na rok.

Z ZAGRANICZY

(z) **Belgijskie rokowania pożyczkowe.** Belgja nawiązała rokowania z syndykatem banków o zaciągnięcie nowej pożyczki. Na czele syndykatu stoi Bank Mendelsohn & Co. Amsterdam, Nederlandschen Handel-Maatschappij N. V., Amsterdam, następnie Szwajcarski Bankverein oraz Pierson & Co. Banque de Paris et des Pays Bas, R. Mees & Zoonen, Rotterdam, Skandinaviska Kreditaktiebolaget, Stockholms Enskilda Bank, Svenska Handelsbanken A/B i Göteborgs Bank. Pożyczka wynosi 45 milionów guldenów holenderskich, 93.600.000 fr. szwajc. oraz 67.500.000 koron szwec. Wysokość oprocentowania wynosi 4 1/2%, amortyzowana zaś będzie płatami rocznymi poczynając od r. 1936 do 1985. Pożyczka wyłożona zostanie do subskrypcji w Holandji, Szwajcarii i Szwecji.

(z) **Nowe trakaty handlowe.** Francja i Portugalia podpisały dodatkowy układ do „modus vivendi” handlowego. Dodatkowy układ dotyczy przedewszystkiem wwozu wytworów z kolonij francuskich do Portugalji i wwozu kolonialnych produktów portugalskich do Francji. Traktat o handlu i żegludze z dn. 21 listopada 1927 r. pomiędzy Panamą a Niemcami, oraz protokół końcowy do traktatu zostały ratyfikowane, a ratyfikacje wymieniono w dn. 12 b. m., wobec tego traktat wchodzi w życie z dniem 2 grudnia 1930 r. Japonia i Rumunia w drodze wymiany not w dn. 22 października r. b. przyznały sobie wzajemnie traktowanie się na podstawie największego uprzywilejowania.

Z WYDAWNICTW

(w) **Kwartalnik Statystyczny.** Ukazał się zeszyt 3 Kwartalnika Statystycznego 1930 r., organu naukowego Głównego Urzędu Statystycznego o treści następującej: Edward Szturm de Sztram: Statystyka rolna i cen; Dr. Jerzy Neyman: Początki rachunku prawdopodobieństwa i statystyki matematycznej; Dr. Jan Piekalkiewicz: Prace przygotowawcze do międzynarodowego ujednolicenia statystyki wydatków i dochodów państw, krajów i gmin; Antoni Wensław: Wydatki i dochody samorządu gospodarczego; Zygmunt Dunin-Marcinkiewicz: W sprawie znaczenia komunikacyjnego północnej części województwa pomorskiego; Stanisław Śliwa: Okręgi zbożowe w Polsce w świetle cyfr statystyki przewozów kolejowych za r. 1928; Dr. Faustyn Rasiński: Ewolucje polskiego budżetu państwowego; Mieczysław Zaremba: Wyniki rejestracji zwierząt gospodarskich w 1929 r.; Statystyka pocztowa, telegraficzna i telefoniczna R. P. za r. 1929 zestawiona przez min. poczt i telegrafów. Cena zeszytu zł. 16.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Ulgi przy wykupnie świadectw przemysłowych przez restauratorów.** Min. skarbu okólnikiem z 4. listopada upoważniło Izby skarbowe: Lwów I i II, Kraków, Poznań, Grudziądz, oraz Śląski Urząd Wojewódzki do udzielenia we własnym zakresie działania ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1931 przez przedsiębiorstwa gospodnio-szynkarskie, a mianowicie do zezwolenia na nabywanie świadectw przemysłowych trzeciej kategorii handlowej zamiast drugiej. Z ulgi tej mogą korzystać tylko te przedsiębiorstwa, które wniosą indywidualne podania o przeklasyfikowanie do III kat. handlowej, w terminie do 15 grudnia 1930 r. Przy rozpatrywaniu wniosków w tej sprawie podać ma być brany pod uwagę obrót, ustalony przy wymiarze podatku przemysłowego za

r. 1929. Ulga powyższa nie może być przyznana tym przedsiębiorstwom, których cały obrót łącznie z otrzymaną prowizją (art. 5, poz. 6 i art. 5, poz. 5) za r. 1929 przewyższa w (złoty): a) w I klasie miejscowości 20.000, b) w II klasie miejscowości 15.000, c) w III klasie miejscowości 10.000, d) w IV klasie miejscowości 5.000. Zakłady gospodnio-szynkarskie nie mogą być jednak w żadnym wypadku prowadzone na podstawie świadectw przemysłowych IV kategorii handlowej. Bez względu na wysokość obrotu nie będą przyznawane ulgi tym przedsiębiorstwom, które prowadzą wyszynk (sprzedaż) trunków zagranicznych. W wypadkach odmownego załatwienia prób przez Izbę Skarbową, przeciw tego rodzaju decyzjom, wydanym na podstawie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, płatnikom nie przysługuje żaden środek prawny.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Walka z ogniem w Poznaniu

Z działalności miejskiej straży pożarnej — Co mówią statystyczne dane

Poznańska straż pożarna niejednokrotnie dała już dowód swej wielkiej sprawności i dlatego słusznie uchodzi za jedną najlepiej postawionych straży ogniowych w ogóle. Co pewien okres czasu robi bilans swej pracy, ogłaszając ten rozrachunek do publicznej wiadomości. Oto jak się przedstawia jej działalność w ostatnim roku sprawozdawczym.

W okresie od pierwszego kwietnia 1929 r. do 31 marca b. r. alarmowana miejska straż pożarna aż 301 razy — roku 1928/29 tylko 232. W 28 wypadkach wzywano ją do wielkich pożarów, w 12 — do małych, w 19 — do gaszenia sadzy. Z ogólnej cyfry 301 alarmów było dziennych aż 220, nocnych tylko 81. Za pomocą automatów zgłoszono 231 wypadków, ustnie — 9, telefonicznie — 61. Przyczyną powstania tych licznych pożarów były: w 23 wypadkach wadliwa budowa domu, komina, lub paleniska domowego, ogrzewanie centralne, światło gazowe, w 10 — krótkie spięcia kabla ulicznego lub domowego, elektryczne żelazko krawieckie, nieostrożne obchodzenie się z ogniem i materiałami łatwopalnymi. Trzy pożary powstały od iskry, 19 od zapalenia się sadzy w kominie i 4 od eksplozji samochodowych. W 27 wypadkach przyczyny nie ustalono. W okresie letnim w sześć wypadkach paliła się trawa na łące, a cztery pożary powstały skutkiem rozmyślnego podpalenia. Wielką ilość ogni zanotowano w porze wieczornej, kiedy bardzo często powstawał skutkiem nieostrożnego obchodzenia się ze światłem w mieszkaniach.

Z pośród wymienionych pożarów 78 zdarzyło się w domach mieszkalnych, stajniach i stodołach, 8 w lokalach wielkiego ruchu osobowego jak dworce, domy towarowe, teatry, kina i oficyny, 51 w zakładach przemysłowych, 6 w lokalach handlowych, 21 pod gołym niebem, 3 w parku rozrywkowym, 1 na lotnisku, 4 na arenie P. W. K., wreszcie 19 kominowych.

Na tropie zbrodniarzy

Ujęcie groźnej szajki bandytów?

Nasz korespondent pomorski (ski) donosi:

Jak już donosiliśmy, napadło w tych dniach trzech zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery zbrodniarzy na dom kolonisty Maiera w Polskich Łopatkach pod Wąbrzeźnem. M. kupił się gotówką 400 zł, natomiast niejaki Heymann z Gołębia pod Radzynie, będący w gościnie u M., został zastrzelony przez jednego bandytę.

Policja wszczęła natychmiast energiczne śledztwo, które doprowadziło do ujęcia czterech osób, w tem jednej kobiety. Władze wyrażają przekonanie, że są to sprawcy napadu w Łopatkach oraz w Szembruczku pod Łasinem, gdzie obrabowali samotnego gospodarza Syrkę i zastrzelili jego parobka.

Jeden z ujętych osobników przesiedział już kilka lat w kryminale za napad rabunkowy. Ze względu na toczące się jeszcze śledztwo, policja dalszych szczegółów nie podaje.

KALENDARZYK

Środa, 3 grudnia 1930.

Słońce: wschód 7,42; — zachód 15,42; — długość dnia 8 godzin

Księżyc: wschód 14,05; — zachód 4,32; — przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Środa godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska + 1 st. C., pochmurno, wiatr wschodni, ciśnienie atmosferyczne wysokie 777 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 4 st. C., najniższa 0 st. C.

Przepowiednia pogody na czwartek: W dalszym ciągu pogodnie; nocą lekkie przymrozki.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś + 3,48 m.

Kal. rz. kat.: Franciszek Ksawery; jutro Barbara P. i M.

Kal. słow.: Wiślimir; jutro Lubomila.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37.

Najobfitszy w pożary był miesiąc maj (41), najmniej wykazywał ich listopad (16), największa i ośm wielkich pożarów przypadła na miesiąc wrzesień i październik (po 6).

Nie zawezwano straży pożarnej przy 70 pożarach, które powstały w 22 wypadkach wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem i światłem, w 11 wypadkach wskutek nieostrożnego obchodzenia się z materiałami łatwopalnymi, w 11 — wskutek wadliwej budowy palenisk lub pieców, w 2 — wskutek nieostrożnej zabawy dziećmi, w 1 — wskutek ognia lotnego, w 2 — wskutek eksplozji, w 6 — wskutek krótkiego spięcia przewodów elektrycznych i w 15 — z przyczyn nie stwierdzonych.

Nieruchomości, dotknięte pożarem, były ubezpieczone na kwotę 1.885.500 zł, ruchomości — na kwotę 965.175 zł, szkody natomiast wynosiły 330.900 zł względnie 155.855 zł, łączna zatem suma asekuracji — 2.820.875 zł, a szkód — 486.755 zł. Przeciętna szkoda pożaru osiągnęła wysokość 2.003 zł.

Poza pożarami wzywano straż w 409 wypadkach do udzielenia innej pomocy, a mianowicie 129 razy pęknięcie rur wodociągowych, dwa — przy ułatnianiu się gazu, 9 — przy krótkim spięciu przewodów elektrycznych, 23 — do podniesienia koni, 18 — do wypompowania wody z piwnic, 3 — do pomocy samarytańskiej, 19 — do usunięcia przeszkód na ulicy, 20 — do uwolnienia ludzi z niebezpieczeństwa, 3 — przy zarwaniu się budynków i 160 razy w różnych innych potrzebach.

Nadto miejska straż pożarna pełniła stale służbę w teatrach, kinach i na różnych widowiskach. Dostawę wody przy pożarach zapewniało 1.420 kandelabrowych hydrantów naziemnych, 7 hydrantów systemu Eob i Reuter oraz 31 hydrantów podziemnych czyli razem 1.458 hydrantów. (tr.)

Apteka Zielona, ul. Wrocławska 31.
Apteka 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18.
Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraśzewskiego 12.
Łazarz: Apteka Łazarska, ul. Małeckiego, narożnik ul. Strusia.
Wilda: Apteka pod Koroną, Górna Wilda nr. 61.

Pogotowie Lekarskie Związku Lekarzy, ulica Poczta 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Nabożeństwo w kościele SS. Karmelitank Bosych (Niegolewskich 23).** W czwartek, 4 bm. nabożeństwo przygotowane do I piątku, o godz. 5 po południu kazanie, poczem błogosławieństwo Najśw. Sakramentu. W piątek, 5 bm. całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu. Msze św. o godz. 6,40, 7,30 i 9. Po południu o godz. 5 kazanie i reperyce.

OSOBISTE

— **Jubilaci Tow. Młodych Przemysłowców.** Uroczysty obchód Powstania Listopadowego w niedzielę połączyły Tow. Młodych Przemysłowców z swoją 56 rocznicą istnienia. Przy tej okazji wręczono zasłużonemu członkowi dyplomy uznania. Za 25-letnią pracę w Tow. otrzymali dyplomy pp.: Władysław Andrzejewski, Roman Żurawski, Roman Bociański, Jan Zając, Józef Danielewski, Franciszek Wiśniewski, Franciszek Drabętowicz, Bolesław Winiewicz, Jan Garstecki, Franciszek Wentzel, Stanisław Jagaciak, Stanisław Wasinski, Stefan Janikowski, Józef Schulz, Franciszek Kaczmarek, Stanisław Szlachta, Ignacy Kaczmarek, Wincenty Szelagiewicz, Ludwik Kaliszewski, Michał Rutkowski, Franciszek Krajna, Ksawery Przyjemski, Leon Krause, Michał Politowicz, Apolinary Konieczny, Władysław Piotrowski, Kazimierz Kulczyński, Kazimierz Nowakowski, Franciszek Kempa, Stefan Nowak, Ignacy Kostka, Ignacy Napierała, Czesław Łatowski, Stanisław i Jan Mokarski i p. Urbaniak. Razem odznaczono 36 zasłużonych pracowników. — Imieniem odznaczonych przemówił w serdecznych słowach, składając podziękowanie zarządowi i Towarzystwu p. Józef Danielewski. (k.)

— **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** — Dyplom magistra farmacji uzyskali pp. Józef Demczuk z Sokala, Jarosława Makuch z Jabłonowa, Teodozja Pokorzanka z Pabjanic i Helena Wilczyńska ze Zduńskiej Woli.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Zebranie Narodowej Organizacji Kobiet** odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 20 w salce Księgarni Św. Wojciecha, Al. Marcinkowskiego 22. Na porządku obrad: sprawozdanie z wyborów i referat polityczny. Prosimy członkinie wszystkich kół o wzięcie udziału w zebraniu. Wstęp za legitymacjami.

— **Z Towarzystwa Entomologicznego.** Miesięczne zebranie odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 19 w lokalu p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8. Goście mile widziani.

— **Ze Związku Hallerczyków — Placówka Poznań.** Zebranie plenarne w czwartek, dnia 4 bm. o godz. 19,30 w lokalu zebrań, Św. Marcin 65 (nad kinem „Colosseum”). Interesujący wykład i inne ważne sprawy.

— **Sodalicja Panów S. E.** Zebranie miesięczne w czwartek, 4 bm. o godz. 18. Adoracja (święta godzina) o godz. 21.

— **Zebranie oddziału piłki nożnej K. S. „Warta”** odbędzie się dnia 4 bm. o godzinie 20 w sali Koła Seniorów nad sekretarjatem klubu. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, m. in. kwestja zmiany systemu rozgrywek ligowych.

— **Z Tow. Św. Winc. a Paulo, Konferencja Św. Wojciecha (Tum).** Uroczyste ogólne zebranie dla uczczenia siedemdziesięciolecia Konferencji Św. Wojciecha odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 17 w auli gimnazjum męskiego przy ul. Mieczysława 11.

WYKŁADY

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś, w środę w sali 17 Collegium Minus odbędzie się odczyt prof. T. Silnickiego p. t. „W kraju Św. Franciszka z Asyżu”. — Jutro, w czwartek o godz. 20 odbędzie się odczyt doc. dr. T. Vetulaniego p. t. „Turcja i Turcy” (z przeżyciami).

— **Wykłady „Dom a szkoła”.** Powodzenie dotychczasowych wykładów z tego cyklu dowodzi, jak były potrzebne. W nadchodzący niedzielę będzie mówił prof. U. P. dr. Jaxa-Bykowski o współdziałaniu domu i szkoły w wykształceniu w zakresie przedmiotów przyrodniczych, tj. takich, jak matematyka, fizyka, przyrodniczo-zwastwo itp. Prelegent przedstawi metodę, jaką posługuje się w nauczaniu tych przedmiotów dzisiejsza szkoła. Jak wszystkie, tak i ten wykład odbędzie się o godz. 12 w sali 17 Uniwersytetu (Coll. Minus). Przypominamy, że w sali wykładowej znajduje się skrzynka uwag i zapytań i prosimy o powierzenie jej wszelkich wątpliwości i postulatów.

ŻYCIE SOKOLE

— **„Sokol” Poznań III.** Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 20 w lokalu p. Zawadkowej Na porządku obrad wykład p. Czerwskiego.

— **Plenarne zebranie sokolice gniazda XII** odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 20 w salce posiedzeń przy Św. Marcinie 65. Ponieważ jest to ostatnie zebranie przed walnym zgromadzeniem, zarząd prosi druchny o jak najliczniejsze przybycie.

— **Plenarne zebranie Oddziału Kółowników „Sokoła” Poznańskiego** odbędzie się w czwartek, 4 bm. na boisku „Sokoła” w gospodzie. Na zebraniu wygłosi sekretarz p. Kędziora odczyt p. t. „Znaczenie sportu kolarskiego i jego wpływ na rozwój fizyczny człowieka”.

WYCHOWANIE, KURSY

— **Kurs oglądaczy mięsa i włośni.** Z dniem 7 stycznia rozpocznie się w rzeźni miejskiej w Poznaniu 6-tygodniowy kurs dla kandydatów (kandydatek) na oglądaczy mięsa i włośni. — Chcący wziąć udział w tym kursie winni przelać (przez swoje starostwo) wnioski do urzędu wojewódzkiego w Poznaniu wraz z następującymi załącznikami: 1) życiorys własnoręcznie napisany, 2) świadectwo urodzenia, 3) świadectwo zdrowia, 4) świadectwo moralności, 5) poświadczenie obywatelstwa polskiego, 6) poświadczenie, że kandydat po ukończeniu kursu otrzyma posadę jako oglądacz mięsa lub trychinoskopista.

— **Kursy rolnicze.** Członkowie S. M. P. od kilku lat biorą żywy udział w akcji przysposobienia rolniczego młodzieży w formie konkursów rolniczych. Ażby praca dawała jednak coraz lepsze wyniki, konieczna jest ze strony starszych opieka nad zespołami. Dla opiekunów, których przewiduje regulamin konkursów, urządza się w najbliższym czasie półdniowe kursy rolnicze. Księży patronów, panie i panów, którzy tym ważnym działem pracy się interesują, prosimy gorąco o uczestniczenie w tych kursach. Odbędą się one w następujących miejscowościach: w Kępnie 3 bm. od godz. 9—12 w Szkole Roln., ul. Kościuskiej; w Ostrowie 3 bm. od godz. 14—17 w Strzelnicy Miejskiej, ul. Koszarowa; w Lesznie 4 bm. od godz. 9—12 w Hotelu Polskim, ul. Komenjusza; w Wolsztynie 4 bm. od godz. 14—17 w Szkole Rolniczej, Marcinkowskiego; w Poznaniu 6 bm. od godz. 11—14 w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej, ul. Mickiewicza 33.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Polski Związek Stow. Mandolinistów, okręg Poznański** przypomina wszystkim członkom, że w czwartek, dnia 4 bm. odbędzie się wspólna lekcja o godz. 20 w

Przy zepsutym żołądku, zaburzeniach trawienia, niesmaku w ustach, bólu w skroniach, gorączce, zaparciu stołca, wymiotach lub rozwolnieniu, — już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa działa pewnie, szybko i dodatnio. Żądać w aptekach i drogerjach. nw 5760

lokalu Cukierni Słowiańskiej, ul. Marsz. Focha 70. Ze względu na koncert 8 bm. uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie.

WIECZORY, KONCERTY

— **Sześć niedźwiedzi**, tańczących z nietoperzem i mucha, będzie można podziwiać w przyszłą niedzielę i poniedziałek w Poznaniu na scenie Amarantowej Sali w czasie przedstawienia „Jasełek”, które urządzi Ognisko Polek, celem przysporzenia funduszy gwiazdkowych na obdarowanie najbardziej potrzebującej pomocy poznańskiej. Bilety można nabyć w składzie papieru p. M. Bachorskiej przy ul. Fr. Ratajczaka 1. A zatem niech wszystkie dzieci przypuszczają atak do kieszeni rodzicielskiej i przyjdą na „Jasełka” o godz. 4 zabawić i uśmiać się.

— **Wielki kermasz (wenta)** urządzone staraniem Koła Przyjaciół Harcerstwa przy I. Lotniczej Drużynie Harcerskiej w Poznaniu odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 18-tej w auli IV szkoły wydziałowej przy ul. Berwińskiego 3 (przy Parku Wilsona). W programie loteria amerykańska, poczta, kosz szczęścia, śpiew, muzyka, djabeł i harcerz i wiele innych niespodzianek. — Na miejscu obficie zaopatrzone tani bufet.

— **Polski Związek Stow. Mandolinistów** urządzi pierwszy w tym sezonie koncert orkiestr mandolinowych. Orkiestra mandolinowa, stojąca już dziś na wysokim poziomie muzycznym, cieszą się coraz to większym uznaniem i sympatią ogółu. W koncercie tychże orkiestr wezmą udział zespoły wszystkich klubów poznańskich. Koncert odbędzie się w dniu 8-go bm. (w święto M. B. Niep. Pocz.) o godz. 19 min. 30 w auli Uniwersytetu Poznańskiego. Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Szrejbrovskiego, ulica Gwarna 20.

— **Gwiazdka dla żołnierza.** W poniedziałek, 8 bm. odbędzie się tradycyjny poranek wokalnemu-muzyczny, z którego dochód przeznaczony jest na gwiazdki dla żołnierza polskiego. Poranek ten, tak zawsze mile przyjmowany i popierany przez publiczność poznańską, organizuje Stowarzyszenie b. Żołnierzy 3 p. Strzelców Wielkopolskich (57 p.) Udział w nim przyrzekli pp. Zofia Żmigrod-Fedyczkowska i Eugeniusz Maj, artyści opery, kapelmistrz opery p. Bolesław Tyłja, oraz członkowie zespołu orkiestry operowej pp. Czesław Kamionka (skrzypce) i Jan Rakowski (altówka). Oprócz tego wystąpi prof. Konserwatorium Muzycznego p. Adam Ciechański (kontrabas). Poza tem popisywać się będzie mistrzowska orkiestra 57 p. p. pod batutą p. por. Antoniego Szalkowskiego. Poranek odbędzie się w sali kina „Słońce”. Sprzedaż biletów odbywa się w biurze „Par”, ul. 27 Grudnia 18.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Tow. Śpiewu Dzwon Zygmunta** obchodziło w niedzielę 23 listopada 10-łą rocznicę swego istnienia. Msza św. odbyła się w kościele O. Zmartwychwstańców. O godz. 12 odbyło się zebranie uroczyste, które zagał prezes drh. Sobkowski. Chór pod batutą p. Pawłowskiego odśpiewał kilka utworów. Na przewodniczącego tejże uroczystości wybrano p. Chruszczyńskiego, prezesa Koła Muz. Kolejarzy. Sekretarka Stroińska wygłosiła sprawozdanie z 10-letniej działalności Towarzystwa. Wygłoszono następnie kilka deklamacji, uczczono pamięć zmarłych członków, składano Tow. życzenia. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

— **Harcerska listopadowka w Głownej** odbyła się w „Domu Harcerza” i zgromadziła licznych sympatyków drużyny. Na wstępie odśpiewała drużyna nastrojową pieśń harcerską, a p. Jarczyński zacytował wyjątek z „Nocy listopadowej” Wyspiańskiego, poczem p. Ceglewski w interesującym referacie przedstawił znaczenie powstania. Dalszą część uroczystości dopełniły deklamacje i śpiewy drużyny oraz dwa obrazy sceniczne. Całość uroczystości wywarła niezwykle mile wrażenie wśród jej uczestników. (jar.)

— **Samochoody i — drzewka.** Akurat dwa lata temu nawiedziły Poznań nadzwyczaj ostre i długotrwałe mrozy. Wszyscy dobrze pamiętają o fatalnych skutkach tej kłęski, która każdemu niemal dała się we znaki. Najwięcej jednak ucierpiały skutkiem siarczystych mrozów młode drzewka. Ani jedno nie przeżyło tej strasznej kłęski. To też Dyrekcja Ogrodów Miejskich zaraz z nadzieją lata usunęła wszystkie szkielety, przygotowując grunt na nowe drzewka. Obecnie na niektórych ulicach rozpoczęto już sadzenie nowych drzewek, przyczem należy zanożować fakt, iż postarano się dla nich o specjalne oplocenia, które je będą ochraniały przed niebezpieczeństwem i zła wolą ludzi. Niestety nie przewidziano wszędzie ztego, gdyż, pomimo ogrodzenia, jakas nieuchw. na rękę zaczyna płać figl. Otu na odcinku ul. Marsz. Focha od

dworca zachodniego do kaponiery w ciągu ostatnich nocy okaleczono kilka drzewek w ten sposób, iż złamano je na pół. Najprawdopodobniej winę ponoszą tutaj samochody. Zwykle w godzinach późnych uprawia się w tym odcinku szalone wprost harce. Byłoby pożądanem, aby tym wybrykiem położyć ostateczny kres. (tr.)

Z targu. Dnia 3. b. m. na placu Sapiężyńskim placono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 4.40—5.00 zł; masła mleczarskiego 5.20—5.80 zł; twarogu 1.00—1.20 zł; mendel jaj 3.10—3.30 zł; litr śmietany 1.60—2.00 zł; litr mleka pełnego 32—34 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2.40 do 2.60 zł; słoniny wędzonej 3.40—3.60 zł; wieprzowiny 2.40—2.80 zł; wołowiny 2.40 do 3.20 zł; cielęciny 2.40—2.80 zł; skopowiny 2.60—3.00 zł; koziny 1.40—1.60 zł; smalcu 3.40—4.00 zł; za drób: kura 3.00 do 5.00 zł; perlica 3.00—4.00 zł; kaczka 2.50 do 5.00 zł; 1 kg. tucznej gęsi 3.40 zł; para galebi 1.30—1.50 zł; sarnina 3.00—5.00 zł za 1 kg.; bażant 5.00—6.00 złotych, królik 3.00—4.00 zł; kuropatwy para 2.50 do 4.50 zł; zając 6—7 zł; za ryby: 1 kg. karpia 4.40—4.80 zł; szczupaka 4.40—4.80 zł; lina 4.00—4.40 zł; okonia 2.40—2.60 zł; karasia 2.00—2.40 zł; 1 kg. białych ryb 1.40—1.60 zł. 1 kg. węgorza 6.00 zł; sandacza (mrożonego) 6.00 zł; 1 kilogram suma 4.00 zł. Za ryby śnięte placono 60—80 gr mniej. Placono za jarzyny: główka kapusty białej i włoskiej 10—20 gr; modrej 15—20 gr; 1 kg ziemniaków 6—8 gr; 50 kg. 2.00 do 2.50 zł; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 20 gr; szpinaku 30—50 gr; za kg. jarmużu 30—40 gr; pietruszki 50 do 60 gr; 1 kalafior 0.40—1.00 zł; 1 kg bobu 1.20 zł; główka zielonej salaty 20—30 gr. Za owoce: 1 kg. jabłek 0.80—1.60 zł; gruszek 1.20—1.60 zł; borówek 2.80 zł; winogron 4.00—4.40 zł; 1 kg. ziórawin 2.00 zł; 1 kg. orzechów włoskich 4.00 zł. — Targ ożywiony. Dowozy duże, szczególnie drobiu, który sprzedawano po cenach stosunkowo niskich. (hu.)

KRONIKA POLICYJNA

Ostrzeżenie. Jacyś nieznanymi osobnicami odwiedzają wsie i miasteczka Województwa Poznańskiego, podając się za wysłanników Związku Młodzieży Polskiej, sprzedają książki, pisma i zbierają składki na cele młodzieżowe. Wobec tego Zw. Młodzieży Pol. wyjaśnia, że nie upoważnił nikogo do sprzedaży książek ani czasopism, a tem bardziej do zbierania jakichkolwiek składek. Osobnicy ci, podając się za przedstawicieli związku są zwykłymi oszustami.

Samochody a porządek. W listopadzie br. zanotowano 294 wypadki wykroczeń samochodowych i dorożkarskich, a mianowicie: Za brak oświetlenia 112, za nieprawidłową jazdę 39, za nadmierne dymienie 18, za nieposiadanie dowodów rejestr. wzgl. prawa jazdy 24, za niewskazanie kierunku jazdy 7, za najechanie ludzi 2, za zderzenia 12, za tamowanie ruchu kołowego 41, za nieczytelne znaki rejestracyjne 2, za palenie tytoniu podczas jazdy przy sterze 7, za używanie szynny zamiast trąbki ręcznej 3, za przepelnienie autobusów pasażerami 5, za pozostawienie czynnej maszyny bez nadzoru 2. (z.)

Kradzieże i włamania. Z mieszkania p. Schütz, ul. Wielka 23, skradziono odzież i bieliznę wartości 500 zł. — Rower skradziono p. Wawrzyszce z Tarnowa Podgórnego. — Ze składu p. Proczysza Michała, ul. Marsz. Focha 25, skradziono 6 par trzewików i parę cholewek. — P. Andrzejewskiemu, ul. Dąbrowskiego 24, skradziono samochód osobowy marki Berliot. — P. Wasikowi, ul. Kochanowskiego 5, skradziono ze strychu bieliznę wartości 400 zł. (z.)

KRONIKA SĄDOWA

Za zabójstwo. Gospodarz Boszman Bronisław z Sarnowa, pow. chełmińskiego wracając z jarmarku w Grudziądzu, zatrzymał się w sąsiadach w restauracji w Rudniku. Na odjeździe powstała bójką między B, po którego stronie stanął jego brat Feliks, a resztą towarzystwa, przy czem najdotkliwiej pobity został gospodarz Zacharek, który w bójkę najmniej brał udziału. Gospodarz Klimek, szwagier pobitego Zacharka, udał się w towarzystwie niejakiego Bagrowskiego do Boszmana, aby się z nim „rozprawić”. Ponieważ zastali drzwi mieszkania zamknięte, żądali, bijąc gwałtownie kijami do drzwi, by im otworzono, lecz bezskutecznie. Jeden z napastników strzelił kilka razy w ścianę domu Boszmana. Wówczas zniecierpliwiony B. wystrzelił z mieszkania przez okno, i ranił Bagrowskiego śmiertelnie w pierś. Rozprawa sądowa, zakończona się zasądzeniem osk. Boszmana na 2 lata więzienia za „zabójstwo z niedbalstwa”. (§ 222 kk.). (ski)

Z WIELKOPOLSKI

Czarnków. Kradzieże węgla na kole. Na tutejszej stacji kolejowej skradziono w tych dniach większą ilość węgla. Jako sprawców kradzieży ujęto robotników Józefa Cichowicza i Sylwestra Thiela z Czarnkowa.

Włamanie do dworu. Pewnej nocy włamano się do dworu w Sławnie. Włamywacze, zabrali biżuterję i stolowiznę wartości około 500 zł. (K)

Inowrocław. (Nowy komisarz Kasy Chorych). Po ustąpieniu dotychczasowego komisarza Kasy Chorych p. Hilariego Sella, który złożył urządowanie w dniu 22 bm., obowiązki te objął dotychczasowy dyrektor Kasy Chorych, p. Stefan Bendiewicz. Funkcje dyrektora pełni tymczasowo

Nikt nie zdaje sobie sprawy z tego
co to jest ???
że nie potrafimy opanować bezrobocia i brniemy coraz
głębiej w ogólne zubożenie!!

Odpowiedź prosta: **Popierajmy**
Przemysł Krajowy!

Związek Obrony
Przemysłu Polskiego



POZNAŃ
ulica Rzeczypospolitej 1.

sekretarz Kasy Chorych, p. Marcin Strachanowski.
— (Powiatowy Komitet Charytatywny). Celem dopomożenia ubogim w czasie zimowym, kiedy szczególnie da się we znaki bezrobocie, zorganizowany został komitet, który zbiera wszelkie ofiary czy to w gotówce, czy też w naturze. Powiatowy Komitet Charytatywny ma na celu niesienie pomocy, dzieląc zebrane dary bezpośrednio pośród potrzebujących, lub za pośrednictwem bezpłatnych kuchni ludowych i Tow. św. Wincentego à Paulo.

— (Działalność miejskiego komitetu L. O. P. P.). Przeszkody zewnętrzne w postaci długotrwałych ślot uniemożliwiły na pewien czas prace na terenie lotniska. Obecnie prace niwelacyjne wznowiono i według orzeczeń fachowców za 10 miesięcy zapewne nastąpi uroczyste otwarcie lotniska cywilnego w Inowrocławiu. Celem przysporzenia funduszy na budowę lotniska, dn. 3 stycznia 1931 roku, odbędzie się staraniem miejscowego L. O. P. P. „Bal lotniczy” w salach hotelu „Basta”. Przygotowania do tej imprezy są już w toku. (em)

— **Mosina.** (Osobiste.) W związku z odznaczeniem p. Józefa Thomasa krzyżem kawalerskim „Polonia Restituta” podkreślił wypada, iż już w roku 1926 w czasie djamentowego jubileuszu Kółek Rolniczych w Dolsku, otrzymał p. Thomas pierwsze odznaczenie srebrnego krzyża zasług jako twórca i założyciel Kółek Rolniczych i w dowód 70-letniej pracy społecznej.

Serdeczna prośba

Z powodu coraz bardziej wstępującego bezrobocia zapanowała wśród szerokich rzesz robotniczych i pracowników umysłowych, szczególnie w miastach większych (jak Poznań, Bydgoszcz, Gniezno) niebywała nędza, wskutek czego wzmaga się również przestępstwa różnego rodzaju. Konferencje męskie Towarzystwa św. Wincentego à Paulo zasypane są wnioskami o wsparcie, które dla braku funduszy w małej tylko i niedostatecznej części uwzględniać mogą. Przysięść im z pomocą jest nietylko nakazem miłości bliźniego, ale leży we własnym dobrze zrozumianym interesie sfer mienniejszych. Spowodowani przeto chęcią dopomożenia ludności cierpiącej zwracamy się z gorącą prośbą do Szanownego Społeczeństwa wszelkich stanów o spieszne i wedle możliwości każdego hojne zasilenie kasy naszej dobrowolnymi ofiarami, które niezwłocznie rozdzielone zostaną pomiędzy poszczególne Konferencje, skarżące się z powodu ogromu nędzy na niebywały brak funduszy.

„Podwójnie da — kto spiesznie da”. Pan Bóg zaś wynagrodzi stokrotnie każdą ofiarę.

Laskawe składki prosimy złożyć na konto czekowe P. K. O. nr. 212 909.

Rada Wyższa
Towarzystwa św. Wincentego à Paulo
dla archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej.

SPORT

Gry sportowe

„Polonia” (Warszawa) przyjeżdża w niedzielę do Poznania, aby rozegrać finałowe spotkanie w piłkę koszykową o mistrzostwo Polski z miejscowym AZS. Zawody te odbędą się o godz. 14.30 na stadionie ośrodka wejście z ul. Marcelesińskiej.

Pięściarstwo

Przyjazd pięściarzy „Warty” do Król. Huty, gdzie walczyć będą w dniu 7. b. m. ze „Stadjonem”, oczekiwany jest z wielkim napięciem i wzbudził ogromne zainteresowanie. Drużyna „Stadjonu” wzmocniona została Wiczkorkiem i Kowolikiem, z zaciekawieniem też oczekiwują ponownych spotkań Majchrzycki — Wiczkorek i Kowolik — Arski. (Tel. wł.)

„Warta” poznańska będzie 18 stycznia gościem stołecznej „Polonii” która zaprosiła pięściarzy mistrza Polski na występ do Warszawy, celem rozegrania meczu międzyklubowego. (Tel. wł.)

Szermierka

W mistrzostwie kl. B. na szable pierwsze miejsce zdobył Gucki (Legja), 2. Tychy (Legja), 3. Czystewski (AZS - Poznań). Startowało 17 zawodników na 25 zgłoszonych. (Tel. wł.)

Wydawnictwa

„Wychowanie Fizyczne” miesięcznik poświęcony higienie szkolnej, kształceniu cielesnemu w domu, armji i stowarzyszeniach, red. nac. Wyzyt. W. Sikorski, Poznań 3, Chelmońskiego 8. Opuścił prasę nr. 12 rocz. XI, który zawiera m. in. artykuły: dr. W. Piotrowska: „Psychologia indywidualna a higiena szkolna”. — Wychowanie fizyczne zagranicą: Dr. Eug. Piasecki: „Stan wychowania fizycznego w dzisiejszych Węgrzech”. Z organizacji i metodyki wychowawczej. Elli Björkstain: „Forma i treść nauczania gimnastyki” (c. d.) — Feliks Fidziński. „O postawie zasadniczej”. — Aniela Pigiłówna: „O doskonaleniu poszczególnych ćwiczeń”. — Oceny książek. (Nawroczyński, Bystrzeń). — Streszczenia. (Szuman, Studencki, Zeyland i Piasecka-Zeylandowa, Ciecchanowski, Drabczyk, Hofa, Schöppe, Hoske). — Zmarli Kpt. dr. Alojzy Pawelek. — Kronika. — Resumes.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Bernard Błaszczak, Buk, 10 zł. — Trampczyński, Kościan, 5 zł. — M. Sadowska w pełnej intencji 10 zł. — Teodor Janik 10 zł. — L. M. 150 zł. — E. L., Poznań, 2 zł. — N. N. z podziękowaniem św. Teresce od Dzieciątka Jezus za uzdrowienie córki 5 zł. — Cz. M. E. Czyżowiec ze skarbanki 55 zł. — Wojciechowska 3 zł. — Jan Lechna 5 zł. W. i J. L. 5 zł. — L. L. 1 zł. — F. G. z prośbą o zdrowie dla żony i dzieci 3 zł. — N. N. 55 zł. — N. N., Zduny w pełnej intencji 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 3113,56 zł.

Na wybudowanie łodzi podwodnej p. n. „Odpowiedź Treviranusowi”: M. P. 5 zł. Zebrane przez Irkę Reszódkową od koleżanek kl. 5 b w Buku, 5 zł. — Urzędnicy Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych w Poznaniu pół procent od pensji zasadniczej za grudzień 62,13 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 891,40 złotych.

Na Tow. Opieki nad Inwalidami: Rodzina Ansion, 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 35 zł.

Na tanie kuchnie dla biednych m. Poznania: Rodzina Ansion 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 15 zł.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:
Dnia 2 grudnia zgłoszono: Witold Andree, student, 26 l. Kazimierz Murawa, drukarz maszynista, 23 l. Marja Janina Kowalczykówna, 1 i pół godz. Henryk Rajewski, 4 l. 6 mies. 23 dni. Aleksander Gembecki, robotnik, 15 l. Maksymilian Kuzmink, kupiec sam., 69 l. Józef Bruksztajn, 6 mies. 25 dni. Wacław Sulikowski, eks. fabr., 44 l. Teofila Pawlakowa, z domu Zielińska, 71 l. Janina Kasztelanówna, 6 l. Anna Jusowa, z domu Lewin, 62 l. Bernard Blachnierek, budowniczy instrumentów muz., 22 l. Katarzyna Lamperska, z domu Mikołajczak, 49 lat. Jerzy Karpiński, 2 mies. 4 dni. Leonard Łuczak, kotlarz, 74 l. Zdzisław Szmuda, 11 mies. 14 godz. Janina Szajstkówna, 20 lat. Juljusz Minge, właśc. młyn, 63 lat. Stefanja Prus, 1 r. 4 mies. 2 dni. Jan Ziółkowski, 6 dni.

DZIS, w środę, występ fenomenalnego pianisty MIKOŁAJA ORŁOWA
W ostatniej chwili przypominamy, że dziś, w środę, dnia 3 grudnia wieczorem o godzinie 8 w auli uniwersyteckiej wystąpi fenomenalny pianista MIKOŁAJ

ORŁOW. Obok słynnego Rachmaninowa jest MIKOŁAJ ORŁOW bezsprzecznie największym pianistą rosyjskim, to też występ jego w Poznaniu będzie wielką sensacją, jaką przeżywalimy na koncertach takich pianistów, jak Rubinstein i Casadeuss. W największych środowiskach muzycznych świata występy ORŁOWA ściągają stale olbrzymie tłumy publiczności, żadnej postyszeń i podziwów mistrzowską grę tego wielkiego pianisty. Zwyłoty temperament, fenomenalna technika i głęboka muzykalność, zapewniają artyście stale rosnący rozgłos wśród najsłynniejszych pianistów.

Program, który ORŁOW odegra, składa się z najpiękniejszych utworów fortepianowych, i tak odegra artysta m. in. Chopina: Scherzo, 2 Mazurki, 2 Etiudy, Nokturn i Polonez; Szymanowskiego: Wariacje; Liszta: Polonez, poza tem utwory Prokofjewa, Debussy’ego i innych. Punktem kulminacyjnym programu będzie wielka i wspaniała Sonata f-moll Brahmsa dotąd w Poznaniu nie grana.

Sprzedż biletów w składzie cygar A. Szejnbrowskiego, ul. Gwarna 20, w dzień koncertu od godz. 19 przy kasie. PP. studenci U. P., uczniowie konserwatorium i młodzież szkolna korzysta z biletów ulgowych w cenie 1,50 zł, które nabyć można w dzień koncertu przy kasie z p. 26590

KONCERT CHÓRU MĘSKIEGO „ECHO” w Poznaniu.

W sobotę, dnia 6 grudnia, wieczorem o godzinie 8 w auli uniwersyteckiej wystąpi z koncertem chór męski „Echo”, dostatecznie znany w Poznaniu ze swych licznych występów. Chór „Echo”, który znajduje się pod wytrawnym kierownictwem prof. Feliksa Nowowiejskiego, składa się ze świetnie dobranych głosów, dzięki czemu każdorazowy występ „Echa” zaliczany jest do najlepszych chórów koncertów. Koncert ten zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ cały program wieczoru poświęcony jest twórczości naszego znakomitego mistrza Feliksa Nowowiejskiego. Solistą wieczoru będzie znakomita nasza primadonna opery poznańskiej p. Zofja Zmigród-Fedyczkowska, która swym pięknym i czarującym głosem odśpiewa szereg pieśni i aryj Nowowiejskiego.

Przystępne ceny biletów (4 do 0,50 zł) dają każdemu możliwość posłyszenia tego wielce interesującego koncertu. — Bilety wcześniej nabyte można w składzie cygar A. Szejnbrowskiego, ul. Gwarna 20, zw 26 640

Teatr Wielki

DZIS — „Trubadur”. Czwartek, 4. 12. „Siła przeznaczenia” (premiera).
Piątek, 5. 12. „Orlow”.
Sobota, 6. 12. „Siła przeznaczenia”.
Niedziela, 7. 12. o godz. 11.30 Uroczysta Akademia ku czci Paderewskiego.
Niedziela, 7. 12. o godz. 3 po pol. „Orlow”.
Niedziela, 7. 12. wieczorem „Siła przeznaczenia”.
Poniedziałek 8. 12. o godz. 3 po południu „Orlow”.
Poniedziałek, 8. 12. wiecz. „Carmen”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Przedprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par”, ul. 27 Grudnia 18. od godz 10 do 17. W niedziele i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11.30 do 13.45.

Teatr Polski

DZIS — Prolog — „Warszawianka” ⇒ „Dziady”. Czwartek, 4. 12. „Wiecznie młody”.
Piątek, 5. 12. Prolog — „Warszawianka” ⇒ „Dziady”.
Sobota, 6. 12. „Radość kochania” — premjera.
Niedziela, 7. 12. po pol. „Przeprowadzka” (ceny niższe).
Niedziela, 7. 12. wiecz. „Radość kochania”.
Poniedziałek, 8. 12. po pol. „Proszczę wśród biedaków”.
Poniedziałek, 8. 12. wieczorem „Wiecznie młody”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIS — „Pokusa” — Premjera. — Gościnnie występ K. Adwentowicza
Czwartek, 4. 12. „Pokusa”. — Gościnnie występ K. Adwentowicza.
Piątek, 5. 12. „Pokusa”. — Gościnnie występ K. Adwentowicza.
Sobota, 6. 12. o godz. 4 popoł. „Sierotki królewskie”. — Św. Mikołaj!
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Teatr Popularny

DZIS — „Wierna kochanka”. Czwartek, 4. 12. „Wierna kochanka”.
Piątek, 5. 12. o godz. 5 popoł. „Noc Św. Mikołaja”.
Piątek, 5. 12. o godz. 8 wiecz. „Wierna kochanka”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej nabywać można w księgarni p. Dippla, plac Wolności nr 11, tel. 17.94. a w kasie teatru na godzinę przed każdym przedstawieniem. W niedziele i święta przez cały dzień od godz. 11.

Teatr Rewja

DZIS — o godz. 7 i 9 wiecz. „Grunt się nie przejnować”.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

„SIŁA PRZEZNACZENIA“

(Przed jutrzejszą premierą)

Z operami Verdiego to tak, jak z pudelkiem smakolików: wybiera się najprzód wszystko co najlepsze, zostawiając mniej pojętne kawałki na koniec, aż wreszcie i na nie przychodzi kolej a wtedy zjada się je ze smakiem, zapominając o początkowym uprzedzeniu do nich. Wszystko co przedniejszego z dorobku Verdiego wygrano już i wyśpiewano po całym świecie do szczętu. Należało więc wreszcie przystąpić do wyeksplotowania tych pozycji, które dotychczas mniejszym kredytem się cieszyły. Wyciągnięto zatem Szymona Czarnogębę, „Nabucco”, „Makbeta”, „Siłę przeznaczenia” i in., ozdobiono je pięknym opakowaniem z napisem „renesans Verdiego” i puszczono na rynek. A ponieważ hipoteza autora nie jest obciążoną więc o zbyt nie trudno.

Ponieważ opera poznańska stara się iść z prądem czasu, więc ten renesans Verdiego doszedł i do nas, dzięki czemu będziemy mieli sposobność usłyszenia jednego z najbardziej faworyzowanych obecnie przez sceny europejskie dzieł Verdiego: „Siły przeznaczenia” „La Forza del Destino”.

Operę tę pisał Verdi w okresie przejściowym, kiedy styl jego pod wpływem prądów współczesnych a także pod naciskiem jego własnego rozwoju wewnętrznego był w stadium przesilenia. (Wagner miał już poza sobą „Lohengrina” i „Tannhäusera”, skończył właśnie „Tristana” i myślał o „Pierścieniu Nibelungów”). Człowi Verdi, że kalejdoskop oddzielnych numerów, jakim była dotychczasowa forma opery, nie ma już przed sobą przyszłości. Zdawał sobie sprawę z tego, że należy ściślej łączyć treść tekstu z treścią muzyki, że myśl muzyczna winna się rozwinąć szerzej i samodzielnie, że orkiestrze trzeba dać również samodzielniejszą i poważniejszą rolę — że, jednym słowem opera jako forma muzyczna musi być organizmem jednolitym i żyć własnym życiem wewnętrznym. Myśl tę pragnął Verdi wprowadzić w czyn nie zrywając jednak z czystością i wyrazistością linii melodyjnej. W „Siłę przeznaczenia” planu tego nie udało mu się zrealizować, aczkolwiek poprzednio robił już w tym kierunku próby w „Balu maskowym”. Dopiero w „Otello” i „Falstaffie” ostatecznych swych dziełach, pisanych już w głębokiej starośći Verdi skryształizował swe dążenia artystyczne.

„Siła przeznaczenia” napisana została dla teatru cesarskiego w Petersburgu i tam odbyła się jej premiera w r. 1862, przy sukcesie — powiedzmy — dobrym. W „Scali” medjolańskiej wystawiono ją dopiero w siedem lat później i to po znacznej przeróbce. Tym razem rzecz zdobyła rzeczywiste duże powodzenie i weszła do repertuaru, aczkolwiek krytyka współczesna zarzucała jej nierówność stylu i fragmentaryczność. Niejedni posuwali się do twierdzenia, że Verdi wogóle się skończył. Oczywiście było to twierdzenie nieopatrzone, któremu kłam zadawał wrótce pojawienie się takich dzieł, jak: „Requiem” i „Don Carlos” a później „Otello” i „Falstaff”.

W „Siłę przeznaczenia” zaznaczał się jednak wysiłek w kierunku stworzenia nowych wartości, co się szczególnie uwydatniało w niektórych recytatywach i w palecie orkiestrowej.

Pozatem jest w tem dziele szereg b. wartościowych momentów muzycznych. Do nich należy w pierwszym rzędzie uwertura. Interesującą jest również partja Preziosilli w II. akcie i w świetnym kontraście do niej utrzymana modlitwa, napisana na wielki chór i kwintet solowy. Doskonałym jest również duet Leonory z gwardjanem. Akt trzeci natomiast jest może aż nadto urozmaicony. Pojawia się tutaj popisowe solo klarinetowe, napisane przez V. dla słynnego wówczas klarncisty Cavalliniego. W orkiestrze jest szereg barwnych i ciekawych pomysłów. Od połowy IV. aktu Verdi jako poeta elementarnych uczuć i namiętności ludzkich jest znów w swoim żywiole, odzyskując rozmach i siłę wyrazu.

Pełne wrażenie i ściślejszy sąd będziemy sobie mogli wyrobić oczywiście dopiero po bezpośrednim zaznajomieniu się z dziełem na premierze.

St. Wiechowicz.

ŻYCIE KULTURALNE

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE

XV. Zebranie Wydziału Lekarskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie się w piątek, dnia 5 grudnia 1930 r. o godz. 20.15 w sali wykładowej Kliniki Dermatologicznej U. P. (Szpital Miejski, ul. Szkolna), z następującym porządkiem obrad: 1. Komunikaty zarządu. 2. Pokazy. 3. Prof. M. Semeur-Siemianowski (Warszawa): O t. zw. hipotonię konstytucjonalną.

XII. posiedzenie Towarzystwa Chirurgów i Ortopedów Polskiej Zachodniej odbędzie się w sobotę, dnia 13 grudnia 1930 r. o godz. 20.15 w sali wykładowej Kliniki Chirurgicznej U. P. w Zakładzie Przemienienia Pańskiego w Poznaniu ulica Długa 1.

MUZYKA

Koncert dawnej muzyki kameralnej. Z Warszawy piszą nam: W sali Konserwatorium Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Muzyki urządziło 69 audycję, w której wystąpiła Orkiestra Kameralna pod batutą Teodora Zalewskiego. Na znakomicie dobrany zespół złożyło się po czterech skrzypków w każdej grupie, dwóch altowiolistów, dwóch wiolonczelistów i jeden kontrabasista. W programie był A. Corelliego „Concerto grosso” Nr. 12 — F-dur, Jana Seb. Bacha, drugi koncert Brandenburski F-dur na orkiestrę smyczkową oraz skrzypce, obój, flet i trąbkę, Mozarta „Divertimento” D-dur na orkiestrę i dwie waltornie. Poza tem p. Lucyna Szczepańska odśpiewała G. Fr. Haendla swoją koncertową „Preis der Tonkunst” (z roku 1740) na dzień św. Cecylii 22 listopada z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej i klawesynu. Następnym koncertem odbędzie się 8 grudnia; w programie będą utwory kameralne Mozarta. (w. m.)

PRZED DZIESIĘCIOLECIEM NASZEGO KONSERWATORJUM.

Zapowiedziana na niedzielę uroczystość dziesięciolecia naszego Konserwatorium dzieli się na dwie części. O godz. 13.15 odbędzie się w Auli Konserwatorium domowa niejaką uroczystość: Akademia. W programie jej znajduje się inauguracyjny Hymn Narodowy, dalekaj przemówienia, oraz program muzyczny, złożony z Karłowicza fragmentu „Serenady” w wykonaniu klasy zespołowej, oraz z Nokturnu i Tarantelli Szymanowskiego, które odegrają na skrzypcach i fortepianie uczniowie Konserwatorium: pp. Czesław Kamionka i Roman Maciejewski.

Wieczorem o 20-tej w Auli Uniwersytetu odbędzie się publiczny jubileuszowy popis uczniów Konserwatorium, o którym już ogólnie donosiliśmy. Pierwszym punktem jest przemówienie dyrektora Zdzisława Jahnego, następnie orkiestra Konserwatorium pod dyrekcją p. Z. Latoszewskiego wykona Karłowicza „Rapsodję litewską” Noskowskiego „Step”, oraz z chórem i solistą p. Kielczewskim Moniuszki „Sonety krymskie”.

Dzień rozpocznie się uroczystym nabożeństwem w katedrze, w czasie którego będzie śpiewał nasz świetny chór katedralny pod dyrekcją ks. dr. Gieburowskiego. Program podamy osobno.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

„Salon Listopadowy”. Z Warszawy piszą nam: Instytut Propagandy Sztuki, niedawno powstały, ale działający już intensywnie, urządził w przepięknej kamienicy Baryczków na Rynku Staromiejskim wystawę dzieł sztuki współczesnej, pod hasłem „Salon Listopadowy”. Zgromadził tam paręset obrazów, rzeźb i dzieł sztuki zdobniczej, które zestrojono w całość wysoce artystyczną jako „widowisko”. Komitet przyznał odrazu szereg nagród, wyznaczonych przez miasto Warszawę, Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwo Oświecenia. Między innymi otrzymali je Weiss, Słomdzinski, Jarocki, Kowarski, Kuna, Grombecki, Boruciński, Witkowski, Borowski, Rafał Malczewski, a w dziale zdobnictwa J. Grodecka, i H. Bukowska, za skomponowaną i wykonaną narzutę, oraz p. L. Kintop (ze słynnej współdzielni artystów „Ład”) za tkaniny.

SZKOLNICTWO

Obrady neofilologów. Wileńskie Tow. Neofilologiczne odbyło posiedzenie z odczytem prof. dr. S. Glixellego nt. „Wieki średnie w niektórych podręcznikach literatury francuskiej”. Oddział Warszawski odbył posiedzenie z dyskusją nt. „Ćwiczenia naturalne z języka obcego”, zagajoną przez prof. J. Cieślińskiego i dr. D. Karchowskiego. (np)

VARIA

„Świat” listopadowy. Z treściwym i ciekawym numerem rocznicowym wystąpił redagowany tak wytrawnie przez Stefana Krzywoszewskiego warszawski „Świat”. Artykuły okolicznościowe napisali pp. W. Bzymowski, St. Szpotński, E. Łuniński, prof. J. Siemiński, prof. J. Kozulubski, prof. W. Dzwonkowski. Ilustracje liczne i bardzo interesujące.

DZIECKO I PREHISTORIA

Uczmy myśleć samodzielnie — Sposobem pogładowym — To co nam bliższe, to lepsze — Naucz się nie niszczyć — Nauczyciel znajdzie sposób — Parę przykładów — Pożyteczne wydawnictwo.

Wśród nauk, pobudzających umysł dziecka do samodzielnego myślenia zajmuje jedno z czołowych miejsc nauka prehistorji. Zainteresuje ona ucznia zawsze. Młody jego umysł zbliżony jest niejako do umysłu człowieka prehistorycznego — łatwo mu więc zrozumieć jego sposób myślenia, jego borykanie się z trudnościami różnego rodzaju, a przede wszystkim wczuć się w jego triumf, gdy uda się je pokonać. Zapoznanie się z prehistorją wzbogaci wyobraźnię ucznia, skieruje jego uwagę na to, co człowiek własnym wysiłkiem zdołał dokonać, a tem samem uprzytomni mu stałe dążenie wzwyż, co niewątpliwie nakłoni młody umysł do naśladowania.

Sfery nauczycielskie żywo i stale dyskutują nad tem, jak najlepiej rozwijać umysł dziecka, jego zmysł spostrzegawczy, jak wzbogacić jego wyobraźnię ucznia itp. Zadaniem tym częściowo zaradzono przez stosowanie metody pogładowej. Lecz czy nie zdarza się, że np. w szkole modeluje się dalekie, nieznane młodemu uczniowi osoby, przedmioty, budowle? — Bliższe byłyby mu przedmioty z jego otoczenia lub zabytki kultury rodzimej, lecz i tych brak niekiedy. Sięgamy więc w takich wypadkach do zabytków prehistorji a znajdziemy tam obfity materiał kultury rodzimej, oparty nie na fantazji, lecz na rzeczywistości. Dostarczą nam tematów np. naczynia prehistoryczne, narzędzia, broń, ozdoby, zabawki, budowle chat, groby itd.

Lecz skąd wziąć ów materiał, gdzie się z nim zapoznać? Strzeże go przecież ustawa o ochronie zabytków! To prawda, lecz czy mało posiadamy muzeów większych i mniejszych, regionalnych, a nawet często szkolnych? Iż tam materiału! Gdy zaś szkoła albo nie posiada własnego muzeum lub też jest zbyt oddalona od tego rodzaju placówek, należy uciec się do tablic ściennych z dobrymi rycinami. Umieszczone w najbliższym otoczeniu ucznia i oglądane nieomal codziennie wryją się w jego oko i pamięć i gdyby nawet na tem oglądaniu się skończyło, to już zabrałby do szkoły na przyszłość tę korzyść, że spotkawszy się w życiu z zabytkami tego rodzaju, już ich niszczyć nie będzie, ani innym tego uczynić nie pozwoli. Przysłużyłby się tem samem nauce. Zależy jej bowiem coppersawa w pierwszym rzędzie na materiale wykopaliskowym, pochodzącym z badań metodycznych, lecz również wysoko ceni znaleźiska przyprawkowe, zbierane i dostawione muzeum przez znalazców wraz z podaniem miejsca i warunków znalezienia. Szkoła przez drobną tę pomoc może stać się jakby klasą wstępną nauki prehistorji, może jej pozyskać adeptów.

Zainteresowanie to spotęgują jeszcze odpowiednie czytanki, znajdujące się już tu i owdzie w podręcznikach szkolnych, dalekaj powiastki napisane na le prodziejów naszych. Książeczki takie, włączone do bibliotek szkolnych, przyczynią się do pogłębienia wiadomości w tym kierunku. Przy samem nauczaniu również znajdzie się sposobność do zapoznawania uczniów choć z najogólniejszymi kwestjami prehistorji. Wprawdzie plany szkolne przeciążone są materiałem i o objęciu niemi prehistorji narazie marzyć u nas nie można (zagranica nas w tem wyprzedziła) jednakże nauczyciel znajdzie sposoby, by siebie i uczniów swych wtajemniczyć w zadania i wyniki nowej tej nauki. Zajrzy on do licznych podręczników, omawiających prehistorję w szkole, zwiędzi z uczniami muzea, gdy będzie sposobność, urządzi wycieczki lub weźmie udział w badaniach archeologicznych w terenie, przeprowadzonych przez fachowców, a sam przygotowany choć nieco, zastosuje wiadomości swe przy nauczaniu. Prehistorja bowiem może, a nawet powinna, wyprzedzić każdą naukę historji, każdą naukę o sztuce i kulturze. Podawana uczniowi w odpowiedni sposób opowie mu o pradziejach ojców, o ich kulturze, objawiającej się w ceramice, w sztuce przedzenia, kucia, tkactwa, odlewnictwa itd., a wszystko poprze materiałem wykopaliskowym. Gdy uczeń np. zobaczy ziarno zboża, wciśnięte już za czasów przedhistorycznych we wilgotne jeszcze ścianki naczynia glinianego,

zapamięta sobie, że już w tak odległych czasach zapoczątkowane było rolnictwo. Uczeń, przyzwyczajony do obserwacji zabytków przedhistorycznych, do przysłuchania się ich kształtom, ornamentyce, sposobom wyrabiania, ich różniom itp. wprawi się do zrozumienia stylów, które napotka później przy nauce historji sztuki. A prehistorja da mu również podkład do lepszego zrozumienia nauki przyrody, geografji, etnografji itp.

Temi i podobnemi względami kierowało się niezawodnie Wydawnictwo „Ilustracji Szkolnej” przy wydaniu XIII. serji swych cennych publikacji, zatytułowanej „Człowiek w czasach przedhistorycznych”. Serja ta obejmuje 10 tablic przeważnie kolorowych, z nader plastycznie wykonanymi rycinami, przyczem dość licznie uwzględniono zabytki, pochodzące z ziem polskich. Ugrupowano je podług trzech głównych epok prehistorji: epoki kamiennej, brzozy i żelaza. Dalsze podziały prehistorji pominięto, przez co praca zyskała na przejrzystości. Kilka miałabym życzeń w razie powtórzenia nakładu w przyszłości. Może zalecałoby się uwzględnić nieco więcej zabytki kultury łużyckiej, jej groby itp., napotymane na ziemiach naszych w tak wielkiej ilości, a o której słowniastwość toczą się w nauce zacięte walki — dalej widoczne dziś jeszcze na powierzchni ziemi groby t. zw. „kujawskie”, skrzynkowe, rozmaite typy kurhanów i ich przekroje. Widz zapoznałby się z wyglądem tego rodzaju zabytków, które niepoznane łatwo padają ofiarą zburzenia. — Kilka tych uwag, wypowiedzianych w formie życzenia nie zmniejszają bynajmniej wartości wspomnianej powyżej pracy, jako całości. Witamy ją z radością i serdecznie za nią dziękujemy Wydawnictwu „Ilustracji Szkolnej”, p. Janinie Rosenównie za artystycznie wykonane ryciny i instryktywny układ tablic, a autorce p. dr. Zofji Podkowińskiej za napisanie krótkiego, lecz uwzględniającego najważniejsze momenty, objaśnienia tablic. Na szesnastu bowiem tylko stronach kreśli autorka w sposób popularny, zastosowany do umysłu ucznia szkolnego, dzieje prehistorji. Powoływaniem się w tekście na tablice i ryciny umożliwiła nawet najmniej obeznanemu z tematem korzystanie z tej pracy i wygłoszenie jej w formie wykładu. W tak szczupłych ramach pracy potrafiła autorka zwrócić uwagę na poszczególne problemy jak np. rolnictwo w prehistorji, górnictwo, handel, religia, zwyczaj grzebania zmarłych, rola kobiety.

Nowe to wydawnictwo powinno i tego mu też szczerze życzyć, rozpowszechnić się jak najprędzej. Zaopatrzyć się w nie powinny wszystkie szkoły ludowe, budownicze, seminarja nauczycielskie i wyższe zakłady naukowe całej Polski, dalekaj znaleźć się winny we wszystkich starostwach, komisariatach policyjnych, na probostwach (zwłaszcza na wsi), w bibliotekach publicznych itp., instytucjach.

Dr. A. Karpińska.

Poznań.

*) „Człowiek w czasach przedhistorycznych”. Wydawnictwo „Ilustracji Szkolnej” Serja XIII. Warszawa, ul. Świętokrzyska 18, 1930. Z objaśnieniem do tablic Zofji Podkowińskiej, str. 16.

Książki nadesłane

Tadeusz Miciński: „Wita”. Tow. wyd. „Rój”. Warszawa 1930.

Antoni Marczyński: „Gdy bestja budzi się”. Tow. wyd. „Rój” Warszawa 1930.

P. Sowa: Prusy wschodnie prowincja-bankrut. Toruń 1930. Nakł. „Ziemi Wschodnio-Pruskiej”.

Wacław Tokarz: „Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831”. Warszawa 1930. Wojskowy Instytut Naukowy - Wydawca.

Wacław Tokarz: „Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831. Atlas”. Warszawa 1930. Wojskowy Instytut Naukowy - Wydawca.

Tadeusz Boy-Zeleński: „Słowa grube i cienkie”. Tow. Wydawnicze „Rój”, Warszawa 1931.

Henryk Duvernois: „Obserwatorka”. Przekład autoryzowany J. Janczewskiej. Tow. wyd. „Rój” Warszawa 1931.

Henri Montherlant: „Ludzie areny”. Przekł. J. Parandowski. Tow. wyd. „Rój”. Warszawa 1930.

Opryczyna Iwana Groźnego

Warszawska „Pobudka“ zamieściła w numerach 60 i 62 następujące wspomnienie historyczne:

Z pośród szeregu rządów opartych o zorganizowane bandy terrorystów, żaden chyba... nie doznał się takiej „stawy“, co „oprycznia“ cara Iwana Groźnego.

Około roku 1560 jakiś domorosły teoretyk, tytułujący się Pieredwietowym, szlachcicem litewskim, podał carowi ogromny projekt zaprowadzenia absolutyzmu na wzór... turecki; główną jego częścią miało być zorganizowanie z ubogich szlachciców potężnego korpusu pretorianów, któryby, z carem na czele, zaprowadził „porządek“.

Najgorszą stroną Iwana, przy jego zdolnościach, była niedorzeczna pycha, wiara w boskie pochodzenie swej władzy, połączone z napadami historycznego strachu o nią. W napadach takich car był zdolny do mordowania tysięcy ludzi. Obok tego, ten wielki człowiek był jednostką zupełnie niesamodzielną, słabą w gruncie rzeczy i chwiejną, nakoniec zaś mściwą i małostkową. Ołoczenie swej młodości, bojarów, nienawidził, jak złośliwe dziecko nienawidzi swych nauczycieli.

Rok 1564 był dla cara bardzo niepomysłny: w skarbcu były pusti, rozpoczęła w roku 1561 wojna z Polską, szła kulawo, kilku wyższych dostojników uciekło zagranicę; nadto cała oligarchia intrzygowała przeciwko żonie cara, bardzo przez niego kochanej, księżniczce kaukaskiej (kabardyjskiej) Marji I oto w końcu r. 1564 car ze swą żoną i nieliczną świtą dosłownie ucieka do zamiejskiej Slobody Aleksandrowskiej i wysłał stamtąd dwa pisma: jedno do bojarstwa, drugie do ludu. Są to typowe elukubracje chorego na manję przesładowczą i manję oszczerstw: car oskarżał bojarów, że rozkradli skarb państwa, że biorą pieniądze od obcych agentów polskich i tatarskich, dybią na życie jego i jego dzieci; lud zaś zapewniał o swej przychylności; nakoniec oświadczał, że żreka się tronu.

Balagan, jaki te pisma wywołały, wykorzystało paru arystokratycznych glodomorów i wraz z ludem Moskwy, któremu przewróciło się w głowie na widok, że taka osoba doń się zwraca, ruszyło do cara z poselstwem, płacząc i bijąc czołem. Po długich pertraktacjach car zgodził się nakoniec na powrót na tron, ale pod szeregiem warunków; przedewszystkiem, że będzie mógł utworzyć ze swych zaufanych oprycznę, na czele której będzie karał nieposłusznych i zdrajców. Oczywiście, nie znalazł się warjat, któryby protestował przeciwko tej „reformie“ ustroju.

Dwóch awanturników z książęcych rodzin: Wiazemskij i Aleksy Basmalow zwerbowało do 1000 wszelkiego rodzaju drabów. Obok tych hetmanów najwybitniejsze miejsca w tej gwardji zajęli: Maljuta Skuratow, własnoręcznie rabiący głowy swym skażancom; djuk (urzędnik z wyższym wykształceniem) Wiskowatij, świetny znawca stosunków międzynarodowych, zresztą patentowany łapownik i złodziej. Dalej cała horda szlachty z podbitych przez carów narodowości; Tatar Borys Godunow, odważny i chytry, zresztą pierwszorzędnym aferzystą i handlarzem; przyjaciel tegoż Godunowa książę Fiodor Basmanow i adiutant ich obu Czeremisnow, bezczelny blagier, poczytujący się za wielkiego dyplomata; dalej szły zastępy drapichrostów, jakich pełno we wszystkich epokach, zawsze gotowych iść za wódką i kiełbasą.

Hordzie tej nadano charakter zakonu rycerskiego (tak, bo car był święcie przekonany o wzniosłości misji takiego Skuratowa itp.), każdy wstępujący do opryczniny wyrzekał się swego herbu i dostawał nowy: psa, godło wierności zakonowi i miotłę. Trzystu najlepiej wychwiczonych opryczników zamieszkało obok cara w Slobodzie Aleksandrowskiej; resztę rozmieszczono w 28 oddanych im do dyspozycji miastach.

Wyrażono nieraz mniemanie, że oprycznicy byli tłumem zbrojnych, mordujących dla przyjemności. W rzeczywistości krwawe ich brewerje przejawiały pewną celowość: mordowano tylko tych, których można było obłupić, lub ludzi mogących zachwiać „syste-

mem“. Do ludu odnosili się oprycznicy z laskawością wszystkich bandytów w wielkim stylu. A już najlepsze był ich stosunki z kupcami; całą masę tych ostatnich zapisano do opryczniny na honorowych członków, mnóstwo opryczników (m. in. sam car po śmierci Marji) poślubiło córki kupieckie; najlepiej zaś dochodzili oni do ładu z kupcami i spekulantami zagranicznymi.

W r. 1570, po uprzednim sfabrykowaniu przez Wisłowskiego i Czeremisnowa niezbytłych dowodów, że obywatele najpotężniejszego z wolnych miast Nowogrodu całą Moskwę chcieli sprzedać Polakom za gotówkę, car rusza z całą opryczną na to miasto. Jednocześnie stworzono nowy korpus siepaczy, drugiego stopnia t. zw. „strelcow“. Cała ta czerń zwała się na najstarsze miasto Rusi: przez sześć tygodni rabano lud na ulicach, lub topiono w rzece; siódmym tygodniu poświecono robieniu „porządku“ w okolicach, oddziały jazdy docierały o 200 wiorst, zabijano bydło, palono zboże w stodołach na folwarkach. Ogółem zginęło 60 000 ludzi.

Oprycznia dezorganizowała nie tylko armję, ale całe życie państwowe. — Przedewszystkiem oprycznicy uważali się za zdolnych do pełnienia wszelkich urzędowych funkcji; najchętniej oczywiście brali się do dyplomacji i karnaczajstwa (zarządu skarbowego), jako czynności najzyskowniejszych. Wszelkie instytucje państwowe traktowała oprycznia bez żadnego szacunku, nawet panująca cerkiew: metropolitę Moskwy, Filipa, Maljuta udusił własnymi rękoma.

W r. 1570 energiczny han Krymu, Dewlet Girej, na wieść o „bohaterkich“ czynach cara w Nowogrodzie, wpadł do Rosji, przeszedł cały kraj aż do Moskwy, nie spotykając nigdzie oporu. W sam dzień Wielkiejnocy 120 000 barbarzyńców stanęło przed stolicą opryczników: na ten widok panująca oligarchja rzuciła się do ucieczki — w rezultacie Talarzy wdarli się do miasta, wzniecali ogromny pożar i wyrzucili kilkadziesiąt tysięcy ludzi.

Jeszcze gorsze wyniki militarne począł dawać system żandarmkiej dyktatury, gdy stanął wobec Stefana Batoro. Twierdze poddawały się jedna po drugiej. Wysłany na odsiecz Wielkiel Łuków Czeremisnow z 200 000 ludzi dał się ocożyć paru tysiącom Polaków i dostał się do niewoli, wraz z 280 wyższymi dygnitarzami.

Dwudziestolenie rządu opryczników doprowadziły wreszcie do obalenia przez nich samej dynastji ich protektorata.

Rewindykacja klasztoru w Kobylinie

(KAP.) Dnia 27 listopada rb. klasztor OO. Franciszkanów w Kobylinie koło Krotoszyna został ostatecznie rewindykowany.

Klasztor ten fundowali w roku 1456 Wojciech i Mikołaj Kobylińscy dla synów św. Franciszka. Aż do upadku Polski klasztor był ważnym ośrodkiem dla zakonu i naukowego wychowania społeczeństwa, w nim bowiem mieścił się nowicjusz zakonu i szkoła publiczna dla polskiej szlachty, z którą najściślejszy związek miały takie wielkości świata naukowego, jak Glaber i Adam z Lwówka. Rządy pruskie niechętnie patrzyły na wielki wpływ zakonników. Toteż w r. 1831 zamknięto klasztor i oddano jedną część władzy szkolnej do użytku, drugą zaś kościelnej gminie ewangelickiej.

W ostatnich latach stosunki zmieniły się zupełnie. W październiku roku ub. ks. kardynał Prymas Hlond tę prastarą placówkę zakonną powierzył znowu OO. Franciszkanom; stało się to z inicjatywy korporacji miejskich. OO. Franciszkanie prowadzili długie pertraktacje ze wszystkimi współwłaścicielami klasztoru; pertraktacje te zakończono zostały ostatecznie odpowiednim aktem rejentalnym w dniu 27 ub. m. W historii młodej prowincji zakonnej, powstałej na ziemiach zachodnich, połączonych z Macierzą, pod nazwą „Wielkopolska prowincja zakonna OO. Franciszkanów“, jest to

pierwszy wypadek odzyskania dawnej posiadłości.

Koncert symfoniczny

Koncert symfoniczny, który odbędzie się z okazji obchodu 10-lecia Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu w niedzielę, 7 grudnia o godz. 20 w Auli Uniwersytetu obejmować będzie następujący program: Przemówienie dyrektora Zdzisława Jahnkego, „Rapsodie Litewską“ Karłowicza, „Step“ Noskowskiego i „Sonety Krymskie“. Udział biorą: orkiestra i chór uczniów konserwatorium pod dyrekcją Zygmunta Latoszewskiego, oraz soliści. Tego samego dnia o godz. 13,15 w sali Konserwatorium (ul. Wrocławskiej) odbędzie się akademja z następującym programem: Hymn Narodowy, przemówienie, fragmenty z Serenady Karłowicza (klasa zespołowa) i Nokturn i Tarantella na skrzypce Szymanowskiego w wykonaniu uczniów: Czesława Kamionki (skrzypce) i Romana Maciejewskiego (fortepian).

Rano o godz. 10,15 w katedrze odbędzie się nabożeństwo, podczas którego chór katedralny pod dyr. ks. dr. Gieburrowskiego wykona: mszę Tinela „Missa de Lourdes“, Palestriny Credo Benevolego „Laudate coeli“ i pod koniec słynne „Alleluja“ z „Mesjasza“ Händla.

Bilety na koncerty do nabycia w kancelarji konserwatorium (ul. Wrocławskiej).

Nowe prawo włoskie o opiece nad zwierzętami

We Włoszech założycielami pierwszego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami (w r. 1871 w Turynie) byli: Giuseppe Garibaldi i przyjaciel jego, dr. Riboli. Garibaldi napisał sam pierwszą odezwę Towarzystwa, brzmiącą jak następuje. „Ochrona zwierząt przed barbarzyńskimi ich traktowaniem przez nieludzkie istoty, pojenie ich, kiedy są spragnione, i żywienie, kiedy są głodne, dbałość o należyty wypoczynek dla śmiertelnie przemęczonych, czyż wszystko to nie jest największym zadaniem obowiązującym istoty silne wobec istot słabych?“ Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami uznane zostały prawnie we Włoszech dopiero w r. 1888, kiedy ówczesny włoski minister sprawiedliwości Zanardelli, zaproponował Izbie włączenie do kodeksu karnego paragrafu 491: „Ktokolwiek uznany będzie za winnego okrucieństwa względem zwierząt, bądź złego ich traktowania, bądź obciążenia ich pracą, przechodzącą ich siły, karany będzie grzywną w wysokości 100 lirów (w owym czasie wynosiło to około 12 zł.). Ta sama kara będzie wymierzona każdemu, kto dokonywa okrutnych prób i doświadczeń na zwierzętach, nawet w celach dydaktycznych i naukowych“.

W nowym, włoskim kodeksie karnym art. 491 zastąpiony został przez art. 751, opiewający jak następuje: „Ktokolwiek postępuje okrutnie ze zwierzętami, albo zmusza je do pracy ponad ich siłę i możliwość, będzie karany grzywną od 100 do 3000 lirów. Taką samą karę poniesie dokonywujący na zwierzętach wiwisekcji bez specjalnego pozwolenia odnośnych władz, a także poza obrębem zakładów specjalnie przeznaczonych na eksperymenty dydaktyczne i naukowe“.

Oszust pisze pamiętniki

„Absolwenci szkoły włamywaczy“. — Lord Rotschild i bukiecik fiołków.

Chicago May, a właściwie Churchill i od urodzenia Irin, była w czasie od 1895 do 1920 znaną na całym świecie jako rafinowana oszustka i włamywaczka. Z Chicago gdzie w czasie wystawy wszechświatowej w r. 1893 ukończyła wyższą szkołę włamywaczy, powiodła ją droga do południowej Ameryki, Francji i Anglii. W Anglii miała nieszczęście o tyle, że została zamieszana w afere zbrodniczą między jej kochankiem Karolem Smithem i przyjacielem Eddie Guerinem, i zasądzona na 10 lat więzienia w Aylesbury. Guerin, to jeden z tych amerykańskich oszustów i włamywaczy, który wstawił się ucieczkę z „wyspy Djabelskiej“. Olbrzymie sumy, do tej ucieczki konieczne, zdobyła Chicago May w kołach amerykańskich zbrodniarzy. Następnie uciekli oboje do Anglii, i tam próbowali się ukryć, ale policja wyśledziła ich i wydała Francji.

Pamiętniki Guerina wyszły obecnie w Nowym Jorku pod tytułem „Autobiografia oszusta“. Z książki tej pochodzą poniższe zeznania. W pobliżu Aylesbury miał zmarły lord Rotschild swą posiadłość Tring. Czytał on kiedyś o ucieczce z „wyspy Djabelskiej“ i współudziale w niej Chicago May. Zainteresował się żywo tą sprawą i chciał poznać główną bohaterkę tej awanturycznej historii. W tym celu udał się do więzienia w Aylesbury i zażądał przed-

stawienia sobie panny May. Wrażenie, jakie na nim wywarła 35 letnia wówczas Chicago May, było piorunujące. Lord podówczas już nie młody, nie ukrywał swego zachwytu. Posunął się nawet tak dalece, jak mówią pamiętniki, że przysłał May dnia pewnego bukiecik fiołków ze swej butonierki. Od tej chwili począwszy, stała się May wprost nie do zniesienia w stosunku do swych towarzyszy niedoli. Kiedy bukiecik zwiąd, powiesiła go May w swej celi. Jedną z zazdrośnych współtowarzyszek wykradła drogocenną pamiętkę i zniszczyła ją. To doprowadziło May do białej pasji, i wywołało zaciętą walkę między dwiema kobietami, z której wyszła zwycięsko biedna May. Kosztowało ją to 14 dni ścisłego postu o chlebie i wodzie, lecz mimo to twierdziła, że upominek wart był zachodu.

Eddie Guerin i Chicago May żyją dotąd w Stanach Zjednoczonych. Guerin, o ile to kogo obchodzi, liczy obecnie 67 lat, a May 54. Pedzą życie godne oszustów, w biedzie i opuszczeniu. Miał już czas, kiedy zdobywali miliony w pieniądzach i kosztownościach, teraz przyszła pora na pokutę. Inna rzecz, że wydane „pamiętniki“ przyniosą Guerinowi napewno liczne tysiące dolarów. (alka)

Pierścień „rozwódki“

W Ameryce, ojczyźnie najosobliwszych pomysłów, zaprowadzono obecnie oryginalną nowość, a mianowicie t. zw. „pierścień rozwódki“. Pierścień ten przeznaczony jest dla rozwódek które nie chcą nosić obrączek, a pragną się odróżnić od panien. Pierścień jest z czarnego onyksu. Nosi się go na trzecim palcu lewej ręki. Wewnątrz pierścienka wryte są cztery litery, które składają się na słowo „free“ (wolna). Pierścień taki nazywają również „reno“. Reno jest to bowiem miejscowość w Nowej Anglii, w której zawiedzeni Amerykanie z łatwością otrzymują rozwody, ponieważ Stan ten zaprowadził specjalne prawa, ułatwiające rozwody. Podczas, gdy reszta Stanów Zjednoczonych zwalcza ostro rozwody, amerykański ten pomysł byłoby warto zastosować i w Polsce, wyjaśniłoby to niewątpliwie niejedną sytuację tawarzyską. (al)

Ilu jest katolików na świecie?

W państwie Watykańskim ukazało się wydawnictwo „Atlas Hierarchicus“, które podaje rezultat spisu wszystkich katolików na całym świecie, sporządzonego z końcem 1929 roku. Ze spisu tego dowiadujemy się, że ogólna liczba katolików na całym świecie wynosi 341 430 000 dusz. Z tej liczby przypada na Europę: 208 882 000, na Amerykę 109 097 000, na Azję 16 536 000, na Afrykę 5 330 000, na Australję 1 585 000. (wl)

Z różnych stron Polski

Zasadzenie 22 komunistów

Sąd Okręgowy w Siedlcach na sesji zwyczajnej w dniach 24, 25 i 26 bm. rozpatrzył sprawę 22 komunistów. Dziś ogłoszono wyrok, mocą którego skazano jednego oskarżonego na 7 lat więzienia, jednego na 6 lat więzienia, 3-ch po 5 lat, 3-ch po 4 lata, 3-ch po trzy lata, 6-ciu po dwa lata; 5-ciu u niewinniono.

Dezertjer dla zdobycia cywilnego ubrania stał się mordercą.

W pobliżu Święciana wsi Pochacinie do mieszkania Zienkiewicza przyszedł jakiś osobnik w mundurze ulana, który, korzystając z nieobecności domowników, zadusił znajdującego się tam 12-letniego Romualda Zienkiewicza i zabrał garderobę. Morderstwo zauważono dopiero po dwóch godzinach. Policja rozpoczęła poszukiwania. Dzięki energicznemu pościgowi udało się wkrótce wpasć na trop mordercy, który wieczerem został ujęty. Okazał się nim szeregowiec 23 p. ul. Montos Stanisław poszukiwany przez żandarmeryję za dezercję. Mordercę przewieziono do Święciana. Stanie on przed sądem polowym w Wilnie.

Tajemnicze morderstwo z zasadki.

Z Lwowa donoszą o zamordowaniu w sposób skrzytobójczy dzierżawcy dóbr, Józefa Wojciechowskiego, który został zastrzelony przez nieznaną sprawców z zasadki, gdy drogą przez las wracał ze stacji kolejowej do domu. Sprawcy zbiegli i nie zostali dotąd schwytani. Według opinji ś. p. Wojciechowski został zastrzelony na tle pobudek politycznych. W czasie inwazji ukraińskiej Wojciechowski wraz z synami, z których jeden jest kapitanem, byli więzieni przez Ukraińców. Swego czasu odbyła się rozprawa, w której rodzina Wojciechowskiego skarżyła przed sądem swych dawniejszych gnębieli. Zabójstwo z zasadki nie posiada cech zamachu rabunkowego. Wojciechowski był jednym z wybitnych działaczy na Kresach Wschodnich.

Do P. T. Publiczności m. st. Poznania i okolic!
Kto nie miał okazji słyszeć wielkiego naszego rodaka
JANA KIEPURE

w jego wspaniałej kreacji w operze „Tosca“ w Teatrze Wielkim ten ma jedyną sposobność usłyszeć tego genialnego śpiewaka w kinie „APOLLO“ w arcydziele dźwiękowym p. t. „NEAPOL ŚPIEWAJĄCE MIASTO“, w którym m. i. Kiepure śpiewa: precudną pieśń neapolitańską, więc z op. „Rigoletto“ i piękną „Barkarolę“ Galla — po polsku. Początek seansów o godz. 4,30, 6,30 i 8,30. Od jutra, dnia 4 b. m. ceny niższe. Pw 7420-57.755

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Redaktor odpowiedzialny: Stefan Wyrzykowski.

„Moralność“ t. zw. młodzieży demokratycznej Niepaństwowe stanowisko „sanacji“ akademickiej.

Zdawałoby się, że po konferencji przywódców młodzieży akademickiej, zwołanej przez p. prof. Bykowskiego, referenta do spraw młodzieży, a mającej na celu podniesienie poziomu życia międzyorganizacyjnego — popłyne życie organizacyj akademickich normalnie i spokojnie. Aż tu z początkiem nowego roku akademickiego Młodzież Demokratyczna wydała ulotkę o treści, która zupełnie nie przynosi jej chluby. W ulotce tej mowa jest o opłatach dwuzłotowych, wpłacanych przez nas w „Bratniej Pomocy“ T. S. U. P. na Związek Narodowy Polskiej Młodzieży Akademickiej. Posunięto się przytem do tak kłamliwych i oszczerczych „argumentów“, jak zarzut nieprawdzenia książkowości „bezpownego wyludzenia pieniędzy“ i t. d. Byłoby poniżej nas jej godności polemizować z takimi enuncjacjami.

Na nic więc zdały się uchwały wyżej wspomnianej konferencji, pod którymi widnieją podpisy przedstawicieli organizacji akademickich m. i. Młodzieży Demokratycznej. Pytamy, czy tego rodzaju stanowisko Młodzieży Demokratycznej, wprowadzając z nowym rokiem akademickim nowe zgrzyty w życie akademickie — ma się przyczynić do podniesienia poziomu tego życia? Niech na to odpowiedzą rozsądniejsi członkowie Młodzieży Demokratycznej. Winni oni dopilnować, ażeby w przyszłości nie stanęli w kolizji z uchwałami, które sami przyjęli.

Powracając do wspomnianej ulotki, należy stwierdzić odnośnie do kwestji pobierania tych opłat przez „Bratnią Pomoc“ T. S. U. P., której stanowisko jest prawne, bo oparte na uchwałach walnego zebrania, że stanowisko Młodzieży Demokratycznej jest uzurpowaniem sobie prawa ingerencji do wewnętrznych spraw Innej organizacji. Niech Młodzież Demokratyczna o tem pamięta, że każdy kij ma dwa końce. Mamy zastrzeżenia nie tylko co do treści ulotki, ale również i do sposobu sposobu walki. Zapytać bowiem należy, czy powaga Rektora Uniwersytetu pozwala na to, ażeby pisma urzędowe wykorzystywano w celach demagogicznych, wiecowych? A może Młodzież Demokratyczna wzmówi nam, że stało się to za zgodą p. Rektora?

Dla wyjaśnienia dodać należy, że Związek Narodowy Polskiej Młodzieży Akademickiej pobierał przez Miejsce Komitey Akademickie przed majem roku 1926 opłaty od wszystkich studentów w wysokości 2 złotych, którą to czynność wykonywały Kwestury Uniwersytetów. Po maju zakazano kwesturom pobierania tych opłat z powodów bliżej nam nieznanych. Pieniądze te szły na reprezentację młodzieży akademickiej w kraju i wobec związków zagranicznych oraz na prace wewnętrzne. Dążono tem samem do odciążenia budżetu państwowego drogą dobrowolnych składek, gdyż w przeciwnym wypadku Związek Narodowy Polskiej Młodzieży Akademickiej musiałby odwoływać się rokrocznie do skarbu państwa. A tu znajduje się ktoś, który krzyczy, że przez pobieranie 2 zł. dzieje się niesprawiedliwość, gwałt! Nietylko bowiem w Poznaniu pobiera się opłaty przez „Bratnią Pomoc“ — ale dzieje się to również i w innych środowiskach akademickich. Dziwnem wydaje nam się, że właśnie ci, których obarcza się mianem „antypaństwowych“, dążą tą drogą do odciążenia skarbu państwa, a naodwrot obóz „sanacyjny“ chce czerpać i czerpie z funduszy państwowych.

Nie wierzycie temu? Dla przykładu prosimy przeczytać sobie nr. 1, z roku 1930 „Życia Uniwersyteckiego“ organu Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej w Poznaniu, gdzie mowa jest o wycieczce 27 członków Młodzieży Demokratycznej na kilkunastodniowy pobyt w Londynie, Belgii itd. Czy Młodzież Demokratyczna głosząca „urbi et orbi“, że skupia tylko niezamożną młodzież akademicką, miała na to pieniądze z własnych funduszy, czy też korzystała z funduszy państwowych? Pozostanie to jej tajemnicą — my zaś wiemy z innych przykładów, jak hojnie korzystają organizacje młodzieży „sanacyjnej“ z funduszy państwowych. (Dokończenie nastąpi).

Za kulisami t. zw. „Centrum“

Wszyscy sobie przypominamy dobrze okres przed wyborami obecnie urzędującego zarządu „Bratniej Pomocy“ U. P., który przeszedł większością $\frac{2}{3}$ zgromadzonych na walnym zebraniu koleżanek i kolegów.

Przypominamy sobie wszyscy, że zwartemu frontowi najpotężniejszych i najpoważniejszych organizacji, które wysunęły zarząd z kol. Nowakem na czele, usiłowały przeciwstawić się dwie grupy, które w toku walnego zebrania solidarnie współdziałały, — a mianowicie t. zw. „Młodzież Demokratyczna“ i t. zw. „Centrum“.

Zatrzymajmy swą uwagę na tej grupie, która nazwała się „Centrum“ T. zw. „Centrum“ szło do wyborów ze starym, oklepanym frazesem t. zw. „apolityczności“ „Bratniej Pomocy“, „Centrum“ stwierdziło, że jest tworem apolitycznym w przeciwieństwie do Narodowego Komitetu Samopomocowego, — który grupował znane i zasłużone w pracy organizacyjnej na uniwersytecie związki i był wyrazicielem zdrowej opinji szerokich rzesz młodzieży akademickiej. Zasugerowane tem hasłem rzekomej „apolityczności“ daly wprowadzić się w błąd niektóre organizacje nie wspólnego nie mające z rozbijaniem jednolitego frontu organizacji, pragnących ładu i porządku w dziedzinie życia zbiorowego społeczności akademickiej, organizacje, które już dziś nie pójdą na lep demagogji „bezparyjnych bloków“.

I co się dziś okazuje? Co pozostaje z szumnie ogłoszonego przez menedżerów t. zw. „Centrum“ twierdzenia, że ono stało „zdala od wszelkiej akcji politycznej“ (cytata z ulotki „Centrum“).

Weźmy do ręki (co robić!) numer

„Wiadomości Akademickich“, organu ludzi, których „Wielkim Założycielem i Protektorem“ (cytat z „Wiadomości“) jest p. Raczyński. Znajdziemy w nich następujący passus, m. eszczący się w sprawozdaniu prezesa „Myśli Mocarstwowej“: „W lutym (1930 r. — Red.) członkowie Kola brali udział w wyborach do Władz Bratniej Pomocy U. P., przytem stworzono z inicjatywy naszej tak zwane „Centrum“...

A więc za kulisami „bezparyjnego bloku“ „Centrum“ stała „Myśl Mocarstwowa“. Tem samem rozwiewa się legenda o „apolityczności“ t. zw. „Centrum“. Dla nas ustęp powyższy z „Wiadomości“ nie jest rewelacją, wiedzeliśmy i wiemy w jakim kontakcie organizacyjnym są niektórzy byli przywódcy „nieboszczyka - centrum“. Dobrze się niemniej stało, że „Myśl Mocarstwowa“ do stworzenia „Centrum“ niedwuznacznie, jasno dla wszystkich, przyznała się.

Jakie z tego faktu wypływają konsekwencje? Sądźmy, że organizacje, które wówczas w błąd zostały wprowadzone przez dobrze uswiadomione co do istotnego stanu rzeczy towarzysstwa, prowadzone przez „zaufanych“ „Myśli Mocarstwowej“, organizacje, które ongiś w skład „Centrum“ wchodziły, powinny owych menedżerów „zaufanych“ napiętnować moralnie przed forum publicznem jako pospolitych oszustów.

Poza tem powinien ów cytowany wyżej ustęp z „Wiadomości Akademickich“ otworzyć oczy tym organizacjom, które może dotychczas jeszcze nie przejrzały; zdecydować się one na jasne stanowisko wobec życia zbiorowego muszą, jeśli nie chcą iść się na pasku cynicznych macherów, ukrytych za kulisami.

Zjazdy akademickie w Gdańsku

W dn. 22, 23 i 24 ub. m. obradowały w Gdańsku trzy zjazdy akademickie: zjazd Wydziału Kól Prawniczych Ogólnop. Zw. Akad. Kól Nauk., Zjazd Zrzeszenia Akad. Kól Przyjaciół Ligi Narodów, konferencja prezesów Delegacji Uczelnianych Kól Naukowych (ekspozytury Ogólnop. Zw. Akad. Kól Nauk na terenie wyższych uczelni). Omówmy każdy z nich.

Zjazd Wydziału Kól Prawniczych

Zjazd obradował przy udziale delegatów ze wszystkich środowisk w dn. 22 i 23 b. m. w domu akademickim we Wrzeszczu. Prezydium zjazdu stanowili kol. kol.: Witold Bayer, S. Surzycki i T. Sawicki. Po części oficjalnej zebrania inauguracyjnego, na którym po przemówieniach powitalnych kol. kol. W. Bayera (z ramienia Międzynarod. Komitetu Stud. Prawa) Stańczyka (w imieniu „Bratniej Pomocy“), Wislockiego (z prawniczej korp. „Palestra“ z Krakowa), dokonano wyboru komisji rewizyjnej do zbadania akt wydziału (kol. kol. J. Wyagnowski — przewodniczący, Hawelski i Macieliński — Lwów), przewodniczących komisji naukowej (kol. Forys — Kraków), reformy studjów (kol. J. J. Sajdak — Poznań), naukowo-organizacyjnej (kol. Pelczarski — Lwów), odbył się konkurs krasomówczy z udziałem kol. kol. J. Kurcjusza i M. J. Kahla z Warszawy i Bardasza z Poznania.

Dalsze obrady zjazdu toczyły się w komisjach i na zebraniach plenarnych, na których wysłuchano sprawozdania wydziału Kól Prawniczych (złożył je kol. Sokolowski), komisji rewizyjnej (kol. Wyganowski), oraz uchwalono absolutorjum wraz z podziękowaniem dla ust. prezydium i wnioski komisji.

M. i. uchwalono następujące wnioski: wniosek o wprowadzenie parlamentu dyskusyjnego w czasie zjazdów prawniczych, ogłoszenie konkursów na pracę naukową n. t. „Życie polityczne Niemiec współczesnych“ (nagroda 350 zł, przeznaczona na wyjazd do Niemiec), w zakresie reformy studjów — wprowadzenie egzaminów wstępnych na wydział prawa, zmianę istniejącego systemu egzaminów grupowych na system przedmiotowy, ujednostajnienie programu studjów

na poszczególnych wydz. prawa, jak również podręczników i nomenklatury wykładów, wprowadzenie praktycznych hospitacji sądowiczych dla studentów IV roku prawa, a w związku z tem skrócenie bezpłatnej aplikacji sądowej do jednego roku, utrzymanie wysokiego poziomu teoretycznego studjów, wprowadzenie na wydz. prawa lektoratów języków nowożytnych, zniesienie dwuletniego okresu czasu między magisterjum i doktoratem, zniesienie instytucji niefachowych sędziów pokoju i niekwalifikowanych obrońców, następnie uchwalono regulamin prezydium wydziału wydziału i obrad zjazdu oraz wniosek o podziękowanie mag. Witoldowi Bayerowi za niestrudzoną działalność na polu naukowo-organizacyjnym w kraju i zagranicą, jak również naczelnej redakcji Prawa, a w szczególności z kol. kol. Fabianiem i Kahlowi.

Jeśli chodzi o pracę wydziału, to należy wspomnieć szczególnie o zorganizowaniu Międzynarodowego Kongresu Stud. Prawa w Brukseli, który to kongres był dla polskiej młodzieży akad. wielkim sukcesem (kol. Bayera wybrano prezesem Międzynarod. Komitetu Stud. Prawa).

Do prezydium wydziału wybrano kol. kol.: J. M. Kahl — prezes, H. Romerównę, T. Szymańskiego, W. Urbanowskiego i St. Olszewskiego — członkowie.

Poznańskie Kolo Praw i Ekon. reprezentowali na zjeździe kol. kol.: Sajdak J., Wyganowski J., Hawelski Zd. i Bardasz.

Zjazd Zrzeszenia Akad. Kól Przyjaciół Ligi Narodów.

Zjazd obradował w dniu 23 b. m. w gmachu dyrekcji kolei. Przewodniczył na zjeździe kol. Surzycki z Krakowa. Sprawozdanie z prac komitetu wykonawczego złożyli kol. kol.: Celiński i Wroczyński. Na zjeździe dyskutowano gorąco kwestje skandalu w F. U. I. (organizacja skupiająca krajowe związki akademickie przyjaciół Ligi Narodów). Jak wiadomo Polska na tym terenie straciła prawo reprezentowania Gdańska na skutek taktyki przewodniczącego delegacji na zjazd F. U. I. niejakiego Wedegisa (prezesa Federacji Akad. Kól Przyjaciół Ligi Narodów, organizacji, pozostającej pod silnym wpływami „sanacji“ akadem.). Zjazd

na wniosek kol. Wyganowskiego powziął uchwałę, piętnującą postępek Wedegisa i uznającą go za zdrajcę interesów Polski.

Po uchwaleniu absolutorjum dla ustępującego komitetu wykonawczego oraz podziękowania dla kol. kol. Brzoński, Celińskiego i Wroczyńskiego, dokonano wyboru nowych władz organizacji.

Przewodniczącym komitetu wykonawczego wybrano kol. Wroczyńskiego — członka rady zagranicznej Naczelnego Komitetu Akademickiego.

Uczestnicy zjazdu w godzinach popołudniowych podejmowani byli przez Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku hr. Graviłę.

Konferencja prezesów Delegacji Uczelnianych Kól Naukowych.

Konferencja obradowała w poniedziałek dnia 24 b. m. pod przewodnictwem prezesa Ogólnopolskiego Zw. Akad. Kól Naukowych kol. W. Bayera. Środowisko poznańskie reprezentowali kol. kol. Herwelski Zd., prezes delegacji uczelnianej Kól Nauk. V. P. — jako delegat, Wyganowski J., przewodniczący Komisji rewizyjnej w spom. instytucji, jako obserwator. Oprócz sprawozdań poszczególnych prezesów i kol. Bayera na konferencji rozpatrywano program pracy Ogólnego Zw. Akad. Kól Nauk., wydziałów związku oraz delegacji uczelnianych, projekt kongresu b. działaczy na terenie kól naukowych, zjazd studentów pracujących naukowo, kwestję instytutu naukowego polsk. młodz. akadem. (na wzór Akademji Umiejności starszego społeczeństwa; projekt kol. Wislockiego z Krakowa). Konferencja wyraziła uznanie dla prezesa Bayera za jego niezamordowaną, planową pracę.

Kończąc niniejsze sprawozdanie nie sposób nie wspomnieć o członkach zarządu Bratniej Pomocy Stud. Polaków Polit. Gdańskiej, a w szczególności o prezesie kol. Stańczyku i wiceprezesie kol. Kucharskim, którzy ze staropolską gościnnością podejmowali uczestników zjazdów.

„Bratnia Pomoc“ U. P. w pierwszym półroczu r. b.

Sekcja pożyczkowa spełnia swój cel należycie, przychodząc w krytycznym nieraz momencie studentowi z pomocą. Obecny kryzys gospodarczy dał się bardzo mocno we znaki tym studentom, którzy zasłki otrzymywali od rodziców. Nieraz przychodzili do „Bratniej Pomocy“ studenci, którzy w normalnych warunkach nie potrzebowaliby korzystać z pożyczek.

Stąd też cyfry w tej agendzie są bodaj najwymowniejszym dokumentem polityki naszej, która każe nam wzmacniać tam, gdzie istotnie tego potrzeba. Najdobitniej o tem świadczy suma wydanych pożyczek, która w pierwszym półroczu 1930 osiągnęła prawie stan za cały rok 1929, gdyż wyraża się w sumie 33.878 — zł, co w porównaniu z sumą 35.132 — zł z roku 1929 daje 96 proc. sumy, wydanej w roku 1929. Oczywiście nie mógłby temu sprostać fundusz z końca roku 1929 w wysokości 22.211 — zł, to też hojnie zasillaliśmy fundusz sekcji pożyczkowej subwencjami i pożyczkami. Został on powiększony w tem półroczu sumą 3.000 — zł, a poza tem sekcja korzystała z pożyczek zwrotnych z kasy głównej w łącznej sumie 8.650 — zł. Z pożyczek tych korzystała sekcja głównie w okresach opłat czesnego w uniwersytecie oraz z końcem każdego trymestru i początku wakacji, w których to dwóch okresach nie mogliśmy nawet zaspokoić w 100 proc. zapotrzebowania na pożyczki przez członków naszych. Olbrzymi wzrost ilości w porównaniu do lat ubiegłych stanowiły podania o pożyczki na zapalcenie czesnego, co zdaniem naszym wynika z krytycznej sytuacji gospodarczej w państwie.

Poniżej przedstawimy działalność sekcji w liczbach. Wydano pożyczek krótkoterminowych 1041 na sumę 21.726 — zł, długoterminowych 120 na sumę 12.152,60 zł. razem 1161 na sumę 33.878,60 zł. Zwrócono pożyczek krótko- i długoterminowych na sumę 23.925,85 zł.

(Ciąg dalszy nastąpi).

RADJO

Programy radjofoniczne:

Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna; godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 12.35 koncert dla młodzieży (transm. z Filharmonii warszawskiej); godz. 14.00 komunikaty PAT, notowania giełdy pieniężnej; godz. 17.45 koncert muzyki skandynawskiej (transm. z Warszawy); godz. 18.45 kwestja gospod. (wygl. red. Fengler); godz. 19.00 „Humor” (wygl. p. Z. Noskowski, art. T. P.); godz. 19.15 Feljton geologiczny (wygl. p. E. Passendorfer); godz. 19.30 kurs elem. języka ang.; godz. 19.45 komunikat miesiąca Pomorza; godz. 19.55 pogadanka radjotechniczna; godz. 20.30 koncert solistów, wykonawcy: Emma Matouskova (sopran), prof. Fr. Łukasiewicz (fortepian); godz. 21.30 słuchowisko z Katowic p. t. „O tę świętą ziemczkę”, pióra Morcinka; godz. 22.15 sygnał czasu, komunikaty PAT sport i policj.; godz. 10.30 transmisa z Wieliczki (uroczystość ku czci św. Barbary).

Katowice (409 m) godz. 12.10 koncert gramofonowy; godz. 12.35 koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej; godz. 16.10 koncert gramofonowy; godz. 17.15 odczyt (P. R. Kraków); godz. 17.45 koncert popularny; godz. 20.00 transm. z Warszawy; godz. 21.30 słuchowisko regionalne Gustawa Morcinka „O tę świętą ziemczkę”; godz. 22.15 koncert (P. R. Warszawa).

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 płyty gramofonowe; godz. 12.35 VIII koncert szkolny z Filharmonii; godz. 14.30 „O lekceważeniu drobnych zycia codziennego” p. Marja Ankiewiczowa; godz. 16.15 muzyka gramofonowa; godz. 17.15 „Jak zważono glob ziemski” prof. L. Wygrzywalski; godz. 17.45 koncert muzyki skandynawskiej; godz. 19.10 giełda rolnicza; godz. 20.00 feljton: „Sylweta Andrzeja Tardieu” red. Jan Sołtan; godz. 20.15 transmisa z Filharm. Warsz. koncertu kompozytorskiego Henryka Opieńskiego, St. Argasińska (sopran), M. Janowski (tenor), dyryguje ork. kompozytor; godz. 21.30 słuchowisko z Katowic; godz. 22.15 koncert; godz. 23.00 muzyka taneczna.

Dawenty (1554 m) godz. 17.30 muzyka lekka; godz. 20.45 koncert orkiestry wojskowej. **Koenigswusterhausen (1634 m)** godz. 12.00 i 14.00 gramofon, godz. 16.30 koncert solistów z Berlina, godz. 20.00 koncert wieczorny z Langbergu. **Strasburg (345 m) godz. 20.30** koncert instrumentalny, godz. 21.30 koncert kameralny **Rzym (441 m) i Neapol (331 m) godz. 20.50** „Przyjaciół Fritz” op. Mascagniego. **Wiedeń (516 m) „Czerwona Gred”** op. Bittnera; godz. 22.40 muzyka taneczna. **Budapeszt (550 m) godz. 18.30** koncert orkiestry operowej; godz. 20.30 koncert organowy.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Koło Seniorów Poznań-Jeżyce.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 20 w lokalu p. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 18. Na porządku obrad m. in. ciekawy referat kolegi Bartkowiaka.

— **Kółko Dramatyczne Poznań-Wilda.** Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 20 w salce parafjalnej.

— **Zw. Podofic. Rez. Ziem Zachodnich.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 20 w sali restauracji Rzeźni miejskiej przy ul. Grochowe Łąki nr. 9. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy.

— **Tow. Śpiewu „Halka” Poznań-Jeżyce.** Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 20 w lokalu p. Kasperkowej. Na porządku obrad wykład ks. prezesa.

— **Tow. Przemysłowe „Dźwignia”, Łazarz.** Miesięczne zebranie odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 20 w lokalu p. Dusika, ul. Marsz. Focha 62. Na porządku obrad ciekawy wykład

— **Koło Przyjaciół Harcerzy przy gnieźnie Górczyn.** Zebranie plenarne dnia 4 bm. o godz. 19.30 w sali Schroniska przy ul. Bosej 15. Na porządku obrad wykład ks. kap. Mościckiego.

— **Koło Absolwentów Publicznej Szkoły Doksztalającej Zawodowej.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 20 w pokoju 14 w budynku szkolnym przy ul. Bergera 5. Na zebraniu będzie wygłoszony wykład na temat: „Powstanie Listopadowe”.

— **Tow. Kobiet „Wspólna Pomoc”.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dnia 4 bm. o godz. 19 w salce parafjalnej.

— **Tow. Uczniów Handlowych.** Zebranie celem uczczenia setnej rocznicy Powstania listopadowego odbędzie się w czwartek, dnia 4 bm. o godz. 20 na dużej sali Domu Królowej Jadwigi. Al. Marcinkowskiego 1. Zebranie składa się z części: porządkowej i uroczystej, m. in. występ kółka scenicznego i muzycznego. Goście mile widziani.

— **Związek Pomocników Tapicerów i Dekoratorów.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 19 w lokalu p. Borysiaka, ul. Sew Mielżyńskiego 25.

— **Stow. Rodzina Wilda** urządzi dnia 8 bm. w sali p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego (narożnik Sienkiewicza) wielkie przedstawienie amatorskie pod tytułem „Walek kosynier” Podczas przerw przygrywać będzie własna orkiestra. O godz. 16 przedstawienie dla dzieci, o godz. 19 dla dorosłych. O liczny udział prosi Zarząd — Plenarne zebranie odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 19 w lokalu p. Zaka przy ul. Strumykowej.

— **Stow. Młodzieży Polskiej — św. Wojciech.** Zebranie plenarne oddziału starszych odbędzie się w czwartek, dnia 4 bm. o godz. 19.30 w ognisku.

— **Stow. Żeńskie św. Teresy od Dzieci Jezus Poznań — św. Łazarz** urządzi z okazji „Dnia Matki” w poniedziałek, dnia 8 bm. na dolnej sali Domu św. Antoniego wieczornicę. Początek o godz. 17. Rano c godz. 9 msza św. Dnia 7 bm. przedstawienie dla dzieci.

— **Tow. Muzyczne Kolejarzy.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 19 w kasynie Gł. Warsz. I kl., ul. Robocza, o czym uprzejmie donosimy.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **T. K.** Starostwo Grodzkie; kierownikiem jest komisarz rządowy. (k)

— **W. D.** stały abonent. Winien Pan nabyć świadectwo przemysłowe. (k)

— **M. L.** Nagroda nie Panu, lecz nam by się należała; niestety jednak nie znamy tych przerożnych sław i adresów ich nie możemy wskazać. (k)

— **Fr. K. Poznań.** Piędziesiąt, a nie inaczej. (k)

— **N. K. W.** Czerwony Krzyż nie ma z tą sprawą nic wspólnego. Podanie należy skierować do Min. Spraw Wojskowych w Warszawie. (k)

— **Stały czytelnik S. W. S.** Konjunktura może być chwilowo nienajlepsza, lecz widoki na przyszłość są nadal dobre. Akademia Górnicza, Kraków, Al. Mickiewicza 30, posiada wydziały: górniczy i hutniczy; na wydziale górniczym jest studjum wiertnictwa i eksploatacji narty. (k)

— **Czytelnik T. Z.** Radzimy wskazać to Miejskiemu Urzędowi Bezp. i Porz. Publ. (k)

— **P. J. Fenglerówna.** Czytelnia dla Kobiet, Poznań, ul. Kantaka 9. (k)

— **Abon. nr. 22655.** Po dwu miesiącach zalegania z zapłatą dzierżawy. (k)

— **Lubownik.** Nie istnieje. (k)

— **P. Kisław.** Takie międzynarodowe biuro nie istnieje. (k)

— „i” Art. 138 ustawy z 1. 7. 1926 o opłatach stempłowych brzmi w ustępie 1: „Do uiszczenia opłaty jest obowiązana osoba, wydająca pokwitowanie, a przy pokwitowaniach, wystawionych zagranicą — odbiorca”. A więc opłatę stempłową w niniejszym wypadku Pan winien był uiścić, zatem reklamacja bezskuteczna. (k)

— **S. N.** Oszczędności z przed 1922 r., złożone w bankach, utraciły wartość z powodu dewaluacji pieniądza; proces nie miałby widoków powodzenia. — Polski Instytut Doświadczalny, Poznań, ulica Jasna 8. — Instytut badań i eksploatacji wynalazków, inż. A. Bielawski, Poznań, Ogrodowa 15. (k)

— **P. A. Grupka.** Ów dyrektor obiecywał, nie znając dobrze sprawy. Spłata należności nastąpi dopiero po ratyfikacji przez Sejm niemiecko-polskiej umowy waloryzacyjnej z 5. 7. 1928. przez polskie władze skarbowe, w wysokości obniżonej. (k)

— **M. A.** Nie wiemy tego. Winien sam starać się o posadę przez ogłoszenia w prasie lub przez zgłoszenia w odpowiednich instytucjach. (k)

i oprawa obrazów tylko
Obrazy Witold Leworski,
Wrocławska 36.
Pw 6051-48, 129

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

do kasy komitetu wpłacono do dnia 26. 11. 1930.

135	Marja Stefańska	10	A. Heinz, Rudzica	5	M. Skwierczówna, Białdźk	5
	A. Sitarzówna, Zabikowo,	10	X. T. Niemiec, Rudzica	5	z kowo	5
	z podzięk. za odebrane laski	2	M. Bałewska, Nowa Cerkiew	5	Z. Urbańska, Rąbarg	4
	— z przepr. o wysł. prośby	2	X. A. Kowalski, Rytel	10	M. Laskowska, Sosnowiec	5
	Górczyn, na pewną intencję	5	Sz. Siedź, Osowo	2	J. Dziopa, Sosnowiec	2
	Olesiński, Góra	2	J. Błaszczak, Ostrowo	5	M. Dziubiński, Krynica	5
	Liberkowską	10	Grono Nauczycielskie, Bukowiec Górny	25	Wł. Klak, Lwów	1
	N. N., Poznań, z prośbą o pomoc	10	Maison, Zegartowice	5	K. Filipów, Lwów	2.70
	Wעהאלówna, Lwów	1	E. Jankowska, Saino	5	J. Jarosz, Sambor	1.10
	M. Miodyńska, Jaworzno	1	Sodalicia Ostrobramska	8	H. Smykowska, Sliwne	3
	St. Majdówna, Bachorze	3	Wilno	8	M. Korszyński, Tłuczewo	10
	Urząd Parafj., Rakowice	1	M. Rynkiewiczówna, Wilno	10	K. Cieślakowa, Dakowy M.	5
	M. Domazalski, Drodowo	2	J. Fizieli, Ujście	30	Szkoła powsz., Orzedzowo	20
	M. Lamowa, Zaleszczyki	10	K. Marciniak, Komorniki	5	M. Siedziowa, Kobylin	5
	X. A. Zamazał, Zurawno	1	Wł. Haraszkiewicz, Raszków	5	J. Hermann, Brzeźno	5
	E. Sitowicz, Luniniec	5	SS. Miłosierdzia, Lubawa	20	M. Ponczkowska, Starogard	3
	Bokuni, Mir	3	Fr. Górczyn, Marunowo	2	J. Klimowski, Mikuszewice	2
	M. Rossefer, Nowogród	5	St. Hoppe, Popowiczki	5	Z. Butajło, Mejszagola	2
	X. Wł. Osmański, Cerekwica	5	SS. Elżbietki, Gniezno	20	Cz. Kufiński, Ząbicy	5
	Fr. Henzlerowa, Kraków,	5	R. Lechert, Witkowo — z prośbą o zdrowie dla brata Antoniego	5	S. Marja, Skalmierzycze	20
	zebr.	5.50	A. Calkosiński, Kepno	10	Fr. Szczybilo, Łopienno	1.50
	N. Jankowski, Karczewo	5	Dzieci szkoły powsz., Krażkowsy	16	M. Aleksandrowicz, Kynia	3
	J. Krawiec, Grodzisk	5	T. Cieloszyk, Środa	5	Fr. Boruśówna, Wytomyśl	5
	W. O., Orłowo	5	J. Mitacka, Nochówko	2	J. Szażyński, Oborniki	5
	M. Zaliszowa, Brenno	3	M. Kubiak, Marjanowo	2	Sz. Woszak, Dąbrowa	5
	W. Daleki, Mochy	5	M. Grajkówna, Murzynowo	2	T. Michałowicz, Tarnopol	3
	L. Lewandowski, Wolsztyn,	3	M. Pluskota, Zielecin	5	P. Biernacka, Lwów	5
	z prośbą o bóg. i zdrowie w domu	3	St. Skarbek - Malczewski,	5	J. Kompalla, Orzegów	3
	Jakób Dymek, Piłka	5	inż. z żoną i synkiem,	10	O. Czernówna, Rzeźców	8
	A. Boher, Kraplewo	10	Jaworowo	10	T. Barglik Głonóg	2.50
	St. Matyaszczak, Leszno	10	Kongr. św. Filipa Nerg.,	70	Z. Gulwiński, Gorlice	5
	Maciejewska, Kunowo	3	Gostyń	6	X. I. Konieczny, Grodek	5
	R. Streczyński, Szelejewo	1	M. Peomaniakówna, Gostyń	5	I. Rzepecki, Suwalki	5
	M. Wiśniewska, Kraków	3	Dent. L. Kurosiński, Gostyń	5	W. Kaczmarek, Wólka	5
	J. Jachimiał, Łódź	1	W. Bykowski, W. Hajduki	10	B. Piechowscy, Poznań	20
	J. Węsierska, Łódź	5	B. Grajewski, Wąbrzeźno	10	A. Biadacz, Poznań	10
	Ł. E. Łętowska, Warszawa	10	P. Półzasek, Suchoraczek	5	Płaszkowski, Śmieciel	3
	M. Miłodowiczówna, Zabikowo	5	J. Tomaszewska, Chłudowo, z prośbą o pomoc w nauce	5	Fr. Domagała, Siekowo	10
	Fr. Zimny, Lwówek	5	L. Seraficki — Poznań, z prośbą o zdrowie	5	M. Halaburda, Szamotuły	10
	Cz. Jankowski, Znia	10	A. Brzoskiewicz, Podgórz	5	S. Sekowska, Bugaj	5
	A. Flichiński, Góra	2			J. Brzeczak, Józefowo	5
	J. Lisewski, Gdynia	10			I. Eckertówna, Nowy Tomysł	2
	E. Liszczak, Podhajec	1			St. Haliński, Lwów	5
	A. Burdowa, Rzeszów	5			Gimm. SS. Sercanek, Lwów	10
	M. W. K. Ogródnikowie,	5			Wł. Wiśniewski, Gdąnsk	5
	Kręty Brzeg	1.50			W. Rozwadowska, Warszawa	5

Konto P. K. O. 207 470. — Sekretariat Al. Marcinkowskiego 21.



Dnia 2 grudnia 1930 r. o godz. 6 rano zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, siostra, babcia, prababcia i ciocia, s. p.

z Darnów

Marja Bruździńska

zw 26 742

przeżywszy lat 88. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafjalnym w Lwówku, w sobotę, dnia 6 b. m. o godz. 10. Po nabożeństwie pogrzeb.

W ciężkim smutku pogrążona

Wyrzysk, Poznań, Bydgoszcz, Pniewy, Gniezno, Chodzież, Szubin, Lwówek, w grudniu 1930 r.

rodzina.



Dnia 2 grudnia r. b. zmarł nasz długoletni współpracownik, s. p.

Wacław Sulikowski

Zmarły wyróżniał się dużą obowiązkowością, sumiennością oraz koleżeństwem i pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Zarząd i Współpracownicy
S. A. Hartwig i Kantorowicz Nast.

zw 26733

KORZYSTNY ZAKUP MEBLI!

SYPIALNIE, kompl. nowoczesne, JADALNIE, MĘSKIE POKOJE, SALONIKI, pojedyncze meble jak kanapy, szafy, stoły, krzesła, lustra, obrazy, lampy, zegary i t. d.

poleca po nadzwyczaj korzystnych cenach

Poznański Dom Komisowy T. z o. p.,
POZNAŃ, ulica Dominikańska 3.

Pw 7256/48, 149



W dniu 2 grudnia 1930 r., o godzinie 8,15 rano zmarł po długich, bolesnych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz dobry i troskliwy ojciec, brat i stryj, ś. p.

Wacław Sulikowski

przeżywszy lat 44. Pogrzeb odbędzie się w piątek, o godzinie 3,30 po południu z kaplicy cmentarza w Dębou.

Bolesnie dotknięci
Poznań, ul. Strzałowa 3. **żona z dziećmi i rodzina.**
Osobnych uwiedomości nie wysyła się. zw 26726



Dnia 26 listopada r. b., nagle rozstał się z tym światem podczas pełnienia swych obowiązków, długoletni nasz pracownik, ś. p.

Jan Szulc

przeżywszy lat 48. Zmarły był zawsze przykładem obowiązkowości i pozostawia po sobie niewygasłą pamięć.

dw 2262

Zarząd Cukrowni - Opalenica Sp. Akc.



W poniedziałek, dnia 1 grudnia 1930 r., wieczorem, zasnęła w Bogu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza nieodżałowana najdroższa matka, babcia, teściowa, ś. p.

Teofila z Zielińskich Pawlakowa

przeżywszy lat 70. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 b. m. o godz. 13,30 z kostnicy na cmentarzu parafjalnym w Dębou. Msza św. zapowiedziana będzie przy grobie.

W smutku pogrążone
dzieci i rodzina.

zw 26739



Dnia 2 b. m., o godz. 11,45 przed poł., zasnęła w Bogu nagle w 58 roku życia, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i dobra matka, córka, siostra, szwagierka, ciocia i babcia, ś. p.

z Lorkiewiczów

Marja Jabczyńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 b. m., o godz. 3 po poł., z domu żałoby, Dąbrowskiego 8.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż Rafal Jabczyński, em. nacz. poczty 1 kl.
oraz córki, syn i rodzina.

Osobnych uwiedomości nie wysyła się.

Leszno, w grudniu 1930.

nw 5 767

Hurtownia Cukiernicza

J. ADAMSKI

ul. Sieroce.

Tel. 17-26.

Wyborowe gatunki kawy,
herbaty i kakao.

Pw 7 408-49.15

Dyrektora Członka Zarządu

poszukuje poważna Spółka Akcyjna fabryki maszyn transportowych, cementowniczych, ceramicznych na Śląsku Cieszyńskim. Poważni reflektanci zechcą złożyć oferty oraz świadectwa oryginalne, które zostaną zwrócone do Biura Ogłoszeń „Par“, Katowice, Dyrekcja 10, pod „Dyrektor“.

Pw 7422-45,760



Dnia 1 grudnia 1930 r. spodobało się zabrać Panu Bogu do grona Swych aniołków naszego najdroższego, jedyne go synka i braciśzka

Heniusia

w 5 wiosnie życia. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 b. m. o godz. 2,30 z zakładu św. Józefa na cmentarz świętomarciniński przy ul. Bukowieckiej, o czym zawiadamiają

w ciężkim smutku
zw 26798 pogrążeni

Maksymilianostwo Rajewscy
z córeczką i rodziną.
Poznań, św. Marcina 14.

Lokale handlowe

jasne, suche, frontowe, parterowe blisko Rynku wynajmę na branżę suchą, czystą. Zgłoszenia do „Par“, Aleje Marcinkowskiego 11, pod 57,749 Pw 7,14-57,749

Nasze dotychczasowe

obszerne ubikacje
z 2 oknami wystawowymi
są od 1 stycznia 1931 r.
do wynajęcia.

Tow. Alfa Laval Sp. z o. o.
Poznań, Gwarna 9.
zw 26721

Zakopane pensjonat

„Bajadera“
przy ul. Zamojskiego, nowy komfortowy z centr. ogrzewaniem zimna i gorąca woda bieżąca, kuchnia wyborowa. Ceny przystępne otwarty z dn. 15 grudnia pod osobistym zarządem Aleksandry Smolarskiej.
zw 26717

Podaję niniejszem do wiadomości, że na wielokrotne życzenie moich dawnych Gości i Odbiorców, zdecydowałem się po 11-to letniej przerwie, na nowo

otworzyć restaurację pierwszorzędną
prowadzoną dotychczas pod firmą

HUNGARIA

przy placu Wolności 14a.

Kierować się będę nadal ustaloną moją zasadą — przy najlepszym podaniu, niskie ceny, które powinny mi zjednać ogólne zadowolenie Szan. Gości.

Otwarcie nastąpi w czwartek o godzinie 5.

Feliks Hirschberg,

hurtowy handel win — plac Wolności 14.

Pw 7424/49.65

OKUCIA
budowl. i meblowe
Gwoździe, druty
śruby, nity
narzędzia

poleca

A. Koszewski

Poznań
Stary Rynek 61
Hurt. Detal.
Pw 7406-18, 30



W jednym wypadku należy meża **NIE SŁUCHAĆ**, gdy mówi, że nie chce żadnego podarunku gwiazdkowego.

UCIESZY się jednak

BARDZO, gdy otrzyma choćby za kilka złotych krawat, skarpetki, szal, chusteczki lub kołnierzyki. —

Podobne podarki poleca

PIOTR PLUCIŃSKI

St. Rynek 37
(w domu Czerwonej Apteki).

Pw 7 408-49.45



KAMIENICA

i przedsiębiorstwo przemysłowe oraz 3000 kw. m. gruntu z bocznicą, z dochodem rocznym 37 tysięcy, do sprzedania ewtl. zamienię na majątek ziemski. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Pozn. pod zw 26 737

Na rok
1931

bloki kalendarz.
i kasowe poleca

Skład Papieru
Poznań, Koz'a 24
Telefon 38-10.
dw 2152

Posady

Wieksha fabryka mebli w Poznaniu przyjmie z dniem 15 stycznia 1931 r. ludzi posiadających plyn na gotówkę. Mistrza dyplomowanego, kierownika, członka zarządu z udzialem 10 000 zł, stolara przeryznacza z udzialem 2 000 zł, mistrza dla oddziału uczni z udzialem 2 000 zł, mistrza dla oddziału krzesel i stolow z udzialem 3 000 zł, mistrza rzeźbiarza z udzialem 2 000 zł, księzkowego bilansisty z udzialem 2 000 zł, pierwszego robotnika do oddziału maszyn z udzialem 600 zł, przedstawiciela firmy, członka zarządu, któremu powierzona będzie cała produkcja i inkasza z udzialem 15 000 zł. Zgłoszenia skieruj tylko pierwszorzędne siły do Kurjera pod nw 5 764

Kapelusze

damskie najkorzystniej kupuje się w firmie:

„BALINA“, ul. Wrocławska 40.

Przyjmuje również
abażury na zamówienia
i przeróbkę kapeluszy.
zw 26 722

Czy chcesz się dowiedzieć co powie o Twoim charakterze, zdolnościach, przeznaczeniu słynny Psycho - Grafolog Szyller - Szkolnik? Napisz natychmiast imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho - Grafolog Szyller - Szkolnik, Nowowiejska 32. Niniejsze ogłoszenie i 75 gr znaczkami pocztowymi na przesyłkę załączyc. Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedi słynnego meiljum Evigny - Rara zł 3.—

PRZESYŁKI DO WYBORU
ZA REFERENCJAMI

B.SCHULTZ

TELEFON POZNAŃ GWARNA 10

1513 ROK ZAŁOŻ. 1840

**NAJWIEKSY SPECJALNY DOM
PIERWSZORZĘDNYCH
TOWARÓW
FUTRZANYCH**

**WYKONANIE PODŁUG MIARY
WE WŁASNYCH PRACOWNIACH**

Zakup towarów futrzanych jest rzeczą zaufania. Mój od przeszło 85 lat istniejący specjalny interes daje gwarancję za fachowe, solidne wykonanie i nieskazitelny zdrowy materiał.

MODERNIZACJE

NA ŻYCZENIE

nw 5071

Fabryka

wyrobów cukierniczych w Poznaniu
do sprzedania.

Ubikacje wielkości do 600 m² suche i widne. Kompletna urządzenie maszynowe z motorem elektrycznym, z zapasem opakowań, etykiet i surowców. — Winda zewnętrzna i wewnętrzna, urządzenie ekspedycji, biura itp. Fabryka w biegu, z zaprowadzoną klientelą. Poważni reflektanci zgłoszą oferty do Kurjera Poznańskiego zw 26 730

JEDNA Z POWAŻNIEJSZYCH FABRYK W CZECHACH

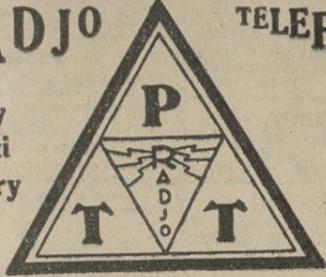
BUDYNEK FABRYCZNY z PLACEM

pragnie natychmiast kupić lub wdzierżawić w Poznaniu lub w okolicy
o przestrzeni 1000 — 1200 mtr. kwadr. — Budynek fabryczny ma mieć gotową instalację elektryczną lub parową. — Spieszne oferty uprasza się przesyłać do Biura Ogłoszeń „REKLAMA PRASOWA“, Adam Mass, Warszawa, Hoża nr. 66 sub: Budynki fabryczne“.

RADJO TELEFONY

aparaty
głośniki
przybory

wszelkich
systemów



Poznańskie Towarzystwo Telefonów
Centrala: Poznań, ul. Piekary 16/17 (Apollo), tel. 24-80.
Filia: Bydgoszcz, Jagiellońska 67/68, tel. 738.

pluie de fleurs
(serce kwiatów)
QUATRE VALETS
SZACH 15
JUSTYLIJ DROBNIERZY ZAPACH
PERFUMY
WODY KWIAKOWE
PUDER
MYDŁA
SZACH
WARSZAWA

JAPONSKI BIAŁY BEZ
LANCZ NATURALNYCH

nw 5149

50-05

Świeże śledzie

zw 24724 w skrzyniach centnarowych poleca
F. Ziółkowski — Przemysł rybny — Poznań-Zawady.

Zastępca

dobrze zaprowadzony u krawców

posiadający pierwszorzędne referencje, poszukiwany przez czołową firmę na Poznań i okolice. Zgłoszenia z referencjami skierować: „Devera“, Gdańsk, pod nr. 631. nw 5722

KALKULATOR

kalkulacja wstępna, z dłuższą praktyką obeznany z nowoczesną obróbką drobnych części metalowych (stal, mosiądz, aluminium), ręczną i maszynową oraz spawaniem, potrzebny zaraz na prowincję. Oferty z opisami świadectw i curriculum vitae z podaniem warunków do ekspedycji Kurjera pod dw 2252

Krojczy

rutynowany z wypróbowanym modnym krojem, potrzebny od I. II. lub I. III. 1931 na stałą posadę do pierwszorzędnego zakładu krawieckiego w Poznaniu. Zgłoszenia z fotografią, odpisem świadectw i podaniem pensji do Reklamy Polskiej, Poznań, Al. Marcinkowskiego 6. „4713“. zw 26788

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Spółki Akc. „BRZESKIAUTO“ w Poznaniu

odbędzie się w czwartek, dnia 18 grudnia 1930 r. o godzinie 17-tej w sali Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Plac Wolności 15. Pw 7412-49,43

Porządek obrad:

- Przystosowanie statutu do postanowień nowego prawa o spółkach akcyjnych wedle rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 22 marca 1928 r.
- Uzupełnienie Rady Nadzorczej.

W głosowaniu mogą brać udział — w myśl statutu — tylko akcjonariusze, którzy złożyli w biurze spółki lub u notariusza akcje swoje najpóźniej na trzy dni przed Walnym Zgromadzeniem.

Poznań, 27 listopada 1930 r.

Rada Nadzorcza: **Dr. Jan Sławski**
Zarząd: **St. Brzeski.**

Dom Wysyłkowy Materiałów Bielskich poszukuje

przedstawicieli

zaprowadzonych w zakładach i urzędach do sprzedaży materiałów na raty. Panowie, którzy w podobnym zakresie już pracowali zechcą złożyć oferty pod nr. 49,68 do „Par“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11. Pw 7425-19,68

OGŁOSZENIE

Po myśli art. 103 ord. wyb. do Sejmu, podając do wiadomości publicznej, że p. Jarosław Tadeusz Pogorzelski, zam. w Poznaniu, ul. Wierzbicice 46, I p., zgłosił w ustawowym czasokresie z art. 102 ust. 1 ord. wyb. do Sejmu protest przeciwko wyborom do Sejmu w Okręgu 34 (Poznań-Miasto).

Protest ten motywowany jest tem, że:

- w szeregu Komisji Obwodowych Okręgu (Komisje nr. 16, 32, 37, 38, 39, 41, 54, 59 i inne) uprawiano niedozwoloną agitację na rzecz listy nr. 4,
- że w obwodach nr. 13 i 40 oraz trzydziestu innych, w proteście nie wyszczególnionych, wyborcy otrzymywali koperty do głosowania nie przy stole, lecz przy drzwiach,
- że w obwodowych komisjach wyborczych nr. 53, 16, 32, 59 postępowano stronnictwo na niekorzyść listy nr. 4,
- że w obwodzie nr. 54 oddał głos jeden wyborca skreślony ze spisu wyborców,
- że w wielu obwodach wręczano wyborcom koperty, w których znajdowała się już karta głosowania, opatrzone nr. 4,
- że 90% członków Obwod. Komisji Wyborczych było zwolennikami listy nr. 4,
- że spisy wyborców były tak wadliwie sporządzone, że dopiero na skutek reklamacji wpisano około 6000 wyborców, a pominięto kilkuset sympatyków listy nr. 4, którzy reklamacji nie wnieśli.

Do protestu tego dołączono 14 załączników.

Po myśli art. 103 w terminie czternastodniowym od ukazania się niniejszego ogłoszenia wolno każdemu wyborcy przegłaść protest i czynić z niego odpisy w lokalu urzędowym Okręgu. Kom. Wyb. 34 (Ratusz, II ptr. pokój 39) w godzinach urzędowych Komisji (od 9—11), przyczem od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim“ biegnie czternastodniowy termin do wnoszenia zarzutów przeciwko treści tego protestu.

Poznań, dnia 2 grudnia 1930 r.

Okręgowa Komisja Wyborcza 34
Przewodniczący

nw 5540 (—) Dr. Tadeusz Cyprian, sędzia okręgowy.

3 Nn. 6/30. W sprawie postępowania układowego firmy „Arkona“ Wytwórni Wyrobów Metalowych Sp. Akc. w Tczewie, w wykonaniu art. 49, 50 R. P. Rz. z dnia 6. III. 1928 r. (Dz. U. 27 poz. 244), wyznacza się termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli firmy tej na dzień 30. XII. 1930, godz. 10, pokój 16 niżej podpisanego Sądu. W tym terminie mogą wierzyciele firmy osobiście jawić się celem wzięcia udziału w głosowaniu nad propozycjami układowymi, doręczonymi poszczególnym wierzycielom razem z wezwaniami wysłanymi osobno. Tczew, dnia 30 listopada 1930 r. Sąd Powiatowy. nw 5541

LICYTACJA PRYMUSOWA

W piątek, dnia 5 grudnia b. r., o godz. 11 tej, przy ul. Wolnica 2 (w podwórzu) odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą:

kasy rejestracyjnej „National“, maszyny do pisania, 3 maszyny do szycia, 5 maszyn krawieckich, maszyny szweickiej ciężkostłupkowej, maszyny dziurkowej do bielizny, maszyny do gładzenia blachy, skrzydła, 3 biurka, 2 kanapy, 2 foteli, 2 luster, 2 umywalki, 2 wiertarek, roweru, 2 stołów, 2 nocnych stolików, garnituru koszykowego, zbiornika do wody, imadła, szafki żelaznej, obuwia, urządzenia składowego, konia na biegnach i wód mineralnych. nw 5761/3

Poznań, dnia 2 grudnia 1930 r.

MAGISTRAT XIII/4

L. cz. 2. K. 3/26. PRZETARG PRYMUSOWY. Nieuchomość położona w Straszewach i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Straszewy tom I karta 20 na nazwisko Adama Rawicz-Olskowskiego, zamieszkałego w Straszewach pow. Lubawa, łącznego obszaru 711 ha 47 a. 32 m., stanowiąca majątek ziemski o czystym dochodzie jako podstawa podatku gruntowego 895 tal. 84 1/100, a podatku budynkowego 2493 mk., zostanie dnia 18 lutego 1931 r. o godz. 10 przed poł. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 22. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 23 października 1926 r. Lubawa, dnia 29 listopada 1930 r. Sąd Powiatowy. nw 5542

Kupujemy wagonowo

OSZWARy

i prosimy o oferty.

Fabryka Fajansu,
Stanisław Mańczak, Chodzież (Wlkp.)

Pw 7416 49,56

BIURA

5 pokoi przy Placu Wolności, pierwsze piętro, bez odstepnego, za dzierżawę miesięczną zaraz do oddania. Zgłoszenia do Kurjera Poznański, pod zw 26731

PERFUMERJA

Zakład fryzjerski w Królewskiej Hucie

pierwszorzędny, damsko-meski, kłkanaście kabin, od lat zaprowadzony, świetna egzystencja, z przyległym mieszkaniem sprzedam za 75.000 z powodu choroby. Oferty uprasza się do Kurjera Poznańskiego zw 26736

Detektywne

Biuro GREIF

Ratajczaka 15 (Apollo). zw 26735

Gospodarstwo

60 morgi ziemi pszenno-buraczana pod Poznaniem, uroczka okolica, budynki mrowane, inwentarz żywy, martwy nadkompletny — sprzedam zaraz z powodu stosunków rodzinnych. Cena podług umowy. Oferty Kurjer zdw 44 752/3

Energiczny młody człowiek

z wyższym wykształceniem handlowym, znajomością francuskiego i rosyjskiego, paroletnią praktyką bankową i w branży samochodowej (przedst. Forda), poszukuje posady. Łaskawe oferty do Kurjera Pozn. pod zw 26715

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Benenowski Chwaliszewc 76
przy aptece. Przy zakupie daje gwiazdkę. zw 45 273-4

Gramofon
szafkowy tanio sprzedam. Ul. Słowackiego 48, II piętro, prawo. Jw 5 162

Sprzedam
dobre meskie opozowe futro, damskie piszczykanki i kurtkę futrzana. Spokojna 15 a. zw 45 386

Skład kolonjalny
z urządzeniem, maglem i towarem, z obszernym mieszkaniem, dobra egzystencja za 12 tysięcy sprzedam. Oferty Kurjer zw 45 196

Skrzypce
sprzedam. Adres Kurjer zw 45 415

Skład
bez mieszkania, nadający się na prasownię na sprzedaż. Adres Kurjer rw 12 454

Futro
meskie, płaszcz. Tyrakowska, Mielżyńskiego 22, IV wejście. zw 44 793

Skrzydło
polerowane dobrym stanem, wpłaty 600. Tytkowski, Strzałowa 4. zw 45 388

Skład
z urzęd., mieszkaniem pokój kuchnia 2500.—, Wybór innych składów. Biuro Handlowe. Kantaka 1. II. piętro. zw 45 420

Podstaw walcowy
700 m/m dobrym stanie sprzedam. Adres Kurjer zw 45 194

Dom
na sprzedaż, cena podług umowy. J. Leśny, Mosina. Aleje do Puszczykowskiej. zw 45 187

Zakład fryzjerski
dobrze zaprowadzony z obsługą, na prowincji, z mieszkaniem zaraz do sprzedania. Oferty proszę nadesłać do Kurjera nw 5 762

Elegancka jadalnia
bufet 2,50 m. długi, serwantka, kredens, okrągły stół rozkładany, 10 krzesel, 2 foteli, 1 zegar stojący. Elegancki gabinet, szafa biurowa, biurko, 2 krzesła, okrągły stół, 4 krzesła. Elegancki budarek jasna brzoza Biedermeier, 1 pianino fabrykatu Eckego. Informuje sw. Marcin 66 67, dom ogrodowy I. I. piętro, lewo. zw 45 308

Gwiazdka się zbliża!
Przekonaj się o jakości naszego sprzętu radiowego, aparaty emulujące 120.— zł. gramofony, płyty 4.— zł. żarówki elektryczne, latarki kieszonkowe, baterie 65 gr. Zadać katalogu. „Radjoton“, ul. Półwiejska 4. Towar naasynatny „Kredyt“. zw 45 305

Płótna
lutowe, spagatny, tasiemka do paczek, taśmy do szaluzi oraz filc po niebawale niskich cenach poleca Półwiejski, Poczta ul. 11. zw 45 305

Kilimy
artystyczne — Kalksteinowej Wierzbicice 13. zw 45 302

Futra
damskie 450, spody meskie przystępnie. Wierzbicice 13, parter. zw 45 301

Sprzedam
wózek sportowy tanio. Wielkie Garbary 32, II. front. zw 45 192

Pianino okazyjne
sprzedaż bardzo tanio Drygas, Kantaka 5. Pw 7 414-49,54

Dom
jako fabryczny lub mieszkalny w śródmieściu powiatowego miasta bardzo korzystnie do nabycia. Śrem, skrzyżka pocztowa 1. Pw 7 417 49,55

Dźwigary
4 mtr. długie, profil 22 na sprzedaż. Półwiejska 4, I. piętro. Pw 7 420-49,62

Karoserie
autobusowa w dobrym stanie — sprzedaż korzystnie. Dom Wysyłkowy „Merkur“, Chodzież. zw 45 219

Wille
komfortowa, II piętro, 3 morze ogrodu, miasto powiat połud. Wielkopolski wolna od lokatorów wpłaty 40.000 7.000 hipoteki. — Oferty Kurjer zw 45 249

Budynek fabryczny
z gruntem około 2500 kwadratów, wycieczki do sprzedania. — Zgłoszenia Kurjer zw 45 377

Setki
kupujących przekonano się, że kapelusze męskie są najlepsze i najtańsze w firmie A. Pietrzykowskiego, Wielka 3. Pw 7 405-37,99

Ogród
cirka 200 kwadratów metrów na Łazarzu, z 2 frontami, pod wille do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer zw 45 379

Plac
3.000 kwadratów metrów z bocznica kolejowa do sprzedania. Oferty Kurjer zw 45 378

Sprzedam
tanie płaszcz meskie, damskie. Zóravia 19, I. prawo. Jw 5 157

Autobus
używany, marki Chevrolet, sprzedam. Cena 4.000. Zgłoszenia Szalaty, Wronki. nw 5 780

Zamienie
motocykl A. J. S. 2 cylindrowy, 7 koni z przyrządami światła elektryczne w dobrym stanie na radio 4-5 lampkowe z dopłatą 200 złotych do motocykla ewentualnie sprzedam. Oferty Kurjer zw 45 111

Futro
meskie płaszcz Tyrakowska. — Mielżyńskiego 22, 4 wejście. zw 44 795

Parcele
2500 mtr. kw. w Ławicy (blisko dworca) sprzedam za 1500 Oferty Kurjer zw 44 796

Piec
szamotowy żelazny mało używany tanio sprzedam. Wojciechowska, Szkolna 10 a. zw 45 153

Willa
3 pokoje, kuchnia, komfortem, elektryczność ogród miesiąc powiatowym 20.000, wpłaty 10.000. Malecki, Rybak 20 a. zw 45 220

Pokój
Czesława 9. Pichłowski.
zdzw 45 268

Pokój
zazwyczaj wolny. Sławska 4. I. lewo.
jw 5 150

Pokój
niekrepujący, umeblowany, bez
ścielonej podłogi. Elektryczność,
ogrzewanie. od 15. Słowackiego
42. I. prawo
jw 5 152

Pokoik
panienki wynajme. - Niegolew-
skich 16. III. prawo. zdzw 45 264

Pokój
duży na 2 osoby od 15. 12. wynaj-
me. Mickiewicza 7. III. lewo.
zdzw 45 254

Pokój
Ratajczaka 11 a. 6 wejście. II. le-
wo. zdzw 45 257

Jeden
dwa pokoje, słoneczne, nowoczesne
umieblowane. utrzymania
lub bez. Kuchnia warszawska,
dietetyczna. - Wąły Jazdewy 20.
m. 5. narożnik Półwiejskiej.
zdzw 45 259

U starszej
pani pokój dla panienki. pościel
pożądana. Stęszewska. Wierzbic-
ce 30. zdzw 45 251

Elegancki
duży pokój z utrzymaniem jed-
nemu lub dwom panom wynajme.
św. Marcin 39. III. piętro, prawo.
zdzw 45 317

Pokój
do wynajęcia. Strzelecka 28. II.
Kurliewicza. zdzw 45 331

Pokój
duży małżeństwu. Adres wskazać
Kurjer zdzw 45 329

Pokój
oddam duży frontowy. Bukow-
ska 31. A. Kalczyński. zdzw 45 338

Pokój
2 osobowy zaraz. św. Marcin
52-53. I. lewo. Feliczak.
zdzw 45 336

Pokój
wynajme zaraz. Poznańska 56.
parter, prawo. zdzw 45 345

Pokój
elegancki tylko dla pana. Wąły
Jana 11. parter, prawo.
zdzw 45 289

Pokój
frontowy panom zaraz. Dąbrow-
skiego 56. II. prawo. zdzw 45 292

Pokój
paniom. Wrocławka 13. IV.
prawo. zdzw 45 365

Pokój
z fortepianem. telefon wynajme.
Matejki 65. I. lewo. zdzw 45 372

Pokój
1-2 osobom. Kreta 6. wysoki
parter, prawo. zdzw 45 381

Wspólny
pani (pani) zaraz. Maleckiego 4.
Walter. zdzw 45 370

Przyjme
panienki na wspólny pokój pościel-
ną. św. Marcin 46. parter, pod-
wórże, I. wchód. zdzw 45 364

Klatki
schodowej pokój. centralne ogrze-
wanie. Maszalska 7 a. I.
zdzw 45 393

Elegancki
pokój. - Szamarzewskiego 2. I.
prawo. zdzw 45 389

Salon
sypialkę oddam panu. Mazur.
Skarbowska 14. I. zdzw 45 253

Pokój
długoosobowy. Sniadeckich 9. II.
środek. zdzw 45 351

Pokój
czysty, frontowy. Lewandowska.
św. Marcin 22. I. zdzw 45 290

Pokój
umeblowany panienki wynajme.
Skarbowska 17. podwórże, parter.
zdzw 45 297

Pokój
dla pana tania zaraz. Szudarek.
Dąbrowskiego 35-37. zdzw 45 294

Pokój
słoneczny, ciepły 2 osoby utr-
zymanie lub obiady wynajme. -
Grunwaldzka 17. I. piętro.
zdzw 45 398

Pokój
zaraz wynajme. Szamarzewskie-
go 36. parter, prawo. zdzw 45 416

Niekrepujący
słoneczny, frontowy. Patr. Jac-
kowskiego 35. II. prawo.
zdzw 45 419

Dwa
łóżna, sypialka i lepszy. 1 lub 2
solidnym wyższym urzędnikom
wynajme zaraz lub I. I. 31. elek-
tryczność, łazienka. Łakowa 9.
parter, lewo. zdzw 45 352

Pokój
umeblowany, frontowy, elektr.,
1-2 osobom do wynajęcia. Sło-
wackiego 48. II. prawo. jw 5 161

Pokój
panu wynajme. Fredry 4. III.
zdzw 45 385

Pokój
utrzymaniem 150. - Tytkowski.
Stralsowa 4. zdzw 45 387

Pokój
umeblowany wolny. Matejki 5.
III. prawo, front. zdzw 45 313

Pokój
frontowy zaraz lub później do
wynajęcia. Plac Działowy 4 par-
ter, lewo. zdzw 45 311

12 SZUKA POKOJU

Pokoiku
umeblowanego poszukuje pani od
15 grudnia. Zgłoszenia Kurjer
zdzw 45 141

Starsze
małżeństwo poszukuje dobrze u-
meblowanego pokoju z utrzy-
mianiem telefonu w śródmieściu nie
wyszcz drugiego piętra od 12. 12.
Oferty Kurjer zdzw 45 138

Pokoju
próżnego poszukuje małżeństwo
bezdzietne. Oferty Kurjer Poznański
zdzw 45 137

Profesor
poszukuje pokoju umeblowanego,
zaryszonego, ciepłego, słonecznego
łazienka, gaz, elektryka, telefon.
Jeżyce od 16. Kurjer zdzw 45 135

Małżeństwo
z jednym dzieckiem szuka ume-
blowanego pokoju z urządzeniem
kuchni w śródmieściu. Oferty
Kurjer zdzw 45 174

Pokoju
umeblowanego poszukuje w oko-
licy Grunwaldzkiej. Zgłoszenia z
podaniem ceny do Kurjera
zdzw 45 204

Pokoju
skromnego, czystego (własna po-
ściel). Oferty Kurjer zdzw 45 248

Pokoju
poszukuje zaraz przed Rynkiem
Wildeckim. Podanie ceny Kurjer
zdzw 45 242

Urządnic
poszukuje pokoju niedrogiego,
elektryczność. Oferty z ceną Ku-
rjer zdzw 45 222

Poszukuję
próżnego pokoju Oferty Kurjer
zdzw 45 218

Próżnego
lub skromnie umeblowanego po-
koju szukam dla 2 osób. Oferty.
cena Kurjer zdzw 45 383

Pokoju
próżnego z urządzeniem kuchni po-
szukuje bezdzietne małżeństwo
40. Zgłoszenia Kurjer zdzw 45 298

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje próżnego po-
koju zaraz. Oferty Kurjer
zdzw 45 360

Kulturalne
młode bezdzietne małżeństwo (se-
dzia) poszukuje od 15 grudnia
dwóch pokoi próżnych z urządze-
niami kuchni. Oferty Kurjer
nw 5 126

Bielizniarka
szuka próżnego pokoju. Oferty
Kurjer zdzw 45 304

Student
poszukuje od 1. 1. 31 w śródmie-
ściu pierwszorzędny pokój z ur-
ządzeniem i całkowitą utrzy-
mianiem Oferty z ceną do Ku-
rjera Poznańskiego dz 2 261

13 LOKALE

Skład
z mieszkaniem do wynajęcia od
stycznia 1931 w Chodzieży w któ-
rem od 20 lat znajduje się skład
blawatów i konfekcji ewentual-
nie kamienica do nabycia wedle
umowy. Zgłosz. Strzelecka Cho-
dzież. zdzw 44 612

Wielki lokal
komfortowy, po zlikwidowanej
restauracji nar. Matejki i Placu
Wyspiańskiego, oddam właście-
cielowi domu na hurtownię, biuro,
składowe i t. p. Wiadomość: Ma-
tejki 48. drugie piętro, właściciel
domu. Pośrednicy wykluczeni.
zdzw 44 951

Cztery
większe ubikacje tuż przy Sta-
rym Rynku przy ożywionej ulicy
na biura handlowe, adwokackie i
lekarsskie zaraz do wynajęcia
wprost od gospodarza. Zgłoszenia
do Kurjera zdzw 45 121

Ubikacja
próżna, jasna, ewentualnie jedna
większa, i mniejsza, z opalaniem,
wodą, gazem i elektryką, celem
wykonania badań chemicznych.
w centrum zaraz poszukiwana. -
Oferty z ceną do Kurjera Poznańskiego
zdzw 45 262

Ubikacje
mniejsze cichej przemysł potrzeb-
ne zaraz. Zgłoszenia Kurjer
zdzw 45 350

Lokal handlowy
z mieszkaniem parter, towarem
20 000.- lub bez, w centrum mia-
sta zaraz na sprzedaż. Kurjer
Poznański zdzw 45 310

Biuro
pokój oddam na cele handlowe.
Centrum miasta, osobne wejście.
Zgłoszenia Kurjer zdzw 45 380

14 DZIERŻAWY

Do wydzierżawienia
suche, obszerne piwnice w śród-
mieściu, nadające się na skład-
nice. Bliższych informacji udzieli
Poznański Bank Ziemi S. A.
Wydział Administracji Nierucho-
mości, Aleje Marcinkowskiego 13
Pw 7 306-40,30

Fabrykę maszyn
rolniczych wydzierżawie wraz z
maszynami i obażernym mieszka-
niem w powiatowym mieście. -
Zgłoszenia Kurjer zdzw 45 239

Na Noc Sylwestrową

jedna z większych sal w Pozna-
niu, poważnemu towarzystwu do
wydzierżawienia. Oferty uprasza
się do "Par" Al. Marcinkowskie-
go 11 pod nr 48.114
Pw 7 118-48.114

Piękny pawilonik
w Parku Wilsona do wydzierża-
wienia na przedsięwzięcie na
okres lat pięciu. Zgłoszenia Ma-
szalka Pocha 18. II. p. Dyrekcja
Międzynarodowej Wystawy Komu-
nikacji i Turystyki.
zdzw 45 131

Dzierżawa
180 mórg na Kujawach, dom 6
pokoi, żywy, martwy inwentarz
kompletny. cena 18 000 zł -
„Kłos". Poczta 30. zdzw 45 410

Ubikacja
wprost od gospodarza, nadająca
się na warsztaty lub składnice
w śródmieściu zaraz do oddania.
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdzw 45 356

Gdynia
lokal 7x17 mtr., wprost od gospo-
darza, nadający się szczególnie
na cukiernię lub restaurację za-
raz do oddania Dzierżawa za rok
zgóry, położony w najlepszym
punkcie. Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdzw 45 353

Dzierżawa
od właściciela, dom 4 pokoje i
kuchnie, stodoła, chlewy 10 mórg i
ogród, 3 km. od Poznania, mie-
secznie 150.- zł. do objęcia 2 000
zł. Juchacz. Długa 16. od 2-4.
zdzw 45 286

Kino
centrum Poznania, 450 miejsc, do
wydzierżawienia. Oferty Kurjer
zdzw 45 376

Skład
z całkowitą urzędzeniem nado-
dającymi się na każde przedsięw-
zięcie z 2 pokojami mieszkaniem
jest zaraz do wydzierżawienia.
Zgłoszenia J. Jerzykiewicz Ko-
scian, Poznańska 51. nw 5 182

15 UZDROWISKA

Zakopane - „Januszek"
ulica Chałubińskiego, pensjonat
Wandy Rychlińskiej z Poznania.
Pokoje ładne, ciepłe. Cena 8.50.
Od 20 grudnia 10 do 12.
zdzw 41 980

Zakopane
„Znicz" pensjonat M. Paryskiej,
telefon 554 droga Piaseckiego,
przy Jagiellońskiej, nowy murow-
any dom położony słoneczny
zdrowotnie blisko kolei, centrum
miasta, pierwszorzędna kuchnia i
obsługa. Ceny poniżej normal-
nych. zdp 43 055

Worochna
„Perelka". Pokoje słoneczne z
całym utrzymaniem, łazienka, sa-
ła, pianino. Tereny narciarskie
piewszorzędne. (Choroby) za-
kazy. gruźlica, wykluczone). -
Gnaedingerowa-Srokowska.
nw 5 119

16 OSOBISTE

N. N.
odpowiadają. I. A. zdzw 45 144

Za oszczędnością
rzucone na mnie przez pp. Marje
i Ignacego Rochowiaków. Kole-
jowa 39. załadunkiem satysfakcji o
znieważone na drodze sądowej. Ka-
zimierz Gawron. Grobla 19.
zdzw 45 124

Pracowniczka
Warszawskiej
firmy „Lucyna"
szuje wytwornie, elegancko, tanio
w własnej pracowni „Salon Mód"
Stefania Kurowska, Szamarzew-
skiego 11. zdzw 45 171

R. L.
odebrać list w Kurjerze.
zdzw 45 202

Firmie Każ. Greger,
ul. 27 Grudnia
składamy za przeprowadzenie
bezpłatnego kursu fotograficz-
nego (9-28. 11 rb.) serdeczne pod-
ziękowanie. Amatorzy.
zdzw 45 221

21 ZGUBY

Zaginęła
książka wojskowa na nazwisko
Jan Jaskóla uprasza się o zwrot
Jan Pichocki Ławica-wies,
zdzw 44 787

Papiery
wojskowe i czeladnicze na na-
zawisko Ludwik Stefaniak Górna
Wilda 88. skradziono, wobec cz-
ego unieważniam zdzw 45 189

Wilk
szuka zaginął na Wildzie, oddać
w nagrodzenie. Romana Szy-
mańskiego 9, intronigarnia.
zdzw 45 339

Zgubiono
Kino Słońce, poniedziałek, tore-
bka lila, aksamit, Uczelwemu 10
zł. Słowackiego 12. III. piętro.
zdzw 45 366

Branzoletkę
(łańcuch) zgubiono, oddać za wy-
nagrodzeniem. Mańczak, 27. Gru-
dnia 7. zdzw 45 367

22 ROZMAITE

Bezdzietne
dobrze sytuowane małżeństwo
przyjme dziewczynkę zdrową,
ładną, lepszego pochodzenia na
własne. Zgłoszenia Kurjer
zdzw 45 265

3,25 zł
powleczenia białe na poduszce
pościel białe od 9.30 poduszka
strojna od 4.50 podściel strojne
14.80 pierzyn. zwarantowana od
19.30 poleca Fabryka Bielizny J.
Schubert Wrocławska 3
Pd 6 259-44 94

Reparacje gramofonów
dobrze i tanio. St. Jarosz, ulica
27. Grudnia 3. zdzw 44 957

Akuszzeria
Kleinwächterowa, Poznań, cen-
trum, ul. Romana Szymańskiego
2. pierwsze piętro, lewo
drugi dom od placu Świątokr-
skiego. zdzw 41 612

Higieniczne
czyszczenie
piersi i puchu u-
skuteczniamy so-
lidnie i tanio (na
zyczenie odbiór i
dostawa w domu)
EMKAP, Poznań, ul. Wrocław-
ska 30, tel. 58-03. Pw 5 445-33.130

Na zimę
najpraktyczniejsze i najcieplejsze
suknie szlafroczy swetry su-
kniemy sportowe pullowery su-
knielki ubranka kombinacje itp.
najlepszej wlny wykonuje Tri-
kot. - Romana Szymańskiego 10
III. Przyjmuje wszelkie przerób-
ki. Pw 6 871-47.33

Detektywne
Biuro Greif od 19 lat Ratajcz-
ka 15 (Apollo) Obserwacje wy-
wiady zdzw 43 030

Obiady
zdrowe, smaczne, Strumykowa 1
Jadłodajnia zdzw 45 109/10

Oddam
9 miesięczne dziecko na własne
Zgłoszenia Górczyn, Sielska 41.
parter, lewo. zdzw 45 140

Lalki
naprawiam, Skład zabawek Gór-
na Wilda 36 zdzw 45 119

Poszukuję
składu. Oferty cena Kurjer
zdzw 45 102

Wyplatam
krzesła wszelkiego rodzaju. Na
zyczenie odbieram z domu. J.
Machnik, Wierzbicce 17.
zdzw 45 098

Filet
wyuczam. Strzywińska, Focha 28
zdzw 45 154

Fille
siatkę kto wykonuje? Oferty. ce-
na Kurjer zdzw 45 205

Elegancka
garderobe dziecięcą wykonuje -
Wozna 13 b. III. zdzw 45 225

Miły pobyt
„Paryżanka". Półwiejska 30. kon-
cert radiowy. zdzw 45 277

Chiromantka
z długoletnią praktyką przepo-
wiada przeszłość, teraźniejszość i
przyszłość z rak, fizjognomii,
grafologii, fotografii i kart. Licz-
ne podziękowania. Przyjmuje od
10-1 i od 3-8 wiecz. (Lazarz),
Marcelego Mołtego 2. II. piętro,
front, drzwi środkowe. zdzw 43 675

Omnia
Biuro Prawnicze - powiernicze,
detektywne, handlowe: załatwia
wnioski, porady prawne, dyskret-
ne wywiady, obserwacje, regula-
cje ksiąg handlowych, bilanse,
reklamacje władz, urzędów, tłu-
maczenia, obce języki. Poznań,
Mickiewicza 7, III. piętro. Godzi-
ny 9-13. zdzw 44 847

Plisowanie
merek, haftu wykonuje szybko,
akuratnie i tanio Haftonlis, Wo-
zna 10. Pw 7 468-40,40

Wróżę
z kart, reki, Jerzego 4 (Rynek
Wildecki), III. prawo. zdzw 45 256

Dzielną
fryzjerka z praktyką przyjmie
panie do czesania poza dom, mie-
secznie. Zupańskiego 4, II. pi-
ętro. zdzw 45 316

Pracownia Sokołowskiej
ul. Strzelecka 5, III. p. Przer-
biana suknie balowe, piaszeczki
według najnowszej mody, po cenach
umiarkowanych. Panienci do
nauki. zdzw 45 318

Wykonuje
wszelkie prace tapicerskie aku-
ratnie, tanio, Wielkie Garbary I,
IV. zdzw 45 361

Samochodem
wyjeżdżam Poznańskie Pomorze,
Śląsk. Przyjme zastępowo ewen-
tualnie sprzedaż drobnego arty-
kułu. Oferty Kurjer zdzw 43 352

Futra
wszelkiego rodzaju, -wkonuje na-
prawy, obsady, modernizowanie.
Polecam moje pracowni piaszeczki
kostiumów i meskiej odzieży. -
Żalobne zamówienia wykonuje w
24 godzinach. Jankowski, Kreta
23. zdzw 45 288

Administrujemy
domami i zaliczkiemu czynsze.
Bank Właścicieli Nieruchomości,
Poznań, Piękary 1.
Pw 6 549-47.78

Suknie w 24 godzinach
plaszcz 3 dniach pierwszorzędnie
wykonuje Salon Mód „Zofia"
Bukowska 3. zdzw 45 359

Modne
suknie wykonuje 10 zł. Dybczyń-
ska, Chwaliszewo 34. I.
zdzw 44 679

Tania
oprawa obrazów, szklarnia bu-
dowlana, K. Stoński, św. Mar-
cin 14. zdzw 45 300

23 OŻENKI

Wiele
bogatyh paní pragnie niezwłocz-
nie wyjść zamąż za inteligent-
nych panów nawet bez stawowa-
nia i majątku. Który z panów
chce szybko i dobrze ożenić się,
niech z calem zaufaniem zwróci
się do największego biura ma-
trymonialnego „Przyszłość" w
Warszawie, ul. Wajdówna 58, m.
I. telefon 457 60. Pw 7 212-62 610

Wdowiec
w sile wieku, właściciel poważne-
go domu handlowego i nierucho-
mości poszukuje żony, pani do-
bra, majetnej, młodej i gospo-
darnej. Zgłoszenia pod „Wdo-
wiec" do „Par", Bydgoszcz,
Dworcowa 72 Pw 7 426-63 782

24 NAUKA

Kto
udzieli języka holenderskiego -
Zgłoszenia Kurjer zdzw 43 923

Kursy stenografii
pisania na maszyna Kankata
I II pięto zdzw 40 816

Nauka
pisania na ma-zynach metoda
nowoczesna Zapisy codziennie
w firmie Block - Brun w Pozna-
niu Plac Wolności 8. I. piętro
Pw 6531-46 29

Tanie kursy tańców
Opaliński, 27 Grudnia 19 II 6-9.
zdzw 44 979

Lekcje tańca
Mikołajczak, Poczta 29 I,
Pw 7 400 57.745

7 tańcy nowoczesnych
Walc wirowy, oberek
wyuczam w 6 lekcjach
bez względu zdolności, z gwa-
rancją, dyplomowany profesor
baletmistrz Szczurek, Dom Rze-
mieślniczy Wąły Zygmunt Augu-
sta 15. Zgłoszenia, lekcje oso-
biste każdego czasu. zdzw 44 959

Były
podofic. W. P., lat 25. szuka posady jako inkasent lub biuralista. tylko państwowej, złoży kaucję 5000—8000 zł. Oferty Kurjer zdw 45 023

Szofer - mechanik
poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Woźniak, Piotra Wawrzyńska 17. Zdw 45 099

Stenotypistka
polsko-niemiecka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 45 103

Praczką
szuka prania za zł lub usługi. Oferty Kurjer zdw 45 325

Dla
uczni mego poszukuje posady pomocnika do składu kolonii, delikata i restauracji zaraz. Zgłoszenia od 1.1.1931. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 45 426.7

Służąca
z dobrimi świadectwami, umie gotować i prowadzić samodzielnie gospodarstwo domowe szuka posady zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer zdw 40 529

Sierota
liczka lat 21, ucziwa, poszukuje posady na cały dzień bez spania. Oferty Kurjer zdw 45 330

Praczką
czysta i ucziwa, poszukuje prania poza domem. Paszkiewicz, Grobla, wysoki ptr. zdw 45 337

Krawcowa
z kilkoletnią praktyką poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer zdw 45 283

Dla
uczni fryzjerskiego, sieroty, inteligentnego chłopca, który ma rok nauki, poszukuje się miejsca celem dokończenia nauki, najchętniej w Poznaniu. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 45 282

Posługaczka
znająca prace domową, przyjmie posadę zaraz, kierunek kościół lazarski. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 384

Kucharka
samodzielną poszukuje posady z sztywnym praniem. Oferty Kurjer zdw 45 363

Młoda
inteligentna panienska poszukuje posady ekspedientki w cukierni lub kawiarni. Oferty Kurjer zdw 45 145

Sierota
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 45 134

Panienska
inteligentna, znająca cośkolwiek z życia poszukuje posady, celem dokończenia nauki, z małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 45 133

Praczką
ucziwa szuka prania. Oferty Kurjer zdw 45 128

Stenotypistka
polsko-niemiecka z francuskim szuka posady. Oferty Kurjer zdw 45 127

Bankowiec
rotynowany, z dłuższą praktyką, z bardzo dobrimi referencjami, zdolny prowadzić samodzielnie księzkowość, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 45 428

Młoda
dziewczyna z dobrem gotowaniem poszukuje posady lub usługi u lepszych państwa. Oferty Kurjer zdw 45 123

Ogrodnik
żonaty, 30 lat, 2 dzieci, 15 lat praktyki, dobry fachowiec, może się zająć polowaniem, również wszelką inną pracą, poszukuje posady zaraz lub od 1.1.31. Oferty Kurjer zdw 45 153

DZISIAJ W KINIE

- Apollo:** „Neapol — Śpiewające Miaso”
- Aurora:** „Walka z tygrysem i bandytą w czarnej masce”
- Colosseum:** „Przyjaciel Indjan”
- Corso:** „Córka Wodza”
- Casino:** „Dusze w niewoli”
- Edison:** „Ta, która odmówić nie może”
- Harta:** „Przedwiośnie”
- Kapitol:** „Charlie Chaplin zrobił karierę”
- Metropolis:** „Okręt Zaginionych Dziewcząt”
- Orzeł:** „Krwawy żart”
- Odeon:** „Ciemna droga Księżnej Woroncow”
- Renaissance:** „Królewski jeździec” oraz „Szakal Prejri”
- Słońce:** „Pokusa”
- Stylowe — Teatr Rewja:** „Grunt się nie przejmować”
- Tęcza:** „W spelunkach Rio de Janeiro”
- Wilsona:** „Rozpętany świat”

Kucharka gosposia
ucziwa do wszelkiej pracy domowej, poszukuje posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer zdw 45 349

Dziewczyna
pilna, ucziwa, poszukuje posady do wszystkiego zaraz lub 15. 12. 30. Oferty Kurjer zdw 45 299

Służąca
kucharka przyjmie posadę zaraz. Oferty Kurjer zdw 45 400

Ksiązkowa
samodzielną posadę. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 391

Panna
z znajomością szycia i fryzjerstwa poszukuje posady. Panny służącej od 1 stycznia. Oferty Kurjer zdw 45 126

Szewcki
pomocnik poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 45 346

Technik dentystyczny
młodszy, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 45 432

Dziewczyna
sierota, poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 45 406

Posługaczka
czysta poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 45 417

Praczką
młoda, silna, bardzo akurata, ucziwa, szuka jeszcze kilka prai. Łaskawe oferty Kurjer zdw 45 354

Gospodyn
szuka posady do samotnej osoby. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 357

Stenotypistka
polsko-niemiecka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 12 451

Szofer mechaniczny
18 lat praktyki, z dobrimi świadectwami poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera jw 5 126

Ekspedientka
do składu cukierków, filii piekarni lub za kaskierkę z kaucją poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera jw 5 163

Były
urzędnik sądowy, obeznany w sprawach komorniczych poszukuje stosownego stanowiska w jakikolwiek większym przedsiębiorstwie od 1 stycznia lub później, ewentualnie jako inkasent podróżujący. Na życzenie złoży gwarancje hipoteczną. Oferty Kurjer zdw 45 314

Kornecista I.
poszukuje stałej posady. Stanisław Michalak, Mosina. zdw 45 375

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 45 399

Piekarz
starszy, mistrz piekarni, poszukuje pracy zaraz lub później, dobry fachowiec. Zgłoszenia Kurjer Poznański nw 5 769

Dziewczyna
ucziwa z gotowaniem od wszelkich prac domowych szuka posady zaraz lub 15. 12. Oferty Kurjer zdw 45 116

Chłopak
porządnej rodziny lat 17, poszukuje posady służącego. Oferty Kurjer zdw 45 113

Panienska
inteligentna lat 24, poszukuje posady ekspedientki do piekarni cukierni, mała kaucja. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 103

Polecę
wychowawczynią lubiącą dzieci tylko do intel. rodziny. Oferty Kurjer zdw 45 107

Technik
dentystyczny (na kauczuk i złoto) poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 45 101

Dziewczyna
ze wsi poszukuje miejsca do wszystkiego zaraz. Oferty Kurjer zdw 45 095

Maturzystka
poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurjer zdw 45 089

Poszukuje
prania sprzątaną. Oferty Kurjer zdw 45 166

Służąca
ze wsi poszukuje posady pod dyktando pani. Najchętniej na probostwo lub jako pokojowa w folwarku. Obsługa zna dobrze. Oferty Kurjer zdw 45 176

Zupełna
sierota szuka posady za skromnym wynagrodzeniem od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 45 173

Nauczycielka
dyplomowana z braku posad państwowych szuka posady prywatnej do młodszych dzieci. Oferty z podaniem warunków proszę nadsłać do Kurjera zdw 45 163

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

przedaje z dóbr Sartowickich wzorowe gospodarstwo (zabudowany ośrodek) Święte, położone w powiecie świeckim, województwa Pomorskiego, w drodze ograniczonego ustnego przetargu, poprzedzonego składaniem ofert. — Obszar gospodarstwa wzorowego wynosi ca 70 ha, odległość od miasta powiatowego i st. kol. Świecie — 12 km. szosą, od st. kol. Grupa — 6 km. szosą, od miasta Grudziądz — 14 km. szosą i od Agencji pocztowej i telefonicznej Dolne-Sartowice 3 km. boczną drogą, telefon na miejsce.
Na obszarze gospodarstwa wzorowego są dokonane zasiewy oziminy i koniocy, oraz uprawy. Z gospodarstwem wzorowym sprzedaje się również pewną część zapasów paszy. Inwentarze zostają ze sprzedaży wyłączone. Cena wywoławcza 115 500. — zł. (sto pięćnaście tysięcy pięćset złotych).
Na poczet należności nabywcy zaliczy się pożyczkę długoterminową w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego w wysokości maksymalnej zł. w zł. 25 500. — wartości nominalnej.
Do udziału w przetargu dopuszczeni będą zawodowo wykształceni rolnicy, którzy nie są właścicielami samodzielnych (nie karłowatych) gospodarstw rolnych i którzy: a) zobowiążą się utrzymywać przynajmniej w dotychczasowym stanie trwałe zabudowania lub specjalne kultury, których istnienie spowodowało utworzenie gospodarstwa wzorowego; b) zobowiążą się osobiście zarządzać gospodarstwem; c) złożyć wadium w wysokości 5 proc. ceny wywoławczej sprzedawanego gospodarstwa; d) złożyć deklarację, że nie są właścicielami samodzielnych gospodarstw lub że zobowiążą się do sprzedaży tych gospodarstw w wypadku utrzymania się przy przetargu.

Stawiający do przetargu winni do dnia 29-go grudnia 1930 r., godzina 12-ia, złożyć w Wydziale Agrarnym — Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Grudziądz, ul. Sienkiewicza nr. 18 — w załakowanej kopercie oferty z napisem: „Oferta na nabycie gospodarstwa wzorowego z majątku Święte”, z podaniem proponowanej ceny in plus od ceny wywoławczej z wyszczególnieniem posiadanych kwalifikacji rolniczych, teoretycznych, pracy społecznej, służby wojskowej, z dołączeniem krótkiego curriculum vitae, uwierzytelnionych odpisów świadectw i pokwitowania na przesłane lub złożone w Państwowym Banku Rolnym na leżne wadium. Państwowy Bank Rolny zastrzega równocześnie swobodną ocenę ofert, niezależnie od wysokości zadeklarowanej w ofercie sumy. Oferty złożone po ustalonym terminie, nie będą uwzględniane.
Od dnia 14 stycznia 1931 r. reflektanci będą powiadomieni za pokwitowaniem o dopuszczeniu ich do ustnego przetargu względnie odmownym załatwieniu ofert.

Ustny przetarg rozpocznie się w lokalu Państwowego Banku Rolnego, Oddziału w Grudziądz — Wydział Agrarny, ul. Sienkiewicza nr. 18 — w dniu 27 stycznia 1931 r. o godz. 11-tej.
Nabywcą gospodarstwa wzorowego zostanie ten kandydat, który zadeklaruje najwyższą cenę na ustnym przetargu.

Utrzymujący się przy przetargu kandydat po zakończeniu przetargu uzupełnia wadium do wysokości 10 proc. ceny nabycia gospodarstwa wzorowego. Nabywca wzorowego gospodarstwa wpłaca w ciągu trzech tygodni od dnia przetargu, t. j. do dnia 18 lutego 1931 r. dalsze 15 proc. ceny sprzedanej i zostaje wpisany w posiadanie z warunkiem, że resztę ceny kupna poza pożyczką długoterminową w listach zastawnych zabezpieczy czy to weksłami z dobrimi żyrantami, czy też gwarancją bankową lub hipoteczną podług uznania Państwowego Banku Rolnego — Oddziału w Grudziądz. Spłata pozostałej reszty ceny gotówkowej winna nastąpić do dnia 31 grudnia 1935 roku. Zaległe należności gotówkowe oprocentowane będą w wysokości 9 proc. w stosunku rocznym.

Akt kupna-sprzedazy zostaje spisany z nabywcą bezpośrednio po zakończeniu przetargu i udzieleniu nabywcy przybycia. Wszelkie koszty związane z notarialnym kontraktem kupna-sprzedazy i przewłaszczeniem ponosi całkowicie nabywca.

Szczegółowych wyjaśnień udziela tak ustnie jak i piśmiennie — Wydział Agrarny — Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Grudziądz i Instytucja Centralna Banku w Warszawie, ul. Nowogrodzka nr. 50.

W sprawie obejrzenia gospodarstwa należy zwracać się do likwidatora majątku Święte, telefon Dolne-Sartowice 3-b, st. kol. Grupa, Grudziądz lub Świecie. nw 5 539

Poszukuje
posługi uprzątaną biura lub fabryce ewentl. prania. Oferty Kurjer zdw 45 172

Chłopców
do sprzedaży gazet za mies. wynagrodzeniem i prowizją poszukuje „Polonia”, Al. Marcinkowskiego 13. zdw 45 315

Panna
młoda, zgrabna, dobrze tańcząca do pomocy w lekcjach tańca potrzebna. Oferty Kurjer zdw 45 281

Pomocnik
młody, inteligentny który może zastąpić szefa, potrzebny zaraz. Zgłoszenia z fotografią, odpisami świadectw, podaniem pretensji Skład delikatosew i towarów kolonialnych. Z. Grabowska, Gdynia, Skwer Kościuszki, nw 5 734

Fryzjerka
potrzebna, Dąbrowskiego 82. jw 5 151

Stały
uboczny zarobek znajdują bez narazenia godności stanu pp. urzędnicy, emeryci wojskowi itd. Fachowość zbyteczna. Gospodarczy Zakład Kredytowy, Lwów, Wawłowa 11 a. Pw 7 404-72,178

Dwie samodzielne
ekspedientki, tylko z branży, do hurtowego i detalicznego składu papieru i zabawek natychmiast potrzebne. Zgłoszenia „Par”, Al. Marcinkowskiego 11, pod 40,36. Pw 7 410-40,36

Krawcowa
pierwszorzędna, samodzielna, potrzebna Salon Mód, Gwarna 11. Hw 62

Uczennica
do krawieczyzny na pół roku może się zgłosić. Niegolewskich 8, Kincel. zdw 45 319



Nawet przy najsilniejszym Zakatarzeniu Wata od kataru w cenie 1,30 z marki „Chemergon” przynosi ulgę natychmiast. dw 2208

Posada
Przedsiębiorstwo zaprowadzone sprzedaż ewentl. wspólnictwo — potrzeba 5 000 złotych Oferty Kurjer zdw 45 093

Posługaczka
z gotowaniem zaraz. Kwiatkowska, Górna Wilda 29. zdw 45 321

Dziewczyna
potrzebna na wyjazd z pościelą. Gotowanie, przepierka, prasowanie. Stroma 6, Michalowska, 6 — 7 wiecz. zdw 45 335

Inkasent
z 1 000 zł potrzebny. Zgłoszenia Kurjer zdw 45 327

Dzielny
pomocnik fryzjerski potrzebny. Wl. Konieczny, Gostyń, św. Ducha 3. zdw 44 764

Ekspedientki
do składu rzeźniczego potrzebne. Niklasiewicz, Wrocławska 37. zdw 45 002

Asystentka
dentystyczna potrzebna. Odpisy warunków podobna do ekspedycji Kurjera zdw 45 114

Robotnik
młodszy potrzebny na stałą pracę za wynagrodzeniem 500—1 000 zł. Oferty Kurjer zdw 45 369

Fryzjerka
potrzebna. Oferty Kurjer zdw 45 344

Fryzjerka
starsza potrzebna. Św. Marcin 16-17. zdw 45 436

Maszynista
z pożyczką do 2 000 zł potrzebny do mlina zaraz. Oferty Kurjer zdw 45 412

Akwizytor
zdolnego do zbierania ogłoszeń dla pisma wychodzącego w nakładzie 35 000 egzemplarzach poszukujemy zaraz. Zgłosić się osobiście w Poznaniu, Półwiejska 20. dw 2 263

Gospodyn kucharka
umiejąca wykwintnie gotować, obeznana z chowem drobiu, która podejmie się wszelkiej pracy w zakresie gospodarstwa domowego razem z pomocniczą potrzebną Dom, Górki Dąbskie, powiat szubiński. Pw 7 422-63,761

Krawiec
damski, krojący siła pierwszorzędna, z długoletnią praktyką, referencjami, potrzebny Posada stała, Oferty Kurjer Hw 61

Apteka
w Poznaniu poszukuje dobrze wypracowanego młodszego asystenta (ki) farm, ze znajomością niemieckiego zaraz lub później. Odpisy świadectw, warunki przesłać Kurjer zdw 45 392

Pomocnik
fryzjerski może się zgłosić. Jan Derech, Żnin, Kościelna 9. nw 5 781

Poszukuje
panny do 3 dzieci w wieku 3—5 lat, inteligentnej, skromnej i zdrowej która już podobne stanowisko zajmowała. Zgłoszenia z odpisem świadectw, podaniem warunków i wieku do Kurjera Poznańskiego dw 2238

Underwood
nauka pisania na maszynie firma G. Gerlach Gwarna 14 I ptr. Pw 601/ 43,80

Piekarz
zdolny piecownik zaraz. Oferty Kurjer zdw 45 130

Wina Krajowe Kantorowicza:
przedmiotem podziwu

Humor zagraniczny



— A więc pójdę sobie, na zawsze! Wrócę do mamy.
Daj mi 100 złotych na bilet.
— Bilet kosztuje tylko 50.—
— No tak, w jedną stronę, — a z powrotem?
(Critica, Hawana). S. F.

Przedpłata
na grudzień 1930, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustrowanego „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w ekped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł. 4,50 z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł. 4,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł. 4,94, kwartalnie zł. 14,80, pod opaską w Polsce zł. 9,00, pod opaską w innych krajach zł. 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskóbną w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami otoczonymi 240 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% ładowki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroza. do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.